

ZNANI JAROCINIACY



Czesław IV ostatni z dynastii

Czesław Robakowski, wieloletni naczelnik miasta i gminy Jarocin wścieka się, kiedy mówią o nim „komuch”, „czerwony” albo „beton partyjny”. - *Jak się nie ma argumentów, to najłatwiej kogoś nazwać komuchem. To jest zaszufladkowanie człowieka. Z takim myśleniem ciężko walczyć. Z tą etykietą muszę żyć* - mówi. Lubi luksus i pieniądze. Ale, wydaje je raczej racjonalnie, przez co w opinii współpracowników uchodzi za oszczędnego. Ma sentyment do dobrych samochodów - jeździ eleganckim volkswagenem z 2002 r. - i do francuskich win - tylko czerwonych i wytrawnych, których często razem z żoną poszukuje w jarocińskim supermarkecie „Szarotka”. Wie, co smaczne, bo sam jest niezłym kucharzem. Ponoć robi świetny bigos, potrawy z mięsa i ryb.

Czytaj na str. 20 i 21

POŻAR w banku



NAPIĘCIE NARASTAŁO wraz z wydobywającymi się kłębamii dymu z okien frontu budynku Banku Spółdzielczego w Jarocinie

Sekundy decydowały o tym, czy w Jarocinie dojdzie do wybuchu gazu. Informacja o płonącym budynku Banku Spółdzielczego i zagrożeniu eksplozją gazu postawiła na nogi wszystkie służby ratownicze. Na szczęście pracownicy pogotowia gazowego w porę opanowali sytuację, a strażacy nie dopuścili do rozprzestrzenienia się żywiołu.

Strażnik banku, który próbował gasić ogień, z objawami zaważenia trafił do szpitala. Straty oszacowano na kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Czytaj str. 4

700 osób w rodzinie

W sobotni poranek do Potarzycy przyjechało kilkaset osób z całej Polski. Przybyli też goście z zagranicy. Powodem był zjazd zorganizowany przez Mariana Śpitalniaka, na który przyjechało 665 członków z liczącej około 2.700 osób rodziny. Na spotkaniu rodowym pojawiło się kilka pokoleń. Najstarsi uczestnicy przekroczyli 90-tkę, a najmłodsi mieli po kilka miesięcy.

Szerzej na str. 17



ŻERKÓW

Podwyżka dla burmistrza

7.116 zł brutto - tyle zarabia Janusz Jajczyk, burmistrz Żerkowa. Na czwartkowej sesji radni uchwalili wódatzowi gminy dodatek specjalny w wysokości 1.181 zł.

Za podwyżką opowiedziało się większość radnych. Przeciwno zwiększeniu uposażenia burmistrza Jajczyka byli Ireneusz Giel i Zbigniew Michalak.

Czytaj na str. 3

JAROCIN

Prywatne ciepło

Czy władze Jarocina chcą sprywatyzować Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej? Wiceburmistrz Witold Gibasiewicz zapewnia, że ostateczną decyzję odnośnie prywatyzacji spółki podejmą radni. Z kolei opozycja alarmuje, że pierwsze kroki już zostały poczynione i robi się wszystko, żeby doszło do prywatyzacji PEC-u.

Czytaj na str. 6

Podręcznikowy biznes

Rodzice dzieci uczęszczających do I klasy Szkoły Podstawowej nr 5 w Jarocinie za komplet książek zapłacą ponad 120 zł. Pierwszaki z „czwórki” będą korzystały z podręczników o trzy razy tańszych.

Kto zarabia na podręcznikach? - pytają rodzice. Na rynku książki szkolnej działa kilka-

set firm wydawniczych. Oficyny robią wszystko, aby szkoły skorzystały z ich oferty.

Przebijają się rabatami, upustami, gratyfikacjami rzeczowymi. Tyle, że za bonusy płacimy wszyscy. Wydawnictwa nie ukrywają, że promocja jest wliczona w cenę podręczników.

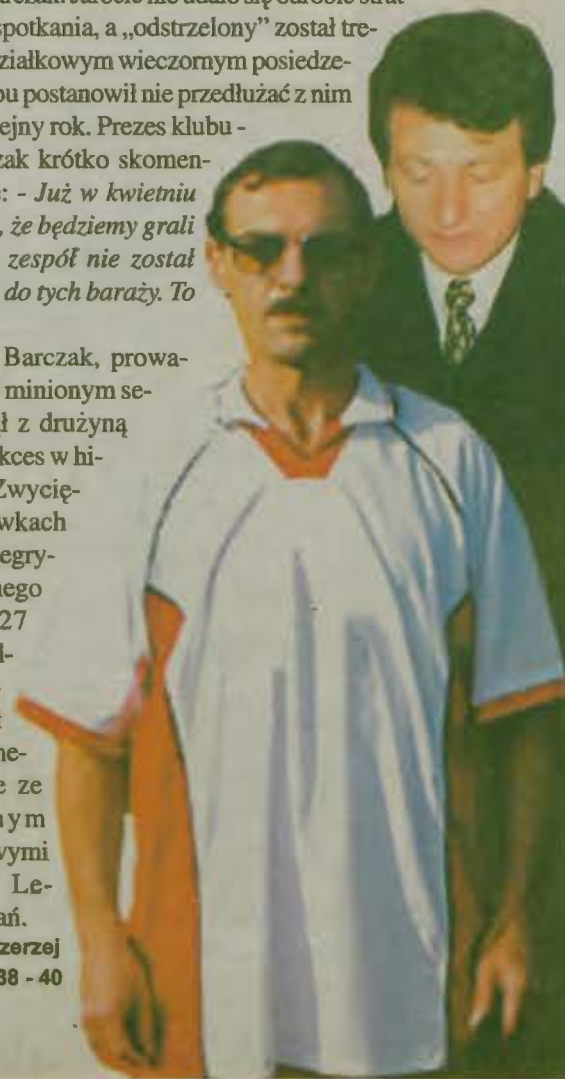
Czytaj na str. 11

NIE BĘDZIE III LIGI W JAROCINIE

Trener odstrzelony

- *Chcieliśmy „odstrzelić” wynik z Poznania i wygrać 3:0, dlatego atakowaliśmy* - mówił po rewanżowym meczu barażowym trener Jaroty Hieronim Barczak. Jarocie nie udało się odrobić strat z pierwszego spotkania, a „odstrzelony” został trener. Na poniedziałkowym wieczornym posiedzeniu zarząd klubu postanowił nie przedłużać z nim umowy na kolejny rok. Prezes klubu - Janusz Wojtczak krótko skomentował decyzję: - *Już w kwietniu wiadomo było, że będziemy grali w barażach i zespół nie został przygotowany do tych barażów. To jest tragiczne.*

Hieronim Barczak, prowadząc Jarotę, w minionym sezonie osiągnął z drużyną największy sukces w historii klubu. Zwyciężył w rozgrywkach IV ligi, nie przegrywając ani jednego spotkania (27 zwycięstw i tylko trzy remisy). Przegrał dopiero dwa mecze barażowe ze wzmocnionymi pierwszoligowymi piłkarzami Lechem II Poznań.

Szerzej
na str. 38 - 40

Punkt siedzenia



ALEKSANDRA
PILARCZYK

Co łączy rzecznika prasowego starostwa, sekretarza gminy i wiceburmistrza Jarocina? Wszyscy byli dziennikarzami „Gazety Jarocińskiej”.

Sekretarz gminy wstawił się ostatnio bohaterską obroną dokumentów, które uznał za tajne dla „Gazety Jarocińskiej”. Niczym granatami rzucał w dziennikarkę i radnych ustawami oraz paragrafami. Na szczęście były to same niewypały... Skończyło się więc na wydaniu dokumentów i zimnej wojnie, czyli samoobrażeniu się sekretarza.

Rzecznik prasowy starostwa powaliła nas za to pomysłem ubezwłasnowolnienia starosty i urzędników (piszemy o tym na str. 3). Według nowego regulaminu to rzecznik ma nadzorować wszelkie ich wypowiedzi do gazet. Bo taki urzędnik nagada dziennikarzowi głupot i co? Kto to będzie wygryzał? A tak mamy cenzurę przedwstępną. Wszyscy będą pewnie mówić tym samym słodkopierzącym językiem.

I na koniec wiceburmistrz, niegdyś czołowy i mój ulubiony dziennikarz „Gazety Jarocińskiej”. W „Jarocińskiej” wylansował aktualnego burmistrza. Ale tak ukochał prawdę, wolność słowa i pluralizm w mediach, że zaangażował się w utworzenie drugiej gazety w Jarocinie. Czy to przypadek, że ta gazeta sprzyja burmistrzowi, a podszczypuje starostę i dziennikarzy „Jarocińskiej”? To w tej gazecie (piszemy o tym na str. 6) spółki gminne pod nadzorem urzędu wykupują strony. Wszystkie istotne informacje o działalności spółek „Gazeta Jarocińska” publikuje za darmo.

Punkt widzenia zależy od punktu siedzenia - to wiedzą wszyscy. Ale czy odreagowywanie trudów pracy w „Gazecie Jarocińskiej” musi być aż tak uciążliwe dla środowiska?

ALEKSANDRA PILARCZYK
pilarczyk@gj.com.pl

JARACZEWO

Dwie sesje

Aż dwa posiedzenia Rady Gminy Jaraczewo zwołał w tym tygodniu przewodniczący Roman Skrzypczak - w środę i w sobotę. W czasie śródowej sesji, która rozpocznie się o godz. 9.00 i będzie miała tradycyjny, roboczy charakter, radni przedyskutują projekty trzech uchwał: program ochrony środowiska i plan gospodarki odpadami, plan rozwoju lokalnego oraz zmiany w budżecie gminy. Sobotnie posiedzenie, które rozpocznie się o godz. 11.00, będzie miało charakter uroczysty, ponieważ odbędzie się z okazji 610-lecia powstania Jaraczewa. (ann)

Dla chorych

Stowarzyszenia i organizacje pozarządowe realizujące zadania na rzecz dzieci przewlekłe chorych mogą ubiegać się o dofinansowanie swojej działalności. Dotacje przyznaje wojewoda wielkopolski. Zainteresowani powinni do 30 czerwca złożyć wnioski w Wydziale Polityki Społecznej Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, tel. (0-61) 854-16-47. Informacji udziela też Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie, tel. 505-46-06. (mat)



SPOTKANIE Z PROF. STEFANEM STULIGROSZEM zakończyło II Integracyjny Zjazd Chórów Województwa Wielkopolskiego w Żerkowie. Wspólnie z dyrygentem „Poznańskich Słowików” kilkuset chórzystów zaśpiewało popularne polskie piosenki: „Serce w plecaku”, „Ostatni Mazur” i „Na zielonej Ukrainie”. Członkowie 17 zespołów z całej Wielkopolski docenili gościa kilkuminutową owacją na stojąco. Szerzej o zjeździe w następnym numerze. (ls)

DNI JARACZEWA

Jubilatka z Góry

W ramach Dni Jaraczewa obchodzono jubileusz 75-lecia istnienia jednostki OSP w Górze. Uroczystość rozpoczęła się mszą św., którą odprawił ks. proboszcz Henryk Kondratowicz. Następnie orszak strażaków prowadzony przez orkiestrę dętą z Książa

stwowej Straży Pożarnej w Poznaniu - starszy brygadier Wojciech Mendelak, wręczył odznaczenia najbardziej zasłużonym i



UCZESTNICY UROCZYSTYCH obchodów 75-lecia jednostki OSP w Górze

Wlkp. przemaszerował na plac przed świetlicą. Tam odbyła się część oficjalna, a młodzi artyści z przedszkola i szkoły w Górze zaprezentowali program artystyczny.

Gość honorowy uroczystości, zastępca wielkopolskiego komendanta wojewódzkiego Pań-

najstarszym strażakom.

Pozostali goście, między innymi wójt Dariusz Strugała i wiceprzewodniczący rady powiatu jarocińskiego Jan Klim na ręce prezesa jednostki w Górze złożyli listy gratulacyjne, słowa podziękowań za służbę i życzenia sukcesów w przyszłości.



PONAD STU PRZEDSZKOLAKÓW z Publicznego Przedszkola nr 1 w Jarocinie uroczystość obchodziło zakończenie roku szkolnego. Czterdzieścioro z nich pożegnało się z koleżankami i kolegami, ponieważ od września rozpoczną naukę w szkole. Były kwiaty i słowa podziękowań dla wychowawczyń, pozostałych pracowników przedszkola, dla rodziców i dziadków. Dzieci zaprezentowały program artystyczny, na który składały się wiersze, piosenki i tańce. (ann)

OGŁOSZENIE

**Spółdzielnie Miasta i Gminy JAROCIN
zapraszają na**

FESTYN

z okazji

„Święta Spółdzielczości 2004”

który odbędzie się na placu przy
Osiedlu Konstytucji 3 Maja i ul. Powstańców Wlkp.
w dniu 04 lipca 2004 o godz. 15.00
w Jarocinie

Zapewniamy:

liczne atrakcje: loterie fantowe, występy artystyczne,
zabawę taneczną oraz grochówkę wojskową

Komitety Organizacyjny

ZNÓW CHCĄ ODŚWIEŻAĆ STAROSTWO

Starosta powie, jak nakaże rzecznik

ANNA GAUZA

Nowy regulamin organizacyjny starostwa powiatowego został poddany dyskusji na komisji zdrowia, spraw społecznych i administracyjnych oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa. Miał być głosowany na sesji.

Do tej pory obowiązywała struktura przyjęta przed rokiem. Wówczas liczbę wydziałów zmniejszono z ośmiu do siedmiu. Ograniczono również liczbę naczelników - z ośmiu do sześciu. Od początku stycznia 2003 r. z pracą w jarocińskim starostwie pożegnało się pięć osób i dwóch kierowników jednostek podległych powiatowi. Zmiany w strukturze funkcjonowania urzędu miały przynieść w skali roku około 100 tys. zł oszczędności.

W myśl regulaminu przyjętego rok temu, starości podlegało 12 komórek organizacyjnych, obecnie będzie ich 10. Likwidacji ma ulec wydział ochrony środowiska, rolnictwa i leśnictwa, który będzie funkcjonował jako referat w nowo utworzonym wydziale budownictwa i ochrony środowiska. Pozostałe pięć wydziałów podzielonych zostanie również na referaty. To zdaniem sekretarza Andrzeja Świderskiego usprawni funkcjonowanie starostwa.

Andrzej Świderski zapewnił radnych podczas komisji, że zmiana struktury organizacyjnej nie pociągnie za sobą dodatkowych kosztów. - Nie zmieni się również fundusz płac. Budżet, który w tym dziale przyjęto, nie zostanie naruszony - przekonuje Andrzej Świderski. Argumentacji sekretarza wiary nie daje radny Przemysław Musielak, wyjaśniając, że kierownicy utworzonych referatów

muszą zarabiać więcej niż szeregowi urzędnicy. - A gdzie to jest napisane? - pyta Andrzej Świderski. Tłumaczy, że większość pracowników to inspektorzy, a jeżeli chodzi o zarobki, kierownicy referatów mieszczą się w tej samej kategorii zaszergowania - XIII. Jednak rozpiętość widełek wynosi od 930 zł do ponad 2.100 zł. Przykładowo, jeśli urzędnik obecnie zarabia 1.500 zł, a po awansowaniu na kierownika referatu otrzyma 1.800 zł, to kategoria zaszergowania i tak się nie zmieni, ale pracownik zarobi więcej. Radny Musielak zastanawiał się, czy fundusz płac nie został przyjęty na wyrost. Sekretarz tego nie skomentował.

Radny Przemysław Musielak poprosił sekretarza, aby poinformował również o tym, ile osób pracowało będzie w poszczególnych referatach i wydziałach. Andrzej Świderski odparł, że jest nieupoważniony do przekazywania takich wiadomości, bo nie jest członkiem zarządu. Nie udzielił informacji, mimo że jako sekretarz odpowiedzialny jest za funkcjonowanie urzędu i należy do ścisłego kierownictwa. W piątek 25 czerwca o nowy regulamin postanowiliśmy zapytać starostę. Ten chciał odeśłać nas do Andrzeja Świderskiego. Dopiero po wyjaśnieniu, że sekretarz podobno jest „nieupoważniony”, Sławomir Wąsiewski umówił się na rozmowę.

Nowością w regulaminie jest utworzenie samodzielnego stanowiska rzecznika prasowego, którego obowiązki drugą kadencję pełni Beata Krzyżosiak. Do tej pory rzecznik funkcjonował w strukturze wydziału promocji. W regulaminie uwzględniono zakres kompetencji rzecznika. Nale-

ży do nich m.in. „udział w organizacji wywiadów, prowadzonych przez przedstawicieli środków masowego przekazu, ze starostą, z członkami zarządu i pracownikami starostwa w zakresie dotyczącym wykonywania zadań powiatu”. To oznacza najprawdopodobniej, że bez uprzedniego poinformowania Beaty Krzyżosiak, żaden z pracowników urzędu nie będzie mógł wypowiadać się do prasy, również starosta. Takie zwyczaje w starostwie już próbuje się wprowadzić, ale do tej pory nie były zapisane w regulaminie.

W poniedziałek regulamin poddany został dyskusji na sesji. Przed głosowaniem radny Przemysław Musielak i Andrzej Dworzyński stwierdzili, że dokument w kształcie zaproponowanym przez zarząd nie powinien być przyjmowany. - Poprzez przyjęcie takiego regulaminu rozmazuje się kontrola rady nad starostwem i możliwością rozliczania urzędników - argumentował radny Dworzyński, z czym nie zgodził się starosta. Przemysław Musielak zgłosił kilka wniosków do regulaminu. Przewodniczący rady powiatu Czesław Robakowski zauważył, że radny powinien był przedłożyć swoje uwagi do dyskusji na komisji. W związku z tym, że wnioski musi przeanalizować zarząd, starosta zaproponował wycofanie projektu regulaminu spod głosowania, na co tak opozycja jak i koalicja przystała jednogłośnie. Ponownie dokument będzie dyskutowany na następnej sesji.

Rozmowę ze starostą Sławomirem Wąsiewskim na temat projektu regulaminu organizacyjnego opublikujemy w następnym numerze.

RADNI PODWYŻSZYLI WYNAGRODZENIE
WŁODARZA ŻERKOWA

Ponad 1.000 zł więcej dla burmistrza



IRENEUSZ GIEL I ZBIGNIEW MICHAŁAK zagłosowali przeciwko przyznaniu burmistrzowi 20 % dodatku specjalnego

O 1.181 złotych wzrosła płaca burmistrza Żerkowa Janusza Jajczyka. Taką podwyżkę uchwalili radni na ostatniej sesji Rady Miejskiej Żerkowa. Oznacza to, że nowa pensja włodarza gminy wynosi 7.116 złotych brutto.

O ustaleniu dodatku specjalnego dla burmistrza dyskutowano na posiedzeniu połączonych komisji Rady Miejskiej Żerkowa. Zgodnie z przepisami może on wynosić od 20 % do 40 % wy-

nagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego. Podczas posiedzenia komisji radny Andrzej Raś zapytał przewodniczącego Rady Miejskiej Kaspiera Ekerta, czy dodatek jest obowiązkowy. Przewodniczący wyjaśnił, że jest on obligatoryjny.

Wysokość dodatku znalazła się także w porządku obrad czwartkowej sesji Rady Miejskiej Żerkowa. - Czy burmistrz nie może się zrzec dodatku? - pytał radny Ireneusz Giel. - Dodatek jest obligatoryjny i obowiązkowy - mówił Kasper Ekert. Wyjaśnieniem przewodniczącego wtórował burmistrz Jajczyk. Większości głosów radni uchwalili burmistrzowi 20 % dodatek. Przeciwno podwyższeniu uposażenia Jajczyka opowiedzieli się radni: Ireneusz Giel i Zbigniew Michałak.

Dodatek specjalny burmistrza wynosi 1.181 zł. Włodarz gminy będzie zarabiał 7.116 złotych brutto.

Burmistrz Jajczyk będzie pełnił obowiązki sekretarza gminy. Na sesji z tej funkcji sekretarza ze względu na zły stan zdrowia odwołano Ewa Antkowiak.

(era)

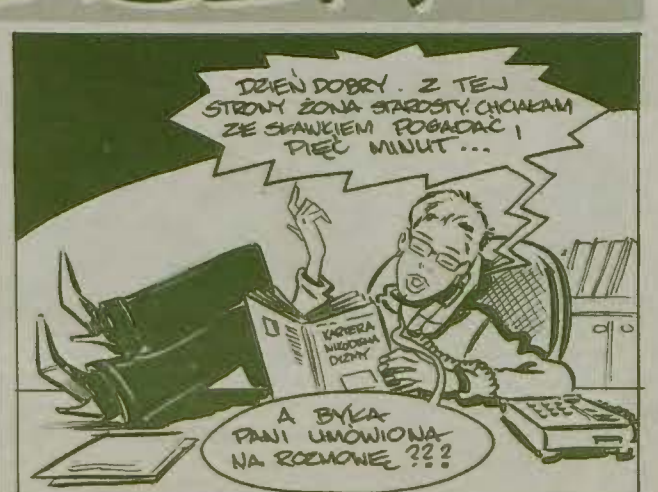
Z czego składa się
wynagrodzenie burmistrza
wynagrodzenie zasadnicze 4.430
dodatek funkcyjny 1.500
dodatek specjalny 1.186

ZBIGNIEW
SYPIŃIEWSKI

radca prawny Wielkopolskiego Ośrodka
Kształcenia i Studiów Samorządowych

Burmistrz, wójt nie może się zrzec dodatku specjalnego. Artykuł 84 Kodeksu Pracy zakazuje się pracownikowi zrzekać prawa do wynagrodzenia. Dodatek specjalny przysługuje burmistrzowi z mocy rozporządzenia płacowego. Dodatek specjalny to jest taki super dodatek funkcyjny. Trudno znaleźć uzasadnienie dla tego obligatoryjnego składnika wynagrodzenia.

PRZYMURZONYM OKIEM



KILKADZIESIĄT TYSIĘCY STRAT PO POŻARZE BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W JAROCINIE

Powiało grozą

Jedna osoba z objawami zacczadzenia trafiła do szpitala. Wszystko po tym, jak próbowała ugasić pożar w pomieszczeniu socjalnym Banku Spółdzielczego w Jarocinie. Straty oszacowano na kilkadziesiąt tysięcy złotych. Przyczyną pożaru było najprawdopodobniej zaproszenie ognia w koszu na śmieci w pomieszczeniu socjalnym banku.

Wyjące syreny wozów strażackich zakłóciły spokój i ciszę w Jarocinie w miniony czwartek,

dopływ gazu do budynku. Ratownikom udało się okiełznać płomienie, które wybuchły w pomieszczeniu socjalnym. Pogotowie ratunkowe udzieliło pomocy medycznej strażnikowi banku. Poszkodowany z rozpoznaniem zatrucia dymem trafił do szpitala, który opuścił po dwóch dniach.

W kilkugodzinnej akcji gaśniczej uczestniczyły 3 zastępy strażaków z PSP i OSP. Straty oszacowano na kilkadziesiąt tysięcy złotych. - Do-



W AKCJI GAŚNICZEJ uczestniczyły 3 zastępy strażaków z PSP w Jarocinie i OSP

kilka minut po godzinie 19.00. Wiadomość o płonącym budynku Banku Spółdzielczego postawiła na nogi ratowników. Na miejscu błyskawicznie zjawili się kilka jednostek straży pożarnej. Ognia nie było widać. Ale z okien frontu budynku wydobywały się coraz większe kłęby dymu. Napięcie narastało z każdą sekundą, bo mogło dojść do eksplozji gazu. Powzięto nadzwyczajne środki ostrożności. Teren akcji wygrodzono. Policjanci nie pozwalali się zbliżać do budynku banku.

Na szczęście pracownicy pogotowia gazowego zdołali odciąć

szczętnie spłonęło pomieszczenie socjalne. Remontu będzie wymagała główna sala banku. Będziemy musieli wymienić część komputerów - mówi Jan Grzesiek, prezes BS w Jarocinie. Szef banku zapewnia, że żadne dokumenty nie uległy spaleni. Przyczyną pożaru było najprawdopodobniej zaproszenie ognia w koszu na śmieci.

Na drugi dzień po pożarze bank pracował normalnie. Prezes Grzesiek zapowiada, że w czasie prac remontowych obsługa klientów będzie przebiegała bez zakłóceń. (era)

RATOWNICY W AKCJI

W okresie od 22 do 29 czerwca pogotowie ratunkowe w Jarocinie udzieliło pomocy 16 osobom poszkodowanym w wypadkach drogowych i ulicznych. 54 razy ratownicy wyjeżdżali do nagłych zachorowań. 45 osób przetransportowano do szpitala. Kolejnym 104 osobom udzielono pomocy ambulatoryjnej. (nba)



2 WYPADKI I AŻ 16 KOLIZJI drogowych odnotowała w ubiegłym tygodniu jarocińska policja. W środę po południu 24 czerwca do niegroźnego zderzenia doszło na ul. Żerkowskiej w Jarocinie. Kierowca malucha nie zachował należytej ostrożności i uderzył w tył samochodu dostawczego. Nikt nie odniósł obrażeń. (nba)

WIEŚCI KRYMINALNE

W drzewo po pijaku

2 osoby odniosły obrażenia ciała po tym jak maluch, którym jechali, uderzył czołowo w przydrożne drzewo. Do wypadku doszło w sobotę wieczorem 26 czerwca na trasie Żerków - Chrzan. Kierowca fiata 126p, Ryszard W. z Jaraczewa, nie opanował pojazdu i zjechał na pobocze drogi. Po badaniu alkotestem okazało się, że mężczyzna jest pijany. Ranną pasażerkę auta przewieziono do szpitala.

Mazdą na rauszu

26 czerwca na ul. Dworcowej w Górze policja zatrzymała Dawida W. z Jaraczewa. Kierowca mazdy nadmuchał 2,3 promila alkoholu.

Maluchem z promilami

Prawie 3 promile alkoholu miał we krwi Paweł W. z Psienia. Pijanego kierowcę malucha policja zatrzymała 25 czerwca w Sławoszewie.

Ukradli rower

24 czerwca na ul. Wrocławskiej w Jarocinie skradziono rower górski wartości 300 zł. Szkodę poniosła mieszkanka miasta.

Pijany cyklista

Ponad promil alkoholu miał we krwi Jacek S., który w stanie nietrzeźwości jechał rowerem. Policja zatrzymała rowerzystę 23 czerwca w Jarocinie.

Ukradli telefon

22 czerwca mieszkanka Jarocina skradziono telefon komórkowy Nokia 3100. Okradziona oszacowała straty na 1.000 zł.

Mandat dla pirata

103 mandaty karne na łączną kwotę 12.400 zł nałożyli w ubiegłym tygodniu policjanci Referatu Ruchu Drogowego KPP w Jarocinie. 500-złotową karę otrzymał kierowca, który w Golinie w terenie zabudowanym przekroczył dozwoloną prędkość o 57 km na godzinę. (nba)

Strażacy w akcji

► **Asfalt w oleju.** 22 czerwca tuż po północy na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie strażacy usuwali plamę oleju. W trakcie trwania akcji ruchem kierowała policja. Olej najprawdopodobniej wyciekł z nieszczelnego układu hydraulicznego przejeżdżającego samochodu ciężarowego.

► **Spawali i spalili.** 23 czerwca w godzinach południowych wybuchł pożar na poddaszu budynku mieszkalnego na ul. Kolejowej w Witaszycach. Strażacy pracowali w aparatach tlenowych, bo ognioniowi towarzyszyło duże zadymienie pomieszczeń. Żeby ugasić pożar ratownicy musieli rozebrać jedną ze ścian. Żywił udało się opanować po niespełna dwóch godzinach. Prawdopodobną przyczyną wybuchu ognia było prowadzenie prac spawalniczych bez odpowiednich zabezpieczeń.

► **Pożar śmieci.** Pożar wolnostojącego śmietnika gasili strażacy 23 czerwca w Jarocinie. Ogień opanowano po kilku minutach.

► **Czujka oszustka.** 25 czerwca w błąd wprowadziła strażaków instalacja przeciwpożarowa wieży przekaźnikowej w Żerkowie. Z niewyjaśnionych przyczyn zadziałała jedna z czujek dymowych zainstalowanych na obiekcie. Kiedy na miejscu pojawiły się dwa zastępy strażaków, okazało się, że alarm był fałszywy.

Ewakuowali 90 osób

W nocy z 25 na 26 czerwca na stacji kolejowej w Kotlinie wybuchł pożar wagonu kolejowego pociągu relacji Katowice - Kołobrzeg. Ratownicy ewakuowali z płonącego składu ponad 90 osób. Akcja gaszenia prowadzona przez 1 zastęp JRG trwała blisko trzy godziny. Prawdopodobną przyczyną wybuchu ognia było zapalenie się otuliny kanału grzewczego wagonu. (nba)

Ileki z apteki

Codziennie od 28 czerwca do 4 lipca dyżur w godz. 20.00-23.00 oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełni apteka „Remedium” (Jarocin, ul. Wrocławska 46a, tel. 747-15-50). W najbliższą niedzielę (4.VII) dyżur w godz. 8.00-23.00 pełni apteka „Remedium”. W godz. 9.00-15.00 czynna jest apteka „Św. Marcin” (Jarocin, ul. Rynek 13, tel. 747-26-56), a od 15.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. 747-27-16).

problem na telefon

Policijny telefon zaufania

- do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie 747-22-41
- do Wojewódzkiej Komendy Policji w Poznaniu 0-800/130-334 (bezpłatny).
- W Jarocinie 747-15-22. Ośrodek Terapii Uzależnień, ul. Kościuszki 18, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-20.00. Terapia dla osób uzależnionych i członków ich rodzin. Interwencja kryzysowa dla ofiar przemocy.
- Klub Abstynenta czynny od wtorku do piątku i w niedzielę w godz. 17.00-20.00 w Skarbczyku, (Jarocin, Park 1).
- Punkt konsultacyjny dla rodziców oraz młodzieży eksperymentującej i uzależnionej od alkoholu i narkotyków działa w każdą drugą i czwartą sobotę miesiąca na terenie Ośrodka Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18, w godz. od 9.00 do 13.00 (informacja telefoniczna 747-15-22).

- W Żerkowie 740-38-93. Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w środy od godz. 17.00 do 19.00, w ośrodku profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji, ul. Jarocińska 35.
- W Jaraczewie 740-80-13, czynny w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Jaraczewie.
- W Rusku 740-00-04 czynny w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godz. 17.00-18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Rusku.
- W Kotlinie (740-54-81) czynny w każdy pierwszy czwartek miesiąca w godz. 17.00 - 19.00. Punkt konsultacyjny dla osób uzależnionych, m.in. od alkoholu, ofiar przemocy domowej został uruchomiony w Urzędzie Gminy w Kotlinie (sala nr 2).

Klub Amazonek

W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, przy ul. Kościuszki 18 odbywają się od godz. 11.00 spotkania Klubu Przyjaciół Kobiet po Mastektomii „Amazonka” w Jarocinie. Telefon kontaktowy 505-24-59.

PONAD DWUSTU PRACOWNIKÓW JAROCIŃSKICH FABRYK MEBLI PODJĘŁO AKCJĘ PROTESTACYJNĄ

STRAJK

POGOTOWIE STRAKOWE

w meblach

Zaległości w wypłacie wynagrodzeń i zapowiedź zwolnień pracowników były głównymi przyczynami podjęcia przez załogę Jarocińskich Fabryk Mebli akcji protestacyjnej. W minioną środę pracownicy przerwali pracę na dwie godziny. W przyszłym tygodniu odbędzie się referendum, w którym załoga wyopowie się na temat przystąpienia do strajku. Niektórzy pracownicy nie otrzymali jeszcze pensji za kwiecień. Do końca czerwca administracja zakładu opuści biurowiec i przeniesie się do pomieszczeń przy hali głównej.

MAREK BOGUSZYŃSKI

przewodniczący NSZZ „Solidarność” Jarocińskich Fabryk Mebli

8 czerwca wystosowaliśmy do zarządu pismo, w którym sformułowane były żądania załogi. Niespełnienie tych żądań do 15 czerwca oznaczało wejście w spór zbiorowy zarządu ze związkami zawodowymi. Zarząd twierdzi, że spotkanie, które odbyło się właśnie 15 czerwca w Swarzędzu, było początkiem negocjacji na temat naszych żądań. Co prawda, rada nadzorcza spółki złożyła wtedy ustny wniosek, żebyśmy wstrzymali spór zbiorowy. Nie został on jednak poparty żadnym pismem. Ze spotkania nie ma też żadnego protokołu. Poza tym z takim wnioskiem i to pisemnym powinien wystąpić zarząd, a nie rada nadzorcza. Jest to oznaka kompletnego lekceważenia związków i załogi. Kiedy minął termin, było to równoznaczne z wejściem w spór zbiorowy. Podjęliśmy decyzję o rozpoczęciu akcji protestacyjnej. Na początek, w środę, przeprowadziliśmy strajk ostrzegawczy, czyli przerwaliliśmy pracę na dwie godziny. W przyszłym tygodniu prawdopodobnie odbędzie się referendum na temat strajku w zakładzie. Niestety, będziemy musieli przeprowadzić je w trzech etapach, ponieważ duża część pracowników została wysłana na urlopy.

Zarząd wystosował do nas pismo, w którym informuje, że nie uznaje 15 czerwca jako terminu wejścia w spór zbiorowy, w związku z czym nasza akcja jest niezgodna z prawem i zgodnie z art. 52 Kodeksu Pracy uczestnicy protestu mogliby zostać zwolnieni z pracy.

My jesteśmy skłonni ponownie przystąpić do rokowań, jeśli pani prezes uzna 15 czerwca za termin wejścia w spór zbiorowy.

PRACOWNICY JAROCIŃSKICH FABRYK MEBLI

- Zarząd z nami nie rozmawia. Całkowicie nas lekceważą. Za kwiecień wypłacili część zaliczki, a wyrównania w ogóle nie dostaliśmy. Ja na przykład dostałem za kwiecień 400 złotych. To było na końcu maja i do tej pory nic. Nie mam za co żyć. Przychodzę do domu i widzę pytanie w oczach żony. Jaką ja mogę mieć dla niej odpowiedź? Gdyby nie pomoc ludzi, rodziny, to nie wiem co by było. A tak z drugiej strony człowiek jest dorosły, pracuje - spędziłem w tym zakładzie 33 lata i co? Mam liczyć na to, że będzie mnie utrzymywała moja mama? Ja nie mogę dzieciom spojrzeć w oczy. Córka chce na książki do szkoły, koleżanki już kupiły, a ja nie mam z czego za to zapłacić.

- Produkcja w zakładzie była, co prawda rwana, ale była. Ludzie mimo wszystko chcą pracować. Czasem ściągali nas nawet na noc, bo wcześniej nie było towaru do produkcji. Pani prezes bierze pieniądze nie wiadomo za co. My mamy za zadanie produkować, a ona zapewnić nam towar, sprzedaż i wypłatę. I co? Czy ona wywiązuje się z obowiązków? Czasem zarzucają nam, że jest zła jakość. Jak ma być dobra, skoro przykładowo mamy zrobić coś na piątek, a towar dostajemy w czwartek po południu. Wtedy wszystko jest na ostatnią chwilę, a z lakierami elementy wychodzą mokre. Poza tym półfabrykaty są sprowadzane nie tej jakości co trzeba, bo się oszczędza.

- Ja uważam, że nasza załoga trzeba naprawdę podziwiać, bo zaangażowanie w pracę, przy tych warunkach, jest naprawdę niesamowite. Kobiety przyjeżdżają tutaj po 12 kilometrów rowerem i to o różnej porze. Ale nasza cierpliwość się już wyczerpuje. My się tak czujemy, jakbyśmy byli kimś gorszym i niczego nie potrzebowali. Mamy nie jeść, nie myć się, nie używać prądu, nie ogrzewać mieszkań, w ogóle chyba nie żyć. A z drugiej strony nie do pomyślenia, jest gdyby członkowie zarządu mieli żyć z takich pieniędzy jak my. Przypuszczam, że im niczego nie brakuje

Z JULIĄ MACIEJEWSKĄ-WALCZAK - prezesem Jarocińskich Fabryk Mebli rozmawia ANNA KONIECZNA

Jaka jest przyczyna kłopotów, w jakich znalazła się Jarocińska Fabryka Mebli i ponownej eskalacji konfliktu z załogą?

Możliwości produkcyjne i koszty utrzymania firmy są znacznie większe od możliwości sfinansowania produkcji i zapewnienia zamówień. Podobna sytuacja miała miejsce w maju i czerwcu ubiegłego roku. W tej chwili ze względu na sezonowość sprzedaży historia się powtarza. Ja rozumiem pracowników. Z tą trudną sytuacją borykamy się od dłuższego czasu i każdy ma już dość. Mimo to, dla dobra nas wszystkich, ważna jest atmosfera wokół zakładu. Także to, co na zewnątrz o firmie mówią sami pracownicy.

Kiedy objęła pani stanowisko prezesa, w czerwcu ubiegłego roku, opracowany został program naprawczy. Czy to, co dzieje się w tej chwili w zakładzie, jest oczekiwanym efektem tego właśnie programu?

Program udało się zrealizować w połowie. Pozytywnie załatwiliśmy bardzo ważną sprawę, a mianowicie układ z wierzycielami. Niestety, część pozyskanych kontraktów wycofała się ze względu na nieterminowe realizacje i problemy z jakością. Wolniej też niż zakładaliśmy następuje zbycie nieruchomości, które należą do zakładu, a które mogłyby częściowo zaspokoić

roszczenia wierzycieli. Poza tym nie spełniliśmy warunków porozumienia restrukturyzacyjnego z gminą, gdzie stawką był milion złotych. Rozmowy z władzami gminy - nie ukrywam - są bardzo trudne. Próbowaliśmy wynegocjować pewne ulgi dla zakładu ze względu na to chociażby, że z 22 hektarów, na których firma jest położona, wykorzystujemy tylko 8. Gmina stoi na stanowisku, że skoro użytkujemy wiecześnie wszystko, to musimy płacić, i dług rośnie. Podatek dla gminy wynosi 100 tys. zł miesięcznie.

Nie wiem, czy fakt realizacji programu naprawczego tylko w połowie mogę traktować w kategoriach porażki. Wiem jedno - nie oddam przyszłości tego zakładu walkowerem.

Co w tej sytuacji zamierza zarząd?

Razem z radą nadzorczą podjęliśmy działania zmierzające do kolejnego ograniczenia kosztów. Nowy program naprawczy zaprezentowany związkom zawodowym i załodze zakładu działania dwutorowe. Po pierwsze koncentrację wszystkiego - całej infrastruktury na terenie hali głównej. Oznacza to przeniesienie tam wszystkich wydziałów, łącznie z biurowcem. W konsekwencji te budynki, które nie są nam potrzebne, zostaną odłączone od wszystkich

mediów, co spowoduje dalsze ograniczenie kosztów. Po drugie ograniczenie zatrudnienia. Obecnie mamy 383 pracowników. Program zakłada zwolnienie w ciągu trzech najbliższych miesięcy 90 osób. Niestety, zakład nie osiąga obrotów, które pozwoliłyby utrzymać aktualny stan zatrudnienia. Główną przyczyną są problemy płynnościowe.

Czy atmosfera w zakładzie jest na tyle napięta, że może dojść do strajku?

Wszystko jest możliwe. Jesteśmy w sporze zbiorowym ze związkami zawodowymi, ale negocjacje cały czas trwają.



Rozmowa została przeprowadzona we wtorek - 22 czerwca. Dzień później w środę - 23 czerwca załoga ogłosiła akcję protestacyjną i przerwała pracę na dwie godziny.

RYSZARD GUZENDA - prodziekan wydziału technologii drewna ds. rozwoju wydziału Akademii Rolniczej w Poznaniu

Sytuacja fabryki mebli negatywnie wpływa na rekrutację studentów w naszym ośrodku zamiejscowym w Jarocinie. Wytworzyła ona zniekształcony obraz sytuacji w przemyśle meblarskim. Otóż w Jarocinie nie ma większego zainteresowania kształceniem w specjalności meblarstwo, a my mamy więcej propozycji pracy niż absolwentów tej specjalności. Ze względu na małe zainteresowanie w Jarocinie, przenieśliśmy nasze ośrodki kształcenia meblarzy w okolice Kępna, gdzie powstało dużo nowych, prywatnych firm o tym profilu, które już teraz przekształcają się w zakłady przemysłowe

CZY WŁADZE JAROCINA DĄŻĄ DO PRYWATYZACJI PEC-U?

PRYWATNE ciepło

Czy władze Jarocina dążą do prywatyzacji Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej? Spółki, która jest dobrze zarządzana i osiąga dobre wyniki finansowe. Za ubiegły rok odnotowała zysk w wysokości ponad 84 tys. zł netto (ponad 143 tys. zł brutto). Zysk byłby jeszcze wyższy, gdyby w spółce nie utworzono rezerwy na świadczenia emerytalne i nagrody jubileuszowe. Wiceburmistrz Witosław Gibasiewicz zapewnia, że ostateczną decyzję odnośnie prywatyzacji spółki podejmą radni. Z kolei opozycja alarmuje, że pierw-

sze kroki już zostały poczynione i robi się wszystko, żeby doszło do prywatyzacji PEC-u.

O zgłoszeniu przez władze gminy Jarocin Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej do programu prywatyzacji podmiotów komunalnych PHARE pisaliśmy kilka tygodni temu. Donosiliśmy również o interpelacji złożonej przez radnych opozycji, którzy obawiali się podwyżek cen za świadczone usługi przez spółkę po jej ewentualnej prywatyzacji. Sprzeciwiali się też zapisowi o prywatyzacji spółek w strategii gminy.

Tym razem dyskusja o prywatyzacji toczyła się na komisji budżetu jarocińskiej rady miejskiej. Została sprowokowana wizytą Błażeja Dymaczewskiego z firmy Doradca Consultants Ltd. z Gdyni. Opiekun programu prywatyzacji podmiotów komunalnych PHARE na Wielkopolskę zapoznał radnych z przebiegiem projektu, pozycją spółki PEC na rynku oraz z koncepcją ewentualnej prywatyzacji. Członkowie komisji dowiedzieli się, że PEC jest monopolistą na rynku, zwłaszcza w zasięgu swojej sieci, nie ma konkurencji (nie licząc sieci gazowej), nie ma środków na inwestycje (potrzeby w tym zakresie sięgają od 5 do 9 milionów złotych), a sprzedaż ciepła maleje. Zagrożeniem dla spółki może być budowa lokalnych kotłowni opalanych gazem lub nowej sieci ciepłej przez konkurencję. Przedstawiciel firmy Doradca przyznał też, że ceny są u nas jedne z niższych w regionie, a ich wzrost jest poniżej wskaźnika inflacji. Dane o firmie spowodowały lawinę pytań ze strony Zbigniewa Białousa. Radny (UW) chciał się dowiedzieć, jaki jest cel prywatyzacji spółki, która ma tak dobrą pozycję na rynku i nie ma konkurencji. - Jarocinowi PEC w zupełności wystarczy - mówił

Zbigniew Białous (UW). Błażej Dymaczewski przekonywał, że prywatyzacja pozwala na rozwój firmy i skuteczną obronę przed konkurencją. Zaś osiąganie przez spółkę lepszych zysków służy miastu. Podał też kilka przykładów sprywatyzowanych firm w branży ciepłowniczej. Pytany przez Zbigniewa Białousa, czy podwyższyły się opłaty świadczonych przez te podmioty usług po prywatyzacji i czy dochodziło do redukcji miejsc pracy, przyznał, że zapewne były takie przypadki. Dodał jednocześnie, że na straż cen stoi Urząd Regulacji Energetyki. - Ile gmina jest w stanie włożyć w kotłownię, kiedy "rąbnie" kocioł? Dwa, trzy miliony. Dlaczego tego nie może sfinansować ktoś inny swoim kapitałem. Poza tym weszła ustawa o pomocy publicznej i podniesienie kapitału w spółce własnej miasta nie jest taką prostą sprawą - mówił Błażej Dymaczewski.

Sugerowana koncepcja prywatyzacji spółki PEC miałaby przebiegać w oparciu o model brytyjski. Infrastruktura i operator byłyby własnością prywatną. W Polsce sprywatyzowano w ten sposób 22 % spółek ciepłowniczych.

AGNIESZKA MATUSIAK



WITOSŁAW GIBASIEWICZ

wiceburmistrz Jarocina,
odpowiedzialny za gospodarkę
komunalną w gminie

Zgłoszenie do programu prywatyzacji podmiotów komunalnych nie jest równoznaczne z prywatyzacją. Jesteśmy na etapie studium i analitycznym. Końcem pracy analitycznej jest powstanie analizy przedprywatyzacyjnej czyli dokumentu, który będzie przedstawiony, i na podstawie tego, będziemy jako rada miejska debatować na temat kierunku - czy prywatyzować, a jak prywatyzować, to w jaki sposób.

SPÓŁKI GMINNE PŁACĄ ZA INFORMACJE

Przerażony wiceburmistrz

Spółki gminne wydają pieniądze na dodatek komunalny ukazujący się w jednej z lokalnych gazet. Co dwa tygodnie na łamach tygodnika drukowane są informacje o działaniach spółek. Wywołało to dyskusję wśród radnych na ostatnim posiedzeniu komisji rozwoju. - Co dwa tygodnie na czterech stronach przebiegają się te same tematy i zagadnienia. Jeśli są dwa wydawnictwa lokalne na naszym terenie czy nie byłoby zasadne zlecać publikację tych informacji raz jednej, a raz drugiej gazecie. Dzięki temu informacje o działalności spółek trafiłyby rzeczywiście do szerszego grona odbiorców - mówił Edward Waloszczyk (JFG). Wiceburmistrz Witosław Gibasiewicz stwierdził, że rynek mediów prawie zupełnie nie informuje mieszkańców o poczynaniach w gospodarce komunalnej. - A o tym trzeba pisać i namawiam prezesów do jeszcze większej aktywności pod tym względem - powiedział Gibasiewicz. Wyjaśnił, że jesienią zeszłego roku gmina zwróciła się do obu pism lokalnych na Ziemi Jarocińskiej z zapytaniem o ofertę cenową wydawania dodatku komunalnego. Poinformował też, że ofertę „korzystniejszą cenowo” przedstawiły „FJ”. To wywołało natychmiastową reakcję Leszka Bajdy. Radny przyznał, że publikacje o działalności spółek są potrzebne. - Ale jedna rzecz mnie zaczyna denerwować. Jeśli robione są konkursy ekologiczne, to w „Gazecie Jarocińskiej” są podane informacje i zamieszczone zdjęcia, a w „Faktach” nie ma ani słowa. (...) Żadna inicjatywa społeczna nie jest opisywana. Jeżeli oni mają materiał do publikowania z ogłoszeń, to chrzanią, żeby pisali, to co się dzieje w społeczeństwie - mówił Leszek Bajda (TJ).

Szerokim echem podczas posiedzenia komisji odbił się również artykuł w poprzednim nu-

merze „Gazety” odnośnie utrudniania przekazania nam materiałów zawierających informacje o działaniach spółek gminnych i ich finansach w 2003 roku. Wiceburmistrz Gibasiewicz odniósł się do tego już na samym początku posiedzenia, choć w swojej wypowiedzi nie użył ani nazwy „Gazety” ani tytułu artykułu prasowego. Stwierdził, że gmina robi dużo, ażeby informować mieszkańców o działalności spółek. Próbował też sugerować, że media nie interesują się tą problematyką. - Z przerażeniem widzę, że nie ma pod tym względem dużej aktywności świata mediów - mówił Gibasiewicz.

(mat)

MEDIA SĄ BE!

Media - czytaj „Gazeta Jarocińska” - są „be”, bo nie piszą o dokonaniach w gospodarce komunalnej. - A przecież władza tyle robi, żeby informować o działaniach spółek - żalił się przed radnymi wiceburmistrz Witosław Gibasiewicz. Rzeczywiście. Wystarczy spojrzeć wstecz, by przekonać się, jakie położono na tym polu zasługi. Najpierw wprowadzono zakaz udzielania „Gazecie” informacji o spółkach, zanim ta nie zwróci się o nie na piśmie. Zastanawiam się, czy chodziło o cenzurowanie każdej wypowiedzi prezesów, czy też o utrudnienie życia dziennikarzom, bo na odpowiedź można było czekać aż dwa tygodnie. Ostatnio próbowano utrudnić przekazanie „Gazecie” materiałów o działalności spółek i ich wynikach finansowych za ubiegły rok. I znowu pytanie. O co chodziło? O cenzurę, czy może znowu chciano rzucić kłody pod nogi ciekawskich dziennikarzy. Jakby tego było mało Gibasiewicz sugerował, że o żadnym utrudnianiu dostępu do informacji nie ma mowy. I słusznie, bo gdyby ktoś jeszcze się nie zorientował, to wszystko są działania władzy, która tyle robi, żeby informować o spółkach. Poza tym panie wiceburmistrzu, jeśli formułuje się zarzut, że media prawie zupełnie nie interesują się tematyką komunalną, to wypadałoby nie czytać wybiórczo lub chociaż przejrzyć zawartość tygodnika.

AGNIESZKA MATUSIAK

NADAL JEST CZYNNY KRYTA PŁYWALNIA W JAROCINIE

Basen odkryty zamknięty?

Tegoroczne lato nie jest sprzyjającym amatorom kąpiel. Do 15 lipca basen odkryty w Jarocinie będzie zamknięty. - Długofalowa prognoza pogody pokazuje, że żadne aspekty ekonomiczne nie przemawiają za tym, żeby wlać wodę do basenów odkrytych - mówi Maciej Konieczny, prezes Jarocin Sport Sp. z o.o. - Samo nalanie wody kosztuje 15 tysięcy złotych. W tej kwocie nie jest jeszcze wliczone chlorowanie

wody itp. Jeśli w późniejszym terminie otrzymam prognozę pogody, z której będzie wynikało, że przynajmniej pod rząd będzie 8 dni słonecznych, to zadecyduję o otwarciu basenów odkrytych - wyjaśnia prezes.

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom nadal jest czynny basen kryty. Można z niego korzystać w godzinach od 7.00 do 22.00. Zakupione karnety na basen odkryty upoważniają do ko-

rzystania z krytej pływalni i brodzika ze zjeżdżalnią na basenach odkrytych.

(era)

CENY BILETÓW

Za bilet ulgowy na basen kryty należy zapłacić 4,40 zł, za normalny 7 zł. Jeśli po 15 lipca będą czynne baseny odkryte, to dzieci i młodzież za wejście zapłaci 3,50 zł, a dorośli 4 zł. Mieszkańcy gminy Jarocin mogą wykupić miesięczny karnet za 25 zł

JARACZEWO

Wakacje z piłką i festynami

W tym roku z budżetu gminy Jaraczewo na letni wypoczynek dzieci i młodzieży przeznaczono 42 tys. zł. Z tych pieniędzy sfinansowane zostaną wyjazdy kolonijne nad morze i jezioro oraz zielone wakacje na terenie gminy Jaraczewo - łącznie dla 252 uczniów.

W ramach wakacyjnego

programu Gminnego Ośrodka Kultury przez całe wakacje, w każdy czwartek, na boisku sportowym w Jaraczewie odbywać się będą rozgrywki Wakacyjnej Ligi Piłki Nożnej. Poza tym ośrodek przewiduje weekendowe festyny - każdy w innej miejscowości, i jedną wycieczkę rowerową nad jezioro.

(ann)

SYN PRZYGOTOWAŁ, OJCIEC PRZEGŁOSOWAŁ

Rodzinna STRATEGIA

Nowe Miasto ma Strategię Rozwoju Gminy na lata 2004-2015. Dokument, który kosztował gminę kilka tysięcy złotych, przygotowywał m.in. Filip Jędrzak, syn nowomiejskiego radnego Mirosława Jędrzaka.

Radni głosowali nad strategią na ostatniej sesji - 14 osób było za przyjęciem dokumentu. Od głosowania wstrzymał się tylko Zenon Roszyk. Swojej decyzji nie uzasadnił. Przed głosowaniem na pytania rajców odpowiadali obecni na sali autorzy strategii - Grzegorz Maślanka z Leszna i Filip Jędrzak, którym gmina zleciła wykonanie planu. Ten ostatni jest synem nowomiejskiego radnego Mirosława Jędrzaka. Radni nie mieli zarzutów do samego dokumentu. Pojawiały się jednak głosy, że dane zawarte w opracowaniu nierzadko opierają się na wyliczeniach sprzed kilku lat. Przykładem może być dział „Bezrobocie”, gdzie ilość osób pozostających w gminie bez pracy odpowiada realiom z 2001 roku.

Władze Nowego Miasta nie ogłaszały przetargu na wykonanie

strategii. Nie było to potrzebne, bo koszt jej przygotowania zamknął się sumą nieco ponad 3,5 tysiąca złotych. Nie ma też żadnych prawnych przeciwwskazań, aby pieniądze za przygotowanie dokumentu wziął syn radnego. O twórcach strategii mówi wójt Aleksander Podemski. - *To są ludzie, którzy niedawno ukończyli studia w zakresie planowania przestrzennego* - opowiada wójt. - *Zrobili to samodzielnie. Wiem, że wcześniej opracowywali podobne plany w innych gminach. Wiedziałem, że jeden z członków tego zespołu jest synem radnego, ale myślę, że to nic nie zmienia. Nie ma tu żadnej kolizji prawnej w tym zakresie. Poza tym wyboru wykonawcy nie dokonano w drodze ustawy o zamówieniach publicznych. Zresztą jest to młody*

obiecujący absolwent wyższej uczelni i dlatego nie mieliśmy mu dać szansy. Wójt zaprzecza jednocześnie, że radny Jędrzak miał jakikolwiek wpływ na to, kto opracował strategię. W tej sprawie kategorycznie protestuje też sam radny (patrz rozmowa). Nie jest tajemnicą jednak, że przygotowując płatną strategię, jej twórcy poszli na skróty. Świeżo upieczeni magistranci oparli się bowiem na dokumentach, które już raz posłużyły im jako praca zaliczeniowa w trakcie studiów. - Nam zależało na tym, żeby koszty tej strategii nie osiągnęły jakiejś horrendalnej sumy. Zarówno pan Jędrzak jak i Maślanka już wcześniej z nami współpracowali, w trakcie pisania pracy magisterskiej - przyznaje Podemski.

(nba)

Szokujące pytanie



Rozmowa
z MIROSŁAWEM
JĘDRZAKIEM
- radnym Rady
Gminy w Nowym
Mieście

Głosował pan za przyjęciem Strategii Rozwoju Gminy?

Tak głosowałem za. Akurat znam się na tej problematyce, bo z wykształcenia jestem geografem.

Miało dla pana jakieś znaczenie, że autorem tego dokumentu jest pański syn?

Oczywiście, że nie. A czy członkowie rodziny radnych są na jakieś czarnej liście? Dotarły już do mnie sygnały, że „Gazeta” interesuje się takimi sprawami. To jest problem urzędu gminy. Jeżeli urząd komuś coś zleca, i robi to na dogodnych dla siebie warunkach, to ja nie rozumiem w czym problem. Ale głosował pan za dokumentem przygotowanym również

przez syna?

W momencie, gdybym się wstrzymał, byłbym nieojalny w stosunku do pracy, jaką obaj wykonali. Wydaje mi się, że ta strategia została zrobiona bardzo dobrze, nie wspominając już o niskich kosztach.

Pomagał pan synowi w uzyskaniu tego zlecenia?

Mnie to nie interesowało. Pani sekretarz czy wójt, już nie pamiętam, prosili mnie tylko o numer telefonu do syna. Zresztą Filip był na praktykach w urzędzie i władze gminy miały z nim kontakt wcześniej. Była okazja, żeby przekonać się o jego kwalifikacjach. To, że ja jestem radnym nie miało żadnego wpływu na to, że syn dostał zlecenie od gminy. Ja jestem radnym od kilku kadencji i dla mnie jest ważny interes gminy i społeczeństwa.

Ale głosował pan również w interesie syna, nie myślał pan, żeby się wstrzymać?

Nie wiem, skąd to pytanie. Dla mnie jest to szokujące pytanie. A może miałem głosować przeciw? Ja to przeczytałem i myślę, że jest to dokument, który pokazuje pewne kierunki. Znam się na problematyce gminy i myślę, że w takiej sytuacji, nie fair byłoby głosować przeciw tej strategii.

Rozmawiał BARTOSZ NAWROCKI

FILIP JĘDRZAK

współtwórca Strategii Rozwoju gminy
Nowe Miasto

To był nasz debiut

Zarówno ja, jak i Grzegorz Maślanka dopiero skończyliśmy studia i do tej pory nie mieliśmy okazji przygotowywać podobnego dokumentu. Wcześniej takie opracowania robiliśmy wyłącznie w ramach zajęć na studiach. Można powiedzieć, że Strategia Rozwoju Gminy w Nowym Mieście jest w pewnym sensie, naszym debiutem zawodowym. Temat mojej pracy magisterskiej jest absolutnie niezwiązany ze strategią, choć dotyczy Nowego Miasta. Rzeczywiście pracowaliśmy już nad podobnym tematem na studiach w ramach przedmiotu - gospodarka lokalna. Z pracą, którą wykonaliśmy, miały okazję zapoznać się władze Nowego Miasta. Dopiero potem zaproponowano nam, żebyśmy taką strategię przygotowali dla gminy. Ta wcześniejsza praca dotyczyła gminy Nowe Miasto, można więc powiedzieć, że był to pewien zapis strategii, którą następnie wykonaliśmy na zlecenie gminy. Wcześniej do różnych opracowań czerpałem też materiały z urzędu gminy. Cały czas więc utrzymywałem kontakt z panią sekretarzem. Ojciec w żadnym zakresie nie miał wpływu na to, czy dostanę to zlecenie czy nie. Powiem szczerze, że nawet mi odradzał, przestrzegając, że to może mieć różny odzew społeczny.

JAROCIN FINALISTĄ KONKURSU „LIDER ZARZĄDZANIA W SAMORZĄDZIE LOKALNYM”

Materiały jak ciepłe bułeczki

Jarocin, jako jedna z dziewięciu gmin w skali całego kraju, znalazł się w finale konkursu „Lider zarządzania w samorządzie lokalnym”. Rozstrzygnięcie konkursu miało miejsce 24 czerwca w Warszawie. W imieniu jarocińskiego samorządu tytuł finalisty odbierali wiceburmistrz Robert Kaźmierczak i przewodniczący rady miejskiej Stanisław Martuzalski. Łącznie or-

zastosowane rozwiązania - mówi Robert Marcinkowski, kierownik referatu polityki informacyjnej i obsługi klienta w jarocińskim urzędzie miejskim. Władze gminy podkreślają, że szczególną uwagę zainteresowanych przykuły: biuro obsługi klienta, elektroniczny system obiegu dokumentów, funkcjonowanie urzędu w oparciu o normy ISO, formy komunikowania się burmistrza



GINA JAROCIN znalazła się w finale konkursu „Lider zarządzania w samorządzie lokalnym”

ganizatorzy tytułem finalisty nagrodzili 24 jednostki samorządu terytorialnego. 9 gmin i 4 powiaty w kategorii „Przyjazny Urząd” oraz 8 gmin i 3 powiaty w kategorii „Prorozowyjowy Samorząd”. Natomiast 8 samorządów otrzymało tytuł laureata.

Projekt jarocińskiego samorządu pod nazwą „Urząd Przyjazny Mieszkańcom” był prezen-

z mieszkańcami (czaty internetowe, publikacje tematyczne) oraz nowoczesna, przejrzysta i uproszczona struktura urzędu. Spore zainteresowanie wzbudził też kącik dla dzieci.

Rozwiązania stosowane w jarocińskim urzędzie otrzymały specjalną rekomendację zespołu ekspertów. Znalazły się też w Bazie Najlepszych Praktyk Zarząd-

ZA CO NAGRODZONO JAROCIN

Wprowadzenie systemu zarządzania jakością połączone z wdrożeniem elektronicznego obiegu dokumentów wewnątrz urzędu i, co wydaje się szczególnie innowacyjne, aktywną stroną internetową, wyróżnia zgłoszoną aplikację na tle innych projektów w tej kategorii. Niezwykle ciekawy wydaje się też zaprezentowany przez autorów projektu pomysł kontaktowania się mieszkańców z burmistrzem za pośrednictwem poczty elektronicznej czy też dyskusji na czacie. Zaprezentowane działania uznajemy za szczególnie nowatorskie - w ten sposób na łamach specjalnej publikacji eksperci powołani do oceny zgłoszonych projektów scharakteryzowali projekt przygotowany w Jarocinie.

towny na podsumowaniu konkursu i spotkał się z zainteresowaniem pracowników samorządowych z całej Polski. - *Materiały przywiezione przez nas do Warszawy rozeszły się jak ciepłe bułki, a w najbliższym czasie wybierają się do nas inni samorządowcy, aby w praktyce obejrzeć*

czych Samorządu, jaka jest prowadzona na stronach internetowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. - *Prestiżowe wyróżnienie jest potwierdzeniem dobrej pracy urzędu i dowodem sprawnego kierowania gminą* - podkreśla Robert Marcinkowski. (mat)

O G Ł O S Z E N I A

OSRODKA BADAWCZO-ROZWOJOWEGO
PRZEM. BETONOW. CEBET. WARSZAWA
FROD. POD. D. OREM. CENTRALNEGO

- BLOCZKI BETONOWE M6
- PUSTAKI „ALFA” i „ALFA1/2”
- STROPY TYPU „TERNA”
- TRYLINKA Z WIBROPRASY

• • • NAJTAŃSZE • • •

CEMENTY PORTLANDZKIE
CZyste i z dodatkami
Z BIEŻ. PROD. CEMENTOWNI
WORKI 25 kg, GWAR. 60 DNI
DOWÓZ GRATIS!!!

• CERTYFIKAT • ATESTY •

PPH „DAKAR”, WIECZYN 26a
tel./fax: (0-62) 7416 837
kom. 0-602/713-279
oraz 0-604/265-435

BIURO RACHUNKOWE
oferuje
Pełen zakres usług księgowych
PROMOCJA
dla nowych klientów
przez 3 miesiące **30%** upustu

Jarocin, ul. Chrobrego 10
tel. 747-20-91,
tel. kom. 0-692/499-282

TRZYSTU GOŚCI NA VII MIĘDZYNARODOWYCH SPOTKANIACH FOLKLORYSTYCZNYCH

Trzy dni Z FOLKLOREM

Na zaproszenie Stowarzyszenia Miłośników Kultury Ludowej z Potarzycy na Ziemi Jarocińskiej i Pleszewskiej gościć będą zespoły z Czech, Słowacji, Węgier, Łotwy i Polski. Spotkania Folklorystyczne rozpoczną się w piątek 2 lipca koncertem na placu przy

Domu Wiejskim w Potarzycy. W sobotę zespoły będą gościć w Brzeziu. Festiwal zakończy się w niedzielę 4 lipca wielkim koncertem w jarocińskim amfiteatrze. Na scenie wystąpi 10 zespołów. Koncert poprzedzi przemarsz barwnego korowodu spod Jarocińskiego Ośrodka Kultury do jarocińskiego parku. - Oprócz występów, podobnie jak w latach ubiegłych, przygotowaliśmy również program turystyczny. Uczestnicy festiwalu zwiedzą m.in. Śmielów i Gołuchów. Odwiedzą także Muzeum Regionalne w Jarocinie oraz Skarbczyk. Nie zabraknie okazji do wspólnej zabawy. Będą ogniska, dyskoteki - wyjaśnia Jarosław Mendelski, prezes Stowarzyszenia Miłośników Kultury Ludowej w Potarzycy.

WYSTAWIA SIĘ ARTYŚCI LUDOWI

Po raz trzeci przygotowana jest Wystawa Sztuki Ludowej Powiatu Jarocińskiego. Imprezę, która odbędzie się 4 lipca na jarocińskim rynku, organizuje starostwo powiatowe. Twórcy będą prezentować się od 12.00. W czasie trwania wystawy mają wystąpić kapela i zespoły folklorystyczne z Czech, Łotwy, Polski, Słowacji i Węgier oraz artyści z naszego powiatu: Ciświczanie, Goliniacy, Noskowiacy, Potarzyczanki i Snutki. (ag)

GAZETA Jarocińska
POD NASZYM PATRONATEM

Już po raz trzeci festiwalowi folklorystycznemu towarzyszyć będzie wystawa rzemiosła artystycznego. Otwarcie ekspozycji nastąpi w niedzielę 4 lipca o godz. 12.00. (ls)

Podczas koncertów VII Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych wystąpią: „Kursa” i „Dzipars” z Saldus (Łotwa), „Ovečky” (Czechy), Dziecięca Kapela „Mali Husliści” z Červenika (Słowacja), „Vidroczi” z Gyöngyös (Węgry), „Mali Grojcowianie” z Wieprza k. Żywca, „Gorzyczanie” i kapela „Furmány” z Gorzyc Wielkich k. Ostrowa Wielkopolskiego, „Noskowiacy” z Noskowa i „Snutki” z Potarzycy.

OGŁOSZENIE

VII

MIĘDZYNARODOWE SPOTKANIA FOLKLORYSTYCZNE

Jarocin - Pleszew 2004

2 lipca (piątek) godz. 18.30
(plac przy Domu Wiejskim w Potarzycy)

KONCERT POD PATRONATEM STAROSTY JAROCIŃSKIEGO

3 lipca (sobota) godz. 18.00
(plac przy Wiejskim Domu Kultury w Brzeziu)

KONCERT POD PATRONATEM BURMISTRZA PLESZEW

4 lipca (niedziela) godz. 12.00
(Rynek w Jarocinie)

WYSTAWA SZTUKI LUDOWEJ
POD PATRONATEM STAROSTY JAROCIŃSKIEGO
ORAZ WYSTĘPY ZESPOŁÓW LUDOWYCH

4 lipca (niedziela) godz. 15.30
(trasa JOK - Rynek - Amfiteatr)

PRZEMARSZ KOROWODU FESTIWALOWEGO PRZEZ JAROCIN

4 lipca (niedziela) godz. 17.00
(amfiteatr w Jarocinie - w razie nieprzyjaty pogody sala L.O. w Jarocinie)

KONCERT FINAŁOWY POD PATRONATEM BURMISTRZA JAROCINA

STOWARZYSZENIE
MIŁOŚNIKÓW
KULTURY LUDOWEJ
W POTARZYCY
serdecznie
zaprasza na



WYSTĄPIĄ ZESPOŁY Z:

• ŁOTWA
• WĘGIER
• SŁOWACJA
• CZECH
• POLSKA



RAJD „LUDOWIEC 2004”
NA DNIACH JARACZEWA

Tico przed renault i peugeotem

GAZETA Jarocińska
POD NASZYM PATRONATEM

W ramach Dni Jaraczewa odbył się XXIV Wielkopolski Rajd Samochodowy „Ludowiec 2004”, tradycyjnie już przepro-

wcześniej gałązką żywotnika. Zwycięskie załogi otrzymały pamiątkowe puchary, w tym jeden przechodni ufundowany



POLEWANIE SIĘ SZAMPANEM i pamiątkowe zdjęcia na mecie rajdu „Ludowiec”

wadzonego w ramach Dni Jaraczewa. Na starcie stanęło 17 załóg. Trasę pokonali wszyscy. Meta pierwszego etapu znajdowała się w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Borzęcicach. Na trasie rajdu na uczestników czekało 9 prób sprawnościowych, 8 stemplowanych PKP, 1 PCK oraz 6 konkurencji rekreacyjnych. Poza tym na metę I etapu załogi miały przywieźć własnoręcznie wykonaną flagę Unii Europejskiej, a po drodze policzyć ilość przejechanych progów zwalniających. Natomiast metę II etapu zawodnicy przekraczali ze znaną

przez wójta gminy Jaraczewo Dariusza Strugałę, dla załogi, która pierwsza przekroczyła linię mety. Poza tym uczestnicy zostali obdarowani nagrodami rzeczowymi i upominkami od organizatorów rajdu. Sędzią głównym i organizatorem z ramienia Gminnego Ośrodka Kultury był Tomasz Twardowski, a komandorem rajdu - wójt Dariusz Strugała.

Zwycięstwo w tegorocznym rajdzie odniosła - tradycyjnie już, załoga z Jaraczewa - kierowca Dariusz Jańczak i pilot Marcin Mieloszyk, na daewoo tico. (ann)

WYNIKI

klasyfikacja indywidualna

I Dariusz Jańczak
Marcin Mieloszyk - LZS Jaraczewo I - na daewoo tico

II Krzysztof Popielarski

Alicja Popielarska - EKT „Dinozaury” Borzykowo I - na renault espace

III Hieronim Konieczny

Marlena Konieczna - EKT „Dinozaury” Borzykowo I - na peugeot 306

klasyfikacja drużynowa

I EKT „Dinozaury” Borzykowo I

II LZS Pleszew

III LZS Jaraczewo I

ŻERKÓW

Radni nie popełnili grzechu

Ponad 1 mln 172 tysiące pożyczki gmina Żerków z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Taką uchwałę jednogłośnie przyjęli radni na czwartkowej sesji Rady Miejskiej. - Podejmujemy tę uchwałę dlatego, że to jest ostatni rok, kiedy można otrzymać 25 % umorzenia. W naszym przypadku będzie to około 300 tysięcy zł - mówi Janusz Jajczyk, burmistrz Żerkowa. - W przyszłym roku Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska udzielając

pożyczek nie gwarantuje już takich umorzeń. Byłoby grzechem nie brać tych pożyczek. Nie jest tak tragiczna sytuacja, że musimy brać pożyczkę. Ale ona jest na tyle korzystna, że warto z niej skorzystać - przekonywał wójt gminy.

Pożyczone pieniądze gmina przeznaczy na budowę kanalizacji sanitarnej w Przybyśławiu, części Komorza, Brzostkowa i Raszew. Kredyt będzie spłacany przez 5 lat z dochodów własnych gminy. (era)

WYPŁACILI ZASIŁKI RODZINNE

Praca po godzinach I KOLEJKI

W Jarocinie zakończyły się wypłaty zasiłków rodzinnych za maj i czerwiec. Zdaniem władz gminy wypłaty przebiegały prawidłowo i bez większych zakłóceń. Nie wszyscy jednak podzielają ten pogląd. - Trzeba było stać w kolejkach, a na dodatek pieniądze nie wpłynęły na konto na czas - mówi jedna z kobiet.

W ciągu 5 dni pracownicy Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej wypłacili zasiłki dla 1.744 rodzin. Ponad 1.000 osobom wypłacono świadczenia w formie gotówki, łącznie na kwotę ponad 536 tys. zł. Dla 683 osób świadczenia zostały zrealizowane przelewem na konto na sumę po-

płynność wypłaty zasiłków, ośrodek wykorzystał własne środki. Było to ponad 102 tys. zł. W tej chwili MGOPS czeka na wyrównanie świadczeń przez urząd wojewódzki.

Zdaniem władz Jarocina wypłaty przebiegały prawidłowo i bez większych zakłóceń. Nie wszyscy jednak podzielają ten pogląd. Osoby, które zgłaszały się do redakcji, sygnalizowały o kolejkach, konieczności czasami kilkukrotnego odwiedzenia ośrodka. Ponadto nie wszyscy otrzymali pieniądze w wyznaczonym terminie, czyli do 15 czerwca. - Jest 16, a ja jeszcze nie mam pieniędzy - denerwowała się kobieta. Ewa Kardasiewicz, starszy pracownik socjalny w MGOPS w Jarocinie przyznaje, że mogło się zdarzyć, że ktoś przychodził w sprawie zasiłków kilka razy. Jednak było to spowodowane kompletowaniem potrzebnych dokumentów. - Przygotowaliśmy dla klientów małe karteczki z wypisanymi dokumentami, jakie są potrzebne do wypłaty zasiłków. Jednak każdy przypadek jest indywidualny i każdemu udzielaliśmy informacji. Staraliśmy się to robić szybko i sprawnie, żeby ludzie nie

musieli stać w długich kolejkach - mówi Ewa Kardasiewicz. Podkreśla też, że w przypadku wypłaty zasiłków gotówką każdy umówiony był na konkretny dzień.

Władze gminy zapewniają, że ośrodek przełał pieniądze na konto najpóźniej rano 14 czerwca. A wszelkie ewentualne opóźnienia leżą po stronie banków. Problemów nie mieli ci, którzy mają konta w banku spółdzielczym oraz w BZ WBK. - Natomiast w przypadku PKO mogły nastąpić jedno czy dwudniowe opóźnienia - mówi Robert Kaźmierczak, wiceburmistrz Jarocina.

AGNIESZKA MATUSIAK



ROBERT KAŹMIERCZAK
wiceburmistrz Jarocina

Aby dokonać wypłaty świadczeń na czas, panie z MGOPS-u pracowały w soboty, niedziele i zabierały pracę do domów. Proszę o wyrozumiałość nieliczne osoby, którym zdarzyło się stać w kilkuosobowych kolejkach. Rząd zaskoczył samorządy, dodatkowo nie dając odpowiednio wcześniej niezbędnych przepisów i pieniędzy. Mimo to w Jarocinie udało się wypłacić zasiłki do 15 czerwca.

Zasiłki dla matek samotnie wychowujących dzieci wypłacało kilka instytucji - ZUS, Fundusz Alimentacyjny, zakłady pracy. Od początku maja obowiązki te przeszły na gminy i gminne ośrodki pomocy społecznej. Mimo apeli wszystkich organizacji samorządowych, rząd nie zgodził się przesunąć terminu przekazania tego zadania do realizacji gminom na 1 stycznia 2005 r.

nad 449 tys. zł. Wyznaczone zostały również terminy dodatkowe dla osób, które z różnych przyczyn nie mogły odebrać świadczeń wcześniej. Klientów obsługiwało czterech pracowników, którzy zostali przeszkoleni oraz wyposażeni w niezbędny sprzęt komputerowy. Kwota środków otrzymanych z budżetu państwa nie wystarczyła w pełni na realizację przekazanych zadań. Zabrakło między innymi pieniędzy na wypłatę świadczeń. Chcąc zapewnić

KONSTRUKTORZY Z JAFO NAGRODZENI
NA MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH

Złoty medal za stół

Jarocińska Fabryka Obrabiarek otrzymała złoty medal na Międzynarodowych Targach Technologii Przemysłowej i Dóbr Inwestycyjnych MACH-TOOL 2004 w Poznaniu. Komisja oce-

nijąca nagrodę przyznała za stół obrotowy sterowany numerycznie typu FNd 320s. Urządzenie skonstruowano w JAFO pod kierunkiem głównego konstruktora zakładu Lechosława Błasz-

czyka. - Projekt stołu obrotowego przygotowaliśmy przy współpracy Instytutu Technologii Mechanicznej Politechniki Poznańskiej w ramach projektu celowego sterowanego przez Komitet Badań Naukowych w Warszawie. Stół może służyć jako dodatkowa czwarta oś we frezarkach do metalu - wyjaśnia Lechosław Błaszczak. Konstruktor podkreśla, że wyróżnienie ma prestiżowe znaczenie dla zakładu. - Cieszy nas, że nasze wyroby są jeszcze doceniane. Rozwiązania technologiczne, które proponujemy w naszych wyrobach, są na poziomie światowym.

Nie jest to pierwszy sukces JAFO. Trzy lata temu firma otrzymała złoto za frezarkę FS.

(era)



LECHOSŁAW BŁASZCZYK prezentuje medal, który otrzymała Jarocińska Fabryka Obrabiarek za stół obrotowy

NOWE MIASTO

Przejęli najlepsze studnie

Gmina Nowe Miasto przejęła nieodpłatnie od Agencji Nieruchomości Rolnych hydrofornię w Wolicy Koziej.

Na razie nowomiejski samorząd nie przejmie obiektów hydroforni na własność, ale ze względu na proceduralnych jedynie w użytkowanie. - Protokoły zdawczo-odbiorcze tego obiektu przyszły do nas w ubiegłym tygodniu i czekają na podpisanie - mówi Aleksander Podeński, wójt Nowego Miasta. Ujęciem zarządzała do tej pory prywatna spółka, która dzierżawi od ANR teren po byłym PGR. Właściciele spółki doszli jednak do wniosku, że utrzymywanie studni jest nieopłacalne.

Woda z hydroforni w Wolicy Koziej trafia do mieszkańców

trzech wsi - Wolicy Koziej, Wolicy Nowej i Dębna. W sumie to ponad 150 gospodarstw domowych. - Te studnie są bardzo dobre, szczególnie jedna z nich. Jest tam najlepsza jakościowo woda w gminie i służby sanitarne nigdy nie miały zastrzeżeń, co do jej parametrów - twierdzi wójt.

Dzięki przejęciu hydroforni gmina zyska doskonałą wodę, ale i kolejnego odbiorcę - spółkę, której wcześniej samorząd musiał płacić za pobieraną dla mieszkańców wodę. - W Dębnie mamy kilka gospodarstw agroturystycznych, do których nie został doprowadzony jeszcze wodociąg, i w przyszłości na bazie tej hydroforni będziemy chcieli to zrobić - mówi Podeński.

(nba)



PRACOWNIE MULTIMEDIALNE W SZKOŁACH

Wyrównać szanse

Szkoły podstawowe nr 2, 4 i 5 w Jarocinie oraz szkoła w Mieszkowie zostaną wyposażone w 10 multimedialnych stanowisk komputerowych, serwer połączony siecią lokalną, skaner oraz mobilny zestaw multimedialny składający się z laptopa i projektora multimedialnego. Sprzęt trafi do szkół w ramach projektu pod nazwą „Pracownia Internetowa w Szkole Podstawowej”. Jest to część Narodowego Programu Edukacji dla Społeczeństwa Informacji, organizowanego i fi-

szkoła nr 5 i szkoła w Mieszkowie otrzymają komputery w sierpniu. - Szkoły nie partycypują w kosztach zakupu sprzętu komputerowego, natomiast są zobowiązane przygotować salę na użytek pracowni internetowej oraz dostosować istniejącą instalację elektryczną do wymogów sprzętu. Już zrobili to szkoły nr 2 i 4. Dziękuję dyrektorom, że potrafili wygospodarować na to środki. Natomiast z budżetu gminy sfinansujemy wszystkim czterem placówkom cykl specjalistycz-



KOMPUTERY mają być powszechnie wykorzystywane w nauczaniu różnych przedmiotów

nansowanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu. Chodzi o przygotowanie uczniów do życia w globalnym społeczeństwie informacji poprzez wyrównywanie szans edukacyjnych oraz wykorzystywanie technologii informacyjnej na wszystkich przedmiotach.

Wypożyczanie szkolnych pracowni realizowane będzie poprzez centralny wybór firm dostarczających sprzęt komputerowy zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych. Organizatorem przetargów jest Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu. Szkoły podstawowe nr 2 i 4 zostały zakwalifikowane do pierwszej tury przetargów i sprzęt komputerowy zostanie do nich dostarczony w lipcu, natomiast

nych szkoleń z zakresu informatyki dla nauczycieli - tłumaczy Robert Kaźmierczak, wiceburmistrz Jarocina. Szkolenia pochłoną 6 tys. zł.

W tym roku placówki w Golinie, Mieszkowie, Prusach i Potarzycy zostały wyposażone w sprzęt komputerowy. Środki na to pochodziły z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W ich zdobyciu pomagał radny Maciej Kostka (PSL). Sprzęt służy nie tylko uczniom, ale również rolnikom uczestniczącym w szkoleniach. Koszty prowadzonych zajęć częściowo pokrywają szkoły z własnych środków. Dlatego też władze gminy chcą przekazać na ten cel 11 tys. zł z budżetu. Na każdą szkołę przypadnie 2.750 zł. (mat)



DWADZIEŚCIA CZTERY OSOBY ODDAŁY KREW

Na urodziny Papieża

Akcja została zorganizowana przez zarząd rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Jarocinie. Na jarocińskim rynku przez ponad trzy godziny dyżurowała ekipa z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kaliszu. Do punktu zgłoszono ponad 30 osób. Krew można było pobrać jedynie od 24 dawców. W sumie w czasie akcji zorganizowanej z okazji 84. rocznicy urodzin Papieża Jana

Pawła II oraz Międzynarodowego Dnia Honorowego Dawcy Krwi uzyskano blisko 13 litrów krwi.

Osoby, które chciałyby zostać dawcami, mogą się zgłaszać w każdy wtorek w godz. od 8.00 do

do nas pomocną dłoń, gdy okazało się, że punkt krwiodawstwa pozostał bez dachu nad głową. Gdyby nie życzliwość ojców nie wiem, gdzie moglibyśmy funkcjonować. Chyba na dworcu. Franciszkanie pomogli nam całkowicie za darmo, bezinteresownie. Teraz też bez słowa sprzeciwu znoszą niedogodności związane z naszą działalnością - wyjaśnia Mirosław Mielczarek, konsultant ds. krwiolecznictwa w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kaliszu. Lekarz wyjaśnia, że równie wyrozumiali jak zakonnicy są również jarocińscy krwiodawcy. - Jest to duża zasługa prezesa Tadeusza Zajdlera, który potrafi zaktywizować środowisko. Na Jarocin można zawsze liczyć, czy to w czasie każdego wtorku, czy w ciągu roku podczas takich okazjonalnych akcji. Do Jarocina mamy po co przyjeżdżać. Co tydzień do naszego punktu zgłasza się około 30 osób. Jesteśmy bardzo zadowoleni ze współpracy - podkreśla Mielczarek.

(ls)



W CZASIE AKCJI zorganizowanej na jarocińskim rynku pobrano krew od 24 osób

W czasie akcji zorganizowanej na jarocińskim rynku pobrano krew od 24 osób

11.00. Punkt mieści się w pomieszczeniach klasztoru ojców franciszkanów w Jarocinie (wejście od ogrodu). - Jesteśmy bardzo wdzięczni za pomoc. Franciszkanie jako jedyni wyciągnęli



WĘDKARZ Z KOTLIŃA ZŁOWIŁ 10-KILOGRAMOWEGO AMURA

Największa ryba w życiu

10-kilogramowego amura złowił Tadeusz Laskowski z Kotlina. - To największa ryba, jaką kiedykolwiek udało mi się wyciągnąć - opowiada wędkarz.

Szczęśliwym dniem dla okazał się poniedziałek. Skoro świt pan Tadeusz pojawił się nad zbiornikiem koło cegielni niedaleko Kotlina. Punkt 4.00 zarzucił wędkę. - Karaś wybił się blisko brzegu, więc założyłem kukurydzę i tam zacząłem łowić - opowiada Laskowski. Po 45 minutach spławik nagle drgnął. - Ryba mocno szarpała. Od razu wiedziałem, że to musi być coś dużego - opowiada wędkarz. - Pół godziny go holowałem, bo miałem haczyk przygotowany na tego karasia, a nie takiego olbrzyma. Rybę udało się szczęśliwie wyłowić. Na brzegu

okazało się, że amur olbrzym ma ponad 10 kilogramów. Zdaniem wędkarza ryba rosła około 8, 9 lat. Została pofiletowana i będzie zjedzona przez rodzinę.

Tadeusz Laskowski łowi ryby od 30 lat. Należy do koła PZW „Karaś” w Kotlinie. Jest inwalidą, ma kłopoty z poruszaniem się i wędkowanie to dla niego jedyna rozrywka. - Niedawno złapałem 6,5 kg karpia - opowiada wędkarz. - Zdarzały się już duże amury, ale takiego giganta to jeszcze nie miałem. Nad wodę chorego Laskowskiego zawozi szwagier. - Kiedyś śmiał się ze mnie, że moczymy kije - mówi Laskowski. - Ale zaraziłem go tym bakcylem i teraz jest większym zapaleńcem niż ja.

(nba)



- PÓŁ GODZINY go holowałem, bo miałem haczyk przygotowany na karasia, a nie takiego olbrzyma - mówi Tadeusz Laskowski, wędkarz z Kotlina

Prawdziwe grzybobranie

Takie borowiki szlachetne znaleźli w lesie niedaleko Cerekwicy Weronika Kmiecik, Mateusz Kmiecik i Adrian Pruchnicz (na zdjęciu). Maluchy na spacer do lasu zabrał w niedzielę ich dziadek Eugeniusz Korasiak.

(nba)



AKCJA W ŻERKOWIE

Zdrowe kasztanowce

334 kasztanowce zaszczepione zostały w gminie Żerków przeciwko szrotówkowi kasztanowcowiaczkowi i innym chorobom.

Prace, które prowadzili członkowie kaliskiego oddziału Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Rolnictwa, rozpoczęły się w marcu i trwały miesiąc. Szacuje się, że programem szczepień objętych zostało około 90 % wszystkich kasztanowców - małych, średnich i dużych znajdujących się na terenie gminy Żerków.

Członkowie stowarzyszenia podkreślają, że spotkali się z życzliwym przyjęciem mieszkańców i dużym zainteresowaniem walką ze szrotówkiem kasztanowcowiaczkami.

Koszt przeprowadzonych szczepień wyniósł ponad 22 tysiące złotych. - Gmina uzyskała dotację na to zadanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Kwota pomocy wyniosła 10 tysięcy złotych - mówi burmistrz gminy, Janusz Jajczyk. (akf)

MIJESCOWOŚĆ

IŁOŚĆ ZASZCZEPIONYCH KASZTANOWCÓW

Żerków	125
Brzostków	58
Dobieszczyzna	7
Kamień	2
Komorze	38
Kretków	7
Lubin Mała	5
Pogorzela	16
Prusinów - aleja	32
Raszewy	14
Sucha	3
Śmielów	16
Żerniki	2
droga Żerków - Grab	2
okolica drogi Pogorzela - Śmielów	7



SPÓŁDZIELNIA REMONTUJE

Odnawiają stare bloki

Kolejny stuletni blok przy ul. Kościuszki 28 w Jarocinie wyremontowała jarocińska spółdzielnia mieszkaniowa. Są to nieruchomości zabytkowe, więc prowadzone w nich prace muszą być zgodne z zaleceniami konserwatora. W budynku odnowiono elewację, wymieniono drzwi i okna oraz instalację gazową. Poza tym szczyt bloku został docieplony. - Wydatkowaliśmy na to 70 tys. zł. Prace wykonywała jarocińska firma Bud-Rem wyłoniona w przetargu - mówi Paweł Niewiadomski, prezes

SMLW w Jarocinie. Jesienią wyremontowane zostaną jeszcze klatki schodowe.

Dotychczas spółdzielnia odnowiła blok przy ul. Kościuszki 20. Remont starych zasobów przy ul. Kościuszki i Dąbrowskiego pochłonie 2.200.000 zł. Pieniądze na ten cel pochodzą z funduszu remontowego i długoterminowego kredytu, ponieważ część mieszkańców wyraziła zgodę na jego zaciągnięcie. Zakończenie inwestycji przewidziane jest na 2007 rok.

(mat)



JAROCIŃSKA SPÓŁDZIELNIA odnowiła kolejny blok przy ul. Kościuszki w Jarocinie

Podręcznikowy biznes

Magnetofony, rzutniki, encyklopedie, darmowe komplety podręczników, to tylko nieliczne prezenty, które otrzymują szkoły od wydawnictw. Wszystko po to, żeby nakłonić do skorzystania z ich oferty. - Jeśli to są dobre podręczniki i dla szkoły są jakieś dodatkowe profity, to tylko należy się cieszyć - mówi Małgorzata Kasprzycka, dyrektor delegatury Kuratorium Oświaty w Kaliszu. Tyle, że za bonusy płacimy wszyscy. Wydawnictwa nie ukrywają, że promocja jest wliczona w cenę podręcznika.

Na rynku książki szkolnej jak grzyby po deszczu powstają nowe wydawnictwa. Reforma oświaty dała firmom wydawniczym ogromną szansę na zwiększenie sprzedaży podręczników. Rodzice twierdzą, że różnorodność pociąga za sobą dodatkowe koszty. Młodsze dziecko nie może skorzystać z książek zakupionych dla starszego rodzeństwa.

Nie można ograniczyć

W praktyce oznacza to, że w każdej szkole obowiązują inne podręczniki. Rodzice nie ukrywają, że czują się zdezorientowani. Sporo trzeba się natrudzić, aby kupić odpowiednie książki z drugiej ręki. - W ubiegłym roku kupowałam dziecku podręczniki na kiermaszu w Czytelni Pod Ratuszem. Biegałam z książkami do księgarni, bo tam pracuje znajoma i ona jest zorientowana, w której szkole, jakie podręczniki obowiązują - mówi matka 11-letniej Kasi.

Bywa i tak, że oficyny co roku wprowadzają niewielkie zmiany w podręcznikach. Tylko po to, żeby zmusić do zakupu nowych. - Sprzedaliśmy komplety książek do II klasy podstawówki, które w ubiegłym roku pierwszy raz weszły na rynek. Po czym okazało się, że wydawnictwo zrobiło nową wersję. Jesteśmy stratni, bo musimy te podręczniki wymienić, a one nadają się tylko do spalania. Rodzice do nowego zestawu muszą dopłacić 42 złote - wyjaśnia Anna Ciesielska z księgarni "Na Rogu" w Jarocinie.

O wyborze podręczników do danego przedmiotu z reguły decydują zespoły nauczycieli. Jak twierdzą pedagodzy, wybierają takie propozycje, z których będzie

mogło korzystać kilka roczników. - Podręcznik jest badany pod kątem przydatności do przedmiotu, na który ma być wprowadzony. Decyzji o wyborze podręcznika nie podejmuje jedna osoba tylko zespół nauczycieli - tłumaczy Anna Niestrawska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie.

Zdaniem Małgorzaty Kasprzyckiej, dyrektora delegatury Kuratorium Oświaty w Kaliszu, nie można ograniczyć swobody wybierania. - Jeśli podręcznik jest dopuszczony przez MENiS, to zgod-

Orpel, dyrektor Szkoły Podstawowej w Kotlinie.

Sprzęt radiowy trafił także do gimnazjum w Żerkowie. - Wydawnictwa takie propozycje składają i nie ukrywam, że my z nich korzystamy. Ale wszystko odbywa się w sposób oficjalny udokumentowany. W ubiegłym roku WSiP przestały nam radiomagnetofon, encyklopedie - mówi Henryk Marciniak, dyrektor gimnazjum w Żerkowie. - Jeśli wydawnictwo w ramach promocji daje rzutnik, to ja nie uważam, że jest to jakiegokolwiek

rajac bezpośrednio do szkół, pozabawiały ich dochodu. Dwa lata temu ministerstwo edukacji wystosowało apel, aby nauczyciele nie pośredniczyli w sprzedaży książek. - Nie możemy prowadzić sprzedaży podręczników, nauczyciele nie zamawiają podręczników i nimi nie handlują - mówi Jarosław Podkówa, dyrektor Zespołu Szkół w Jaraczewie. Dyrektorzy Szkół Podstawowych nr 2, 4 i Zespołu Szkół nr 3 w Jarocinie zapewniają, że ich placówki nie zamawiają podręczników u

Sporo emocji budzą także różnice cen, które występują pomiędzy kompletami podręczników z poszczególnych wydawnictw. Okazuje się, że rodzice pierwszoklasistów uczęszczających do „piątki” za książki zapłacą ponad 120 złotych. Pierwszaki z „czwórki” będą korzystały z podręczników trzy razy tańszych. - Zrezygnowaliśmy z ćwiczeń. Dzięki temu podręczniki kosztują 48 zł - tłumaczy Aldona Kostro. - W II i III klasie ćwiczenia są obowiązkowe. W klasie IV mamy tylko te najważniejsze język polski, przyroda, matematyka. Rezygnujemy z różnego rodzaju wycinanek. Nie mamy ćwiczeń do plastyki. Nauczyciele uznali, że podręcznik jest wystarczającą pomocą dydaktyczną - mówi dyrektorka.

Kto zarabia na podręcznikach? - pytają rodzice. Komplet książek dla I klasy gimnazjum kosztuje 300 złotych. Ceny podręczników do nauki języków obcych przyprowadzają o zwrot głowy. Za książkę do angielskiego trzeba zapłacić ponad 50 złotych. Wydawcy winą za wysokie ceny obciążają hurtownie, księgarnie. - Ten łańcuch dystrybucyjny jest na tyle długi, że każdy chce określoną ilość pieniędzy zarobić. (...) Na rynku jest duża konkurencja i my musimy wydawać pieniądze na promocje - mówi Agata Mrozowska dyrektor d.s. marketingu Wydawnictwa Szkolnego PWN (patrz raster). Księgarnie zarzuty odpierają. Twierdzą, że oficyny w porównaniu z ubiegłym rokiem ceny niektórych podręczników podniosły o 10 zł.

(era)



nie z przepisami nauczyciel ma wybór i on tego wyboru dokonuje - wyjaśnia dyrektor.

Kuszące profity

Najwięcej kontrowersji budzi kwestia rozprowadzania podręczników przez nauczycieli w imieniu wydawnictwa. Dlaczego? Tajemnicą poliszynela jest, że wydawnictwa proponują szkołom dodatkowe profity. Dyrektorzy przyznają, że przynajmniej raz w tygodniu do drzwi ich gabinetu dobijają się akwizytorzy. Oficyny przebijają się rabatami, gratyfikacjami rzeczowymi. Niektóre szkoły nie ukrywają, że otrzymały prezenty w zamian za zakup książek. - Cztery lata temu dostaliśmy magnetofon od wydawnictwa, u którego zamówiliśmy podręczniki do nauczania początkowego - wyjawia Edyta

wymuszanie - tłumaczy Bronisława Włodarczyk, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie. Nieoficjalnie wiadomo, że firmy wydawnicze proponują nauczycielom prowizje od rozprowadzonych podręczników, bonusy w postaci wycieczek. - Zapewniam, że prywatnie nie mamy żadnych profitów - przekonuje dyrektor Marciniak. Szefowie szkół mówią, że zakup podręczników od wydawnictwa oznacza także korzyści dla samego ucznia. - Gdy zamawiamy 45 podręczników, to jako upust otrzymujemy jeszcze 5 książek, które trafiają do uczniów w trudnej sytuacji materialnej - wyjaśnia dyrektor kotlińskiej podstawówki.

Batalię przeciwko rozprowadzaniu nowych podręczników w szkołach wszczęli księgarze i hurtownicy. Oficyny, docie-

wydawnictw. Do „piątki” wydawnictwo dostarcza książki do klas I-III. Zdaniem dyrekcji - tak chcieli rodzice.

Płacimy za promocję

Kuratorium Oświaty w Kaliszu twierdzi, że prezenty dla szkół są zabiegiem marketingowym. - Jeśli to są dobre podręczniki i dla szkoły są jakieś dodatkowe profity, to tylko należy się cieszyć. Jest to pewnego rodzaju sponsoring - mówi Małgorzata Kasprzycka, dyrektor delegatury Kuratorium Oświaty w Kaliszu. - Osobiście uważam, że nauczyciele nie powinni w imieniu wydawnictwa rozprowadzać podręczników wśród uczniów (...) Najzdrowsza sytuacja jest wtedy, kiedy rodzice otrzymują listę i zakupu podręczników dokonują w księgarni - przekonuje Małgorzata Kasprzycka z kaliskiego kuratorium.

CENY PODRĘCZNIKÓW DO I KLAS W SZKOŁACH PODSTAWOWYCH W JAROCINIE

Zestawy nie zawierają podręczników do nauki języków obcych i religii
Szkoła Podstawowa nr 2 90 zł
Szkoła Podstawowa nr 3 122,50 zł
Szkoła Podstawowa nr 4 40 zł
Szkoła Podstawowa nr 5 122,50 zł

CENY PODRĘCZNIKÓW DO NAUKI JĘZYKA ANGIELSKIEGO

Szkoła podstawowa
klasa I 16 zł
klasa II 29 zł
klasa III 29,90 zł
klasa IV 30 zł podręcznik, 21,60 zł ćwiczenia lub 54 zł za książkę i ćwiczenia w jednym egzemplarzu.
Tyle samo należy zapłacić za podręczniki do V, VI klasy

AGATA MROZOWSKA

dyrektor d.s. marketingu
Wydawnictwa Szkolnego PWN

Najwięcej w kosztach całości na rynku zostawiamy pośrednikom: hurtownikom i księgarzom. Ten łańcuch dystrybucyjny jest na tyle długi, że każdy chce określoną ilość pieniędzy zarobić. Jeśli zrobimy założenie, że musi zarobić wydawca, hurtownik i księgarz, to już jest trzech chętnych do zarobku. Są też określone koszty wykonania podręcznika. Wszyscy oczekują książek kolorowych, za wykorzystanie materiału ilustracyjnego trzeba zapłacić. Na rynku jest duża konkurencja i my musimy wydawać pieniądze na promocje

Odeszli od nas

JERZY MARCINIAK - 1. 57

(Cerekwica Stara)

MICHAŁ KUBIAK

- 1. 94 (Strzyżewko)

JADWIGA HOFFMANN

- 1. 73 (Aleksandrów)

FRANCISZEK MAĆKOWIAK

- 1. 72 (Cielcza)

FRANCISZEK MAKA

- 1. 91 (Jarocin)

ZENON JANKOWSKI

- 1. 53 (Jarocin)

PELAGIA ADAMCZAK

- 1. 92 (Cielcza)

CECYLIA ZALEWSKA

- 1. 88 (Wyszki)

WANDA SZYMKOWIAK

- 1. 70 (Jarocin)

STANISŁAWA SURA

- 1. 87 (Jarocin)

MARIAN SZYMCZAK

- 1. 68 (Osiek)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Serdeczne podziękowanie dr. R. Bahlajowi, dr. K. Andrzejczakowi, pielęgniarce z „Medanu”, ks. K. Milewskiemu, panu organistce, kościelnemu, rodzinie, sąsiadom, znajomym i wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej, zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego kochanego ojca, dziadka i pradiadka

ANTONIEGO KRZYŻANIAKA

składa
rodzina

Serdeczne podziękowanie krewnym, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym, delegacjom za okazanie współczucia, zamówione msze św., ofiarowanie wieńców i kwiatów i za odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku kochanego ojca, teścia, dziadka i pradiadka

ś. † p.

FRANCISZKA MAKĘ

składa
rodzina

Pani doktor ALEKSANDRZE FLORCZYK
i PIEŁĘGNIARKOM z NZOZ ESKULAP

serdeczne podziękowanie za troskliwą opiekę,
słowa otuchy i ulgę w cierpieniu kochanego męża,
syna, ojca, teścia i dziadka

ś. † p.

JERZEGO MARCINIAKA

składa
wdzięczna rodzinaELEGANCKA ODZIEŻ
ŻAŁOBNAPRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE
„JEZIERSKI” s.c.

Jarocin - Targowa 18a, tel. 747-29-52, 0-601/869-111

Usługi cmentarno-pogrzebowe, kompleksowo, całodobowo

KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWECz&J
Marciniak

Salon trumien - biuro obsługi klienta
czynne od 8.00 do 18.00
całodobowo tel. (0-62) 747-18-20
kom. 0-604/242-489
Jarocin, ul. Moniuszki 10a

ZAPewniamy godną i profesjonalną obsługę

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE
świadczy PaństwuFIRMA POGRZEBOWA
„MAZURKIEWICZ”

trumny, pogrzeby, stypy
wieńce, kwiaty
ubieranie i przewóz zwłok
- karawan melex

Biuro usług: Jarocin,
ul. Kilińskiego 21
tel. 747-28-42

ODKRYCIE W BRZÓSTKOWIE

Niespodzianka
dla proboszcza

Konserwator zabytków odkrył, że obraz Matki Boskiej Śnieżnej znajdujący się w kościele w Brzóstkowie, pochodzi z drugiej połowy XVI wieku.

- Nie myślałem, że może mieć przeszło 400 lat. Odkrył go konserwator zabytków, pan Niedzielski. Obraz pokryty był trzema rodzajami farb. Po ich zdjęciu jest jeszcze piękniejszy - mówi proboszcz parafii w Brzóstkowie, ksiądz kanonik Kazimierz Walczak.

Obraz został odrestaurowany przez ks. Mariana Lewandowskiego dzięki darczyńcom za przyjaźnionym z rodziną proboszcza, którzy przekazali na ten cel 10 tysięcy złotych. Odnowiono też dwa kielichy - jeden z kościoła w Brzóstkowie, pochodzący z 1630 roku i drugi z kościoła w Lgowie, liczący ok. 400 lat.

W ostatnim czasie parafię wspomogli również inni zaprzyjaźnieni darczyńcy. Aldona i Tadeusz Zyskowie, z okazji poświęcenia przez biskupa Stanisława Napierałę ich pałacu w Brzóstkowie, zakupili dla kościoła dwa ornaty i cynowy lichtarz z 1630 roku.

Proboszcz podkreśla, że w parafii ciągle się coś dzieje. Jesie-

nią wymalowana została fasada kościoła. Prace trwały dwa miesiące. Koszt malowania wyniósł ponad 22 tys. złotych. Obecnie trwają roboty renowacyjne. Kosz-

tować będą ok. 90 tys. złotych. Prowadzone są w ramach przygotowań do dożynek diecezjalnych, które odbędą się w sierpniu.

(akf)



- NIE MYŚLAŁEM, że ten obraz może mieć aż 400 lat - mówi ksiądz kanonik Kazimierz Walczak

TRWA REMONT SCHODÓW U FRANCISZKANÓW

Pierwsza naprawa

W połowie czerwca rozpoczął się remont schodów prowadzących do kościoła parafialnego p.w. św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie. Zdjęta została popękana i zniszczona wierzchnia warstwa granitowa na połowie schodów. Później uzupełniono ubytki w betonowej konstrukcji. Prace potrwać kilka miesięcy. Jest to pierwszy tak poważny remont od czasów wybudowania kościoła i oddania go do użytku przed dwudziestoma pięcioma laty. Płyty granitowe na schody zostały zakupione z ofiar przekaza-

nych przez parafian w dwóch ostatnich latach podczas tzw. „kolędy”. Obecnie trwa zbiórka fun-

duszy na zapłacenie materiałów izolacyjnych.

(ls)

Zmiany
w Kotlinie

Z dniem 1 lipca z parafii św. Kazimierza w Kotlinie na emeryturę odchodzi ksiądz kanonik Franciszek Nowacki. Nowym proboszczem zostanie ksiądz Alojzy Mendlikowski, który dotychczas pracował w parafii Jedlec (dekanat gołuchowski). (ls)

Na Jasną Górę

Parafia św. Marcina w Jarocinie organizuje pielgrzymkę do Częstochowy. Wyjazd na Jasną Górę zaplanowano na wtorek 6 lipca. Koszt wynosi 40 zł. Zapisy przyjmowane są w kancelarii parafialnej (Jarocin, ul. kard. Wyszyńskiego 3). (ls)

Zanocują

W środę 7 lipca na Ziemi Jarocińskiej pojawią się uczestnicy 70. Poznańskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę. Pątnicy pójda w tym roku pod hasłem „Śladami Chrystusa”. Pielgrzymka potrwa od 6 do 16 lipca. Grupy do jarocińskich kościołów dotrą około 19 15. (ls)

ZMIENIAJĄ SIĘ ZASADY PRYZNAWANIA ŚWIADCZEŃ PRZEDEMERYTALNYCH

PO STAREMU tylko do końca lipca

Od 1 sierpnia zmieniają się zasady przyznawania świadczeń przedemerytalnych. Nowa ustawa wprowadza poważne obostrzenia. Podwyższona zostanie granica wieku, w którym można przejść na świadczenie oraz zwiększona liczba przepracowanych lat. Nowe świadczenia będą przyznawane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, a nie jak dotychczas przez

urząd pracy, i będą o wiele niższe. Zgodnie z nowymi zasadami, które będą obowiązywały od 1 sierpnia, przez pierwsze pół roku zarejestrowany będzie pobierał zasiłek dla bezrobotnych. - *Dopiero po upływie tego czasu, jeśli będą spełnione wymagane warunki, we własnym zakresie już w ZUS-ie bezrobotny będzie musiał złożyć wniosek o świadczenie przedeme-*

rytalne - wyjaśnia Gabriela Grzechowiak, zastępca kierownika Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie. Dodaje jednak, że na urzędzie pracy będzie ciążył obowiązek przedstawienia bezrobotnemu oferty pracy. Jeśli w tym półrocznym okresie pobierania zasiłku odmówi przyjęcia pracy, nie będzie mógł ubiegać się o świadczenie przedemerytalne.

Dla tych, którzy zarejestrują się do 31 lipca i otrzymają świadczenie jeszcze na starych zasadach, wynosić ono będzie 80 % naliczonej emerytury, jednak nie więcej niż 1.008,40 zł brutto miesięcznie. Ci, którzy będą pobierali świadczenia na nowych zasadach i zarejestrują się po 31 lipca otrzymają 670 zł brutto miesięcznie. Będzie ono dla wszystkich jednakowe. Z wyjątkiem osób, które prawo do świadczenia przedemerytalnego będą nabywały po rencie z tytułu niezdolności do pracy. Dla tych osób świadczenie nie może być wyższe niż ostatnio otrzymana renta. Ci, którzy nabędą prawo do świadczenia przedemerytalnego do końca lipca bieżącego roku, będą pobierać świadczenie w przyznanej im wysokości. - *Pobieranie świadczenia można zawiesić, jeśli znajdzie się pracę, a później je odwieść. Jednak tym będzie zajmował się ZUS* - mówi Gabriela Grzechowiak.

(mat)



GABRIELA GRZECOWIAK
zastępca kierownika PUP w Jarocinie

Obecnie w powiecie jarocińskim około 1.500 osób pobiera świadczenia i zasiłki przedemerytalne. W związku z wprowadzanymi zmianami, wiele osób przychodzi do urzędu pracy po informację. Dzwonią też zakłady pracy. Najgorzej jest w przypadku małych firm, które zatrudniają do 19 osób, ponieważ tam rozwiązanie umowy o pracę nie może nastąpić za porozumieniem stron. Inaczej nie będzie przysługiwało świadczenie przedemerytalne. Natomiast w zakładach zatrudniających 20 i więcej osób dopuszczalne jest rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron. Oczywiście w obu przypadkach niezbędne jest zwolnienie z przyczyn ekonomicznych zakładu.

(mat)

BLISKO 200 OSÓB WZIĘŁO UDZIAŁ
W SPOTKANIU ABSOLWENTÓW

Wspomnienia do białego rana

Już po raz trzeci spotkali się absolwenci szkoły rolniczej w Tarcach. Na zjazd stawili się blisko 200 osób z różnych roczników. W drzwiach szkoły uczestników witali organizatorzy - członkowie Stowarzyszenia Absolwentów Zespołu Szkół Rolniczych w Tar-

drodzy absolwenci, w mojej pamięci i sercu. Jestem wdzięczny, że możemy się po latach znowu spotkać. Wspominam was wszystkich jako ludzi ambitnych, głodnych wiedzy, uczciwych i bardzo pogodnych - mówił Zdzisław Gibowski.



UCZESTNICY spotkania absolwentów szkoły rolniczej w Tarcach

cach. Każdy otrzymał pamiątkową plakietkę i materiały dotyczące historii szkoły.

Uroczystość rozpoczęła się częścią oficjalną, którą poprowadził Leszek Bajda, prezes stowarzyszenia absolwentów. Do zebranych przemówili: Andrzej Drańczuk - obecny wicedyrektor szkoły oraz Zdzisław Gibowski - budowniczy i dyrektor szkoły w latach 1972 - 1975 oraz członek honorowy stowarzyszenia absolwentów. - *Zachowałem was wszystkich,*

Część artystyczną przygotowali uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych w Tarcach. Zaprezentowali między innymi inscenizację szkolnej lekcji. Przed gośćmi wystąpił też chór szkolny.

W dalszej części uczestnicy zjazdu spotkali się ze swoimi dawnymi wychowawcami. Wspominali lata spędzone w szkole i opowiadali o tym jak potoczyło się ich dalsze życie. Zjazd zakończył się zabawą, która trwała do białego rana.

(ann)

OGŁOSZENIE

APTEKA
Centrum
Apteka inna niż wszystkie
wraz z firmą Dermedic

DERMEDIC

zaprasza na
**BEZPŁATNE
DERMOKONSULTACJE**

2 lipca (piątek)

godz. 13.00 - 18.00

W tym dniu przy zakupie dwóch produktów firmy Dermedic gratis krem z filtrem 60 UVB/UVA oraz

przy zakupie jednego produktu kosmetyczka z próbkami.

Apteka Centrum
ul. Wojska Polskiego 44 tel. 0-62 747-05-37
czynna: pon. - pt. 8.30 - 20.30, sobota 8.30 - 14.30

Indeks za pracę dyplomową

Magdalena Ratajczak, Andrzej Bandyk oraz Adam Wojcieszak z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Tarcach otrzymali „Zielone dyplomy”. Kapituła konkursowa doceniła napisane przez nich prace

dyplomowe na zakończenie szkoły. Wyróżnieniu towarzyszy przyznanie indeksów na Akademię Rolniczą w Poznaniu. Młodzi ludzie chcą studiować ekonomię i zootechnikę.

Konkurs zorganizował „Zielony Sztandar”. Patronat objęło Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Uroczystość wręczenia dyplomów odbyła się w Warszawie.

(mat)

ROLNICY POWINNI SKŁADAĆ WNIOSKI

Dodatkowe euro

Ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich wygospodarowano pulę na roczną premię dla rolników - właścicieli gospodarstw niskotowarowych - w wysokości 1.250 euro - 5.625 zł (przyjmując średni kurs euro na poziomie 4,50 zł) na gospodarstwo. Pieniądze producent powinien wykorzystać na inwestycje, które poprawią dochodowość gospodarstwa. Premia może być wypłacana przez 5 lat. Wnioski rol-

z wymogami ochrony środowiska. O pomoc będą mogli ubiegać się osoby użytkujące co najmniej hektar ziemi. Działania rolno-środowiskowe muszą trwać przez przynajmniej 5 lat. Z szacunków wynika, że rolnik otrzyma w granicach 110 euro - 495 zł na hektar rocznie.

Pewną kontynuacją przedakcesyjnego funduszu SAPARD będzie Sektorowy Program Operacyjny. Pomoc udzielana będzie podobnie, w formie dofinansowania części

darstw położonych w strefie ONW (o niekorzystnych warunkach gospodarowania) mogą dostać dofinansowanie w wysokości 60 %. Na terenie powiatu jarocińskiego, do obrębów o niekorzystnych warunkach zagospodarowania zaliczone zostały tylko wioski z gminy Żerków: Ludwinów, Lubinia Mała, Prusinów i Miniszew. Na terenach tych wsi wskaźnik waloryzacji przestrzeni produkcyjnej jest niższy od 56 punktów, a taka jest górna granica, według której uznaje się warunki uprawy ziemi za trudniejsze. Niewiele do zaklasyfikowania do tej grupy brakowało Dobieszczyń i Sierszewowi (mają tylko jeden punkt więcej). Rolnicy uprawiający ziemię na terenie Ludwinowa, Lubini Małej, Prusinowa i Miniszewa mają szansę otrzymać dodatkowe, oprócz dopłat, pieniądze. Jest to kwota 37,80 euro na hektar rocznie. Gospodarz posiadający dziesięć hektarów, biorąc pod uwagę obecny kurs euro, otrzymać więc może dodatkowo ok. 1.800 złotych, natomiast ten, który ma hektarów piętnaście - 2.700 złotych na rok. Wnioski o dofinansowanie składa się razem z wnioskami o dopłaty. Ci, którzy nie zrobili tego w tym roku, będą mogli ubiegać się o pieniądze w przyszłym. (ag)



nicy będą składali w biurach powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Jeszcze nie określono wzoru wniosku i terminu ich składania.

Kolejną formą pomocy jest wsparcie przedsięwzięć rolno-środowiskowych i dobrostanu zwierząt. W ten sposób UE zachęca rolników do gospodarowania zgodnie

lub całości kwalifikowanych kosztów inwestycji, za wyjątkiem ułatwiania startu młodych rolników. Ci otrzymywali będą tzw. premię jednorazową. Rolnicy, którzy nie ukończyli 40. roku życia, a gospodarstwo prowadzą nie dłużej niż rok przed złożeniem wniosku, mogą dostać bezzwrotną premię - 50 tys. zł.

Natomiast właściciele gospo-

OGŁOSZENIE

Niesłabin k/Śremu
3 lipiec 2004

**WIELKOPOLSKI
DZIEŃ OGÓRKOWY**

PERSPEKTYWY ROZWOJU PRODUKCJI OGÓRKÓW GRUNTOWYCH W POLSCE

Dnia 3 lipca 2004 roku, w godzinach 9:00 do 15:00, w Niesłabinie k/Śremu, na 12ha plantacji, odbędzie się:

WIELKOPOLSKI DZIEŃ OGÓRKOWY

Dla osób odwiedzających przewidziano:

- obserwacje poletek demonstracyjnych
- spotkania z przedstawicielami firm produkujących środki do uprawy ogórków
- prezentacje maszyn i urządzeń
- informacje nt. kontraktacji przez WBG Partners ogórków w roku 2005



Zainteresowane osoby zapraszają organizatorzy:

WBG PARTNERS
SPÓJNIA Nochowo
LOGCHIM Izrael

Blizszych informacji udzielają:
Anna Biłska tel. 0 602 776 944
Paweł Sydoruk tel. 0 696 034 551

Drogie mięso

Od momentu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, otwarcie granic oraz masowy wykup żywca przez niemieckie, holenderskie, austriackie, także włoskie i francuskie firmy spowodowały potężny wzrost cen mięsa.

Na rynku brakuje bydła. Kupnem polskich zwierząt zainteresowani są nie tylko przedsiębiorcy z branży mięsnej w państwach Unii, ale w krajach wschodnioeuropejskich. Jest zapotrzebowanie zarówno na bydło młode, jak i dorosłe. Ceny żywca wołowego od początku roku wzrosły aż o 30 %.

Podobnie jest na rynku wieprzowiny. Nasze towary chętnie kupują państwa Unii Europejskiej. Świnie zdrożały już do ponad 5 zł za kilogram, o około 60 %. Takich cen jak teraz rolnicy praktycznie nie pamiętają. Niektórzy żałują, że w okresie, kiedy za świnie płacono niespełna 3 zł, zrezygnowali z hodowli i przedstawili się na bydło mleczne.

Wzrost cen w skupie oznacza podniesienie cen wyrobów mięsnych w sklepach. Podwyżki można już zauważyć. Jak deklarują właściciele punktów handlowych, na razie płacimy o kilka lub kilkanaście procent więcej. Jeśli ceny żywca będą rosły, niewykluczone są dalsze podwyżki cen mięsa i wędlin. (ag)

CENY ŻYWCA WOLOWEGO NA TERENIE POWIATU JAROCIŃSKIEGO			
	nazwa firmy	nazwa klasy	cena netto
jałowki	Ubojnia Żerków, ul. Kolejowa 4	I	4,00-4,10
byczki	Ubojnia Żerków ul. Kolejowa 4	I	5,00
krowy	Ubojnia Żerków ul. Kolejowa 4	I	3,30-3,50
jałowki	ZPM W. Blemacki - Ubojnia Golina, ul. Dworcowa 47B	I	3,50
byczki	ZPM W. Blemacki - Ubojnia Golina, ul. Dworcowa 47B	I	4,70
krowy	ZPM W. Blemacki - Ubojnia Golina, ul. Dworcowa 47B	I	3,20

* Notowania z 25 czerwca 2004 r.

„Neorol” wyróżniony

Jarocińska firma „Neorol” otrzymała wyróżnienie za wysoką jakość zarządzania oraz sprzedawanych produktów. Uroczysta gala III edycji konkursu „Najwyższa jakość” odbyła się 22 czerwca w Sali Czerwonej pałacu Działyńskich w Poznaniu.

Firma jest producentem pasz pełnoporcjowych i koncentratów. Łączna produkcja kształtuje się na poziomie 10 - 12 tys. ton miesięcznie. Otrzymany certyfikat to kolejny dokument potwierdzający wysoką jakość zarządzania firmą i oferowanych produktów. Do tej pory „Neorol” otrzymał certyfikaty Wielkopolska Jakość, ISO 9001 i HACCP, wyróżnienia za wystawę i promocję produktów na targach AGRO SHOW 2002 oraz „Gazetę Biznesu” (pierwszą nagrodę konkursu dziennika „Puls Biznesu”).

Konkurs „Najwyższa jakość” organizowany jest przez Wielkopolskie Stowarzyszenie Badań nad Jakością. Program jakościowy skierowany jest do wyróżniających się firm, promuje przedsiębiorstwa, które chcą być konkurencyjne na rynkach europejskich. (mat)

rolnictwo



stronę redaguje
Anna Gauza

Ważne adresy:

Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi
www.miarol.gov.pl

tel. (0-22) 623-10-00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
www.arimr.gov.pl

Warszawa

tel. (0-22) 660-29-23

fax (0-22) 636-17-75

Poznań

tel. (0-61) 845-56-46

Agencja Rynku Rolnego
www.arr.gov.pl

Warszawa

tel. (0-22) 661-72-72

telefoniczny punkt

informacyjny

Poznań

tel. (0-61) 852-14-33

Wielkopolska Izba
Rolnicza

www.wki.pl/wirpoz/

Poznań

tel. (0-61) 647-84-80

846-44-67

Jarocin

tel. 747-26-11 (w. 261)

Wielkopolski Ośrodek
Doradztwa Rolniczego

www.wodr.poznan.pl

Poznań

tel. (0-61) 668-52-72

Jarocin

tel. 747-38-05

Wielkopolska Sieć
Rolno-Ogrodnicza

www.wgro.com.pl

tel. (0-61) 876-32-00

30
czerwiec
2004 r.

upływa
termin
składania
wniosków
o dopłaty
bezpośrednie
Za każdy
dzień zwłoki
1 % mniej

SPÓŁKI GMINNE ZAPROPONOWAŁY USŁUGI SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

Taniej czy drożej?

Dwie spółki gminne złożyły oferty swoich usług jarocińskiej spółdzielni mieszkaniowej. Chodzi o wywóz śmieci i usługę inkasencją. Zdaniem władz gminy propozycje te są korzystne z ekonomicznego punktu widzenia, co może wpłynąć na zmniejszenie wydatków spółdzielni oraz samych mieszkańców.

Wywozem śmieci zainteresowany jest Zakład Gospodarki Odpadami. Oferta spółki wpłynęła do spółdzielni 27 kwietnia. - *Zaproponowaliśmy cenę o prawie 5% niższą za wywóz metra sześciennego nieczystości. W tej kwocie jest też opłata za składowanie, naprawy i dezynfekcję kontenerów* - mówi Mariusz Małynicz, prezes ZGO w Jarocinie. Dodaje, że spółka mogłaby nawet przejąć odpłatnie pojemniki. Pozwoliłoby to spółdzielni na kolejne oszczędności, bo nie musiałaby ponosić

kosztów ich utrzymania i zakupu nowych. Tymczasem prezes spółdzielni Paweł Niewiadomski twierdzi, że ze względów ekonomicznych nie skorzysta z propozycji spółki.

Obecnie wywozem nieczystości stałych z zasobów spółdzielni zajmuje się jarocińska firma Termotech. Za metr sześcienny śmieci otrzymuje 17,02 zł. W cenie jest opłata za składowanie, koszty transportu dezynfekcja, malowanie, naprawy bieżące i remonty kapitalne kontenerów. - *A w cenie ZGO nie ma malowania kontenerów i remontów kapitalnych* - mówi Paweł Niewiadomski.

Z kolei Zakład Usług Komunalnych, który dotychczas świadczył na rzecz spółdzielni usługę inkasencją, zaproponował, że oprócz odczytywania liczników z wodą zimną i ciepłą, wystawiałby rachunki. Usługa kosztowałaby

2,75 zł brutto miesięcznie od mieszkania. - *Moglibyśmy również pobierać od razu opłaty od mieszkańców* - mówi Jerzy Pluta, prezes ZUK w Jarocinie. Spółdzielnia zdecydowała jednak, że inkasem zajmie się sama. - *Teraz nasi pracownicy będą odczytywać wodomierze. To pozwoli nam na oszczędności w kwocie 8 tys. zł brutto, bo tyle trzeba było miesięcznie płacić spółce. Pobór wody ciepłej też rozliczamy sami* - mówi Paweł Niewiadomski. Spółka chciała również odczytywać podzielniki ciepła umieszczone na grzejnikach. Jednak spółdzielnia ma podpisaną umowę z poznańską firmą, która rozlicza mieszkania z kosztów ogrzewania. - *Poza tym firma ma prawa autorskie do tego systemu rozliczeń. ZUK może zgłosić się do tej firmy i zaoferować jej swoje usługi. Wtedy będzie podwykonawcą* - wyjaśnia Paweł Niewiadomski. (mat)

PRAWNIK RADZI

Zarządzanie majątkiem dziecka

Nasz Czytelnik zwrócił się z pytaniem dotyczącym zarządzania majątkiem dziecka. Jego niepełnoletni syn odziedziczył po babci mieszkanie. Czytelnik ma okazję sprzedać to mieszkanie. Okazało się jednak, że nie może tego zrobić, ponieważ nie jest ono jego własnością, tylko własnością dziecka, i wymagana jest zgoda sądu. Czytelnik chciałby się dowiedzieć, o jaką zgodę chodzi i dlaczego jest ona potrzebna, oraz czy w ogóle będzie mógł sprzedać to mieszkanie.

Oczywiście, takie mieszkanie można sprzedać. Trzeba tu jednak przypomnieć, że własność dziecka nie jest jednoznaczna z własnością rodziców. Rodzice jedy-

nie zarządzają majątkiem dziecka, nad którym sprawują władzę rodzicielską (art. 95 § 1 Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego), który to zarząd mają prowadzić z należytą starannością (art. 101 § 1 KRiO). W omawianej sytuacji zastosowanie znajdzie art. 101 § 3 KRiO. Mówi on, że dokonywana przez rodziców w ramach zarządu majątkiem dziecka czynność przekraczająca zakres zwykłego zarządu wymaga zezwolenia sądu opiekuńczego. Zbycie nieruchomości niewątpliwie jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu. Zezwolenie sądu ma postać postanowienia wydanego na wniosek jednego z rodziców, ale po wysłuchaniu drugie-

go rodzica. Zgoda taka nie może zostać uchylona, jeżeli w związku z czynnością dokonaną na jej podstawie powstały skutki prawne dotyczące osób trzecich, a więc w tym przypadku, gdy ktoś np. kupił to mieszkanie (art. 583 Kodeksu Postępowania Cywilnego). Trzeba także zdawać sobie sprawę z tego, że po osiągnięciu pełnoletności dziecko może zażądać zdania przez rodziców rachunku ze sprawowanego zarządu mieniem (art. 105 KRiO).

mgr JAKUB STASZAK

Wszystkich naszych Czytelników, którzy chcą skorzystać z porad prawnika na łamach „Gazety”, prosimy o kontakt z redakcją (63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel./fax 747-37-60, e-mail: redakcja@gj.com.pl).

OGŁOSZENIE

Dziękujemy za pomoc w odbudowie domu po pożarze:

- burmistrzowi Jarocina Adamowi Pawlickiemu, zastępcy burmistrza Robertowi Kaźmierczakowi, zastępcy starosty powiatu jarocińskiego Jolancie Miejińskiej, dyrekcji ZZOZ w Jarocinie, pani księgowej ZZOZ w Jarocinie, lek. med. Marii Lisieckiej, lek. med. Alicji Przybył - Obiegłej, lek. med. Zofii Tomczyk, koleżankom: Jolancie Grzybek i Wandzie Olesińskiej oraz wszystkim koleżankom i kolegom z Izby Przyjęć Pogotowia Ratunkowego w Jarocinie, wszystkim pracownikom NZOZ, mieszkańcom Witaszyc, panu Nowickiemu z Witaszyc, PCK za zakup kuchenki gazowej, panu Wiesławowi Kulińskiemu za montaż instalacji elektrycznej.

Dziękujemy również firmom: Składy Budowlane VOX, ZPH POLWOS, PBH Hadrzyński, BUD-REM, Zakładowi Przetwórstwa Mięsnego Biegun, CARO FASHION, JFM, MEBLOBUK, WOSIŃSKI, Rzeźnictwo i Wędliniarstwo Frątczak, ZENEX, Zakład Budowlany Czajka, INTER- ELKAN, PH INSTALEX, MAC - MET, Zakłady Mięsne Biernacki w Golinie, pani Annie Malechowej, pani Gniatczak, państwu Stanisławskiemu, panu Matysiakowi, panu Roguszcze oraz wszystkim ludziom dobrej woli, którzy nadal nam pomagają.

Ewa i Zbigniew Kopydłowsky z Witaszyc

RYNEK PRACY

LICZBA BEZROBOTNYCH W OSTATNICH DWÓCH TYGODNIACH

18 czerwca

25 czerwca

6.671

6.696

LICZBA ZAREJESTROWANYCH W OSTATNICH DWÓCH TYGODNIACH

134

126

LICZBA WYREJESTROWANYCH W OSTATNICH DWÓCH TYGODNIACH

69

47

LICZBA OSÓB, KTÓRE PODJĘŁY PRACĘ

36

20

POSZUKIWANI:

PRACA W KRAJU

Poszukiwani przez pracodawców są: murarz-plitkarz, kierowcy kat. C+E, barman - kelner, metrolog, murarz, malarz, plitkarz - glazurnik, spawacze, lakiernik samochodowy, kelnerka, kucharz, ślusarz - spawacz, frezer - wytaczarz, technik mechanik, blacharz-dekarz, cieśla, tynkarz do agregatu tynkarskiego, szwaczka, operator kombajnu zbożowego, traktorzysta, stolarz, pielęgniarka, elektronik, akwizytor reklam, przedstawiciel handlowy, nauczyciele, pracownik budowlany, malarz - lakiernik wyrobów metalowych, kasjer, posadzkarz, malarz-konserwator, spawacz okrętowy, kierownik produkcji w zakładzie odzieżowym, oborowy, mechanik maszyn rolniczych

Oferty ze wszystkich urzędów pracy w Polsce można znaleźć na stronie www.epuls.praca.gov.pl

Szkolenia dla bezrobotnych

Powiatowy Urząd Pracy zamierza zorganizować cykl szkoleń dla bezrobotnych zarejestrowanych w urzędzie powyżej roku. Mężczyźni będą mogli wziąć udział w kursach: prawa jazdy kategorii C (80 osób) i C-E (80 osób), obsługi wózka jezdniowego (30 osób). Dla 10 osób przewidziano kurs operatora koparki, a dla 15 budowlany. Kobiety mogą przejść szkolenie z zakresu obsługi komputera (pakiet biurowy Microsoft Office, Windows, Internet) oraz komputerowego księgowania przychodów i rozchodów. Z tych kursów będzie mogło skorzystać 40 osób. Ponadto, PUP oferuje dla 20 bezrobotnych kobiet szkolenie dające uprawnienia specjalisty kadrowo - płacowego (20 osób) oraz sprzedawcy z umiejętnością obsługi kasy fiskalnej (50 osób). Młodzież, która nie ukończyła 25. roku życia może zapisać się na kurs autoprezentacji. Wszyscy zainteresowani szkoleniami powinni zgłosić się do urzędu, do pokoju nr 23 na piętrze.

TARGOWISKO

produkt	cena z 18.06.2004 r.	w górę w dół	cena z 25.06.2004 r.
Marchew	1,20 - 1,60	↓	1,00 - 1,50
Pietruszka	2,00 - 5,00	↑	3,00 - 5,00
Seler	3,50 - 5,00	↓	3,00 - 5,00
Buraczki	0,60 - 1,50	↑	1,00 - 1,50
Cebula	2,00 - 3,00	↓	2,00 - 2,50
Pomidory	2,60 - 3,80	↓	2,00 - 3,60
Piecarki	4,00 - 5,00	↓	4,00 - 4,50
Ogórki	1,50 - 3,50	↓	1,00 - 3,00
Salata	0,80 - 1,50	↓	1,00
Cytryny	3,00 - 5,50	↓	3,00 - 5,50
Pomarańcza	3,00 - 6,00	↓	3,00 - 6,00
Jabłka	1,50 - 2,00	↓	2,20
Jaja	2,00 - 5,50	↓	2,00 - 5,50
Mąka „Tortowa”	1,65 - 1,95	↓	1,60 - 1,95
Cukier	3,20 - 3,30	↓	3,20 - 3,40
Olej „Kujawski”	4,60 - 4,70	↓	4,60 - 4,70
Ryż	1,95 - 2,25	↓	2,10 - 2,40
Banany	2,20 - 4,90	↓	2,00 - 4,90
Mąka ziemniaczana	2,20 - 2,35	↓	2,20 - 2,35
Kapusta młoda	0,50 - 1,00	↓	0,50 - 1,50
agrest	-	↓	2,50
Ziemniaki młode	0,50 - 1,00	↓	0,40 - 1,00
Malin	0,50 - 2,50	↓	0,50 - 2,50
Jagody	-	↓	4,00 - 5,00
Grejpfruty	4,00 - 7,50	↓	4,00 - 7,50
Truskawki	3,00 - 3,50	↓	3,00 - 3,50
Falsole	-	↓	5,50 - 9,00
Gruszki	-	↓	4,00 - 6,00

PO RAZ PIĄTY PRYZNANO NAGRODY MATURZYSTOM

Jubileuszowe spotkanie najlepszych



LAUREACI KONKURSU z ostatnich pięciu lat ze sponsorami i organizatorami

OGŁOSZENIE

VI WYSTAWA ZWIERZĄT HODOWLANÝCH PUDLISZKI 4 LIPCA 2004

- godz. 10.00 - wycena zwierząt
godz. 13.15 - pokaz tresury psów policyjnych
godz. 13.45 - parada orkiestry dętej
godz. 14.00 - uroczyste otwarcie wystawy
godz. 14.30 - wybór czempionów
- krowy pierwiastki rasy czarno-białej
 - krowy pierwiastki rasy czerwono-białej
 - jałowice cielne
 - prezentacja cieliczek z konkursu odchowu
- godz. 16.00 - „łowy z sokołami”
godz. 16.30 - zawody w powożeniu zaprzęgami konnymi



ZOBACZYSZ

- najlepsze jałowki i pierwiastki z Wielkopolski
- tegoroczną nowość! Pierwiastki rasy czerwono-białej z najlepszych hodowli województwa opolskiego!
- wybór czempionów „na żywo”
- bogatą ekspozycję firm obsługujących rolnictwo
- liczne atrakcje

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Patronat nad wystawą - Starosta Powiatu Gostynskiego
Patronat honorowy - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Główny organizator - Wielkopolski Związek Hodowców i Producentów Bydła w Poznaniu
Główny sponsor - Spółdzielnia Mleczarska w Gostyniu
Gospodarz terenu - Burmistrz Miasta i Gminy w Krobi



W tym roku po raz piąty zorganizowano Konkurs na Najlepszego Maturzystę Ziemi Jarocińskiej. Zgłosiło się siedemnastu tegorocznych abiturientów. Tytuły przyznano w dwóch kategoriach: liceów ogólnokształcących i szkół średnich zawodowych.

Pomysłodawcą konkursu jest Zbigniew Białous, przewodniczący jarocińskiego koła Unii Wielkopolan. Do pierwszej edycji zgłosiło się 12 maturzystów. Z roku na rok konkurs cieszył się coraz większym powodzeniem. W ciągu pięciu lat nagrodzono 21 maturzystów, najwięcej z Zespołu Szkół Ogólnokształcących.

- *Poprzez ten konkurs chcieliśmy pokazać naprawdę nieprzeciętne wyniki uczniów. Dla nas - organizatorów jest to też ważne, że kiedyś jako ludzie wykształceni, wróćcie do naszego miasta. Jesteście też dobrym przykładem dla innych młodych ludzi* - zwrócił się do laureatów Zbigniew Białous. Podziękował sekretarzowi UW Benedyktowi Wróblowi za coroczne prowadzenie konkursu.

Tegorocznym pięciu najlepszym maturzystom tytuły i nagrody pieniężne wręczono podczas zakończenia roku szkolnego w poszczególnych placówkach. - *Poziom tegorocznego konkursu był bardzo wyrównany. Różnice w liczbach po przecinku były bardzo dokładnie analizowane* - powiedział Zbigniew Białous podczas uroczystości zakończenia roku w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie.

Laureaci tej edycji oraz poprzednich spotkali się na uroczystości jubileuszowej w starostwie w piątek 25 czerwca. - *Władze powiatowe nadal będą otaczać opieką szkoły, uczestniczyć i współfinansować kolejne edycje konkursu* - zadeklarował starosta Sławomir Wąsiewski.

Listy gratulacyjne od organizatorów otrzymali sponsorzy: starostwo, firma AUTO-DUTKIEWICZ Jarocin, MASTER-CUP VENDING Jarocin, PHU ROLMASZ-POL Wolica Pusta i TECH-PLANT Sp. z o.o. Kłęka. - *Pamiętam pierwszą rozmowę z Jackiem Dutkiewiczem (właściciel firmy AUTO-DUTKIEWICZ - przyp. red.), kiedy podsunąłem mu pomysł konkursu. Jego reakcja była jednoznaczna: „Wchodzę w to”. Nasz projekt przedłożyliśmy więc szerszemu gronu i o dziwo zyskał poparcie wielu sponsorów* - powiedział, dziękując za wsparcie przedsiębiorcom, Zbigniew Białous.

(ag. ls)

Najlepsi maturzyści Ziemi Jarocińskiej



KATARZYNA JĘDRZAK

Zespół Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie

- Na egzaminie maturalnym uzyskała średnią ocen 5,3. Zamierza studiować stosunki międzynarodowe na Akademii Ekonomicznej. - *Zawsze lubiłam uczyć się języków obcych. Oprócz francuskiego, który zdawałam na maturze, uczę się angielskiego i włoskiego. Poza tym lubię kontakt z ludźmi, a myślę, że dzięki znajomości języków, ten kierunek to mi umożliwi* - mówi Katarzyna Jędrzak.



JAKUB JANICKI

Zespół Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie

Na maturze osiągnął średnią ocen 5,4. Wybrał międzywydziałowe studia matematyczno-przyrodnicze na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. - *Matematyka zawsze mnie interesowała. Chciałbym zająć się badaniami, działalnością naukową, więc przyroda też się przyda* - mówi o swoich planach zawodowych Jakub Janicki.



BOGUMIŁA BISKUPSKA

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie

Egzamin maturalny zdała na oceny bardzo dobre i celujące uzyskując średnią 5,5. Będzie studiować finanse i bankowość w poznańskiej Wyższej Szkole Bankowej. - *Myślę, że chciałabym zajmować się rachunkowością. A dlaczego ta szkoła? Ma renomę i jest tak wysoki poziom kształcenia* - mówi Bogumiła Biskupska.



KRYSTIAN DWORZYŃSKI

Zespół Szkół Ogólnokształcących

Na maturze oprócz języka polskiego, zdawał matematykę i język niemiecki, uzyskując średnią ocen 5,4. Przed laureatem egzamin na matematykę na UAM-ie. - *W zależności od wyniku będę studiował matematykę lub informatykę. Nauczycielem na pewno nie będę, bo nie mam talentu pedagogicznego* - mówi Krystian Dworzyński.



TOMASZ BUKOWSKI

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie

Z egzaminu maturalnego uzyskał średnią 4,5. Wybiera się na wydział ekonomii poznańskiej Akademii Ekonomicznej. - *Będzie to kontynuacja nauki, bo ukończyłem liceum ekonomiczne. Wybór kierunku wpływa też z pewnej praktyki życiowej, bo daje on duże szanse na pracę* - podkreśla Tomasz Bukowski.



Fot. Stanisław Dziekański

700 osób w rodzinie

LIDIA SOKOWICZ

Z inicjatywą zorganizowania zjazdu rodzinnego Śpitalniaków, Szpitalniaków i Spitalniaków wyszedł Marian Śpitalniak, mieszkający na co dzień w Warszawie. - Pięć lat temu zacząłem się interesować losami rodziny. Wiedzia-

nie zdecydowałby się na zorganizowanie zjazdu. Główne przygotowania rozpoczęły się w styczniu. Najwięcej zachodu kosztowało wyrysowanie drzew genealogicznych poszczególnych odłamów rodziny, aż do ośmiu pokoleń wstecz. - Rok temu miałem moment załamania. Zaczęłem zasta-

też członkowie rodu z Londynu, Bostonu, Niemiec. Przyjechało kilka pokoleń. Najstarszymi uczestnikami byli 91-latkowie: Franciszek Śpitalniak z Krotoszyna i Helena Śpitalniak z Koźmińca. Najmłodsi mieli po kilka miesięcy i przyjechali na zjazd w wózkach. Uroczystości rozpoczęły się mszą św.

folklorystyczne w wykonaniu „Snutek” oraz „Potarzychanek”. Na zakończenie odbyła się biesiada, w której uczestniczyło 300 dorosłych uczestników zjazdu.

Osoby, które miały problem z ustaleniem powiązań rodzinnych, stopnia pokrewieństwa, mogły to sprawdzić na wydrukach

wyższe wykształcenie. Kolejne 150 osób studiuje - podkreśla Marian Śpitalniak. Wielu członków rodu na zjeździe spotkało się po raz pierwszy w życiu. Wiele osób nie wiedziało, że są ze sobą spokrewnione. - Dla mnie nie jest to jeszcze koniec pracy. Wiem, że jest jeszcze jedna gałąź rodzinna, któ-



NAJBARDZIEJ ZNANYM UCZESTNIKIEM zjazdu był aktor Grzegorz Wons. Artysta nie pochodzi jednak z rodziny Śpitalniaków. Był jedynie osobą towarzyszącą



ZJAZD ROZPOCZĄŁ się mszą św. w potarzyckim kościele parafialnym. Eucharystię w intencji rodziny Śpitalniaków, Szpitalniaków i Spitalniaków sprawowało pięciu kapłanów



WEDŁUG OBLICZEŃ organizatora zjazdu Mariana Śpitalniaka rodzina liczy około 2.700 osób. Na zdjęciu nestor rodu 91-latek Franciszek Śpitalniak

tem, że mój dziadek miał braci, ale nie byłem pewny, co się z nimi stało, jak się potoczyły ich losy. Zaczęłem się tym interesować, grzebać w historii rodzinnej. Byłem przekonany, że moja gałąź rodowa wywodziła się z Potarzycy liczy około 150 członków. Okazało się, że jest to ponad 380 osób. Ja znałem zaledwie kilkunastu kuzynów, a na zjeździe pojawiło się aż 50 - wyjaśnia inicjator i główny organizator zjazdu. Marian Śpitalniak podkreśla, że gdyby wiedział, jak wielka czeka go praca, chyba

nawiać się nad tym, czy dam radę. Chciałem ograniczyć się tylko do jednej gałęzi rodowej. Ale potem pomyślałem, że tyle osób liczy na mnie, tak wielu zostało już powiadomionych o planach spotkania rodzinnego. To mnie zmobilizowało do dalszej pracy. Nie chciałem nikogo pominąć. Rozesłałem 850 zaproszeń, pozostawiając ludziom decyzję, czy interesuje ich spotkanie rodzinne czy też nie. Zainteresowanie przeszło moje najśmielsze oczekiwania. Był to na pewno największy w Wielkopolsce zjazd rodu nieherbowego - podkreśla Marian Śpitalniak.

W sobotę do Potarzycy zjechało aż 665 osób. Patrząc na identyfikatory można było znaleźć tutaj miejscowości z całej Polski. Byli

w miejscowym kościele, którą odprawiło pięciu kapłanów, m.in. ksiądz Jacek Dziegielewski - proboszcz parafii w Potarzycy, ksiądz Józef Dziągiewski z Noskowa i ksiądz Krzysztof Milewski z Siedlemina. Odczytane zostały również życzenia, jakie do uczestników zjazdu skierował arcybiskup poznański Stanisław Gądecki.

Po wyjściu ze świątyni na placu wykonane zostało wspólne zdjęcie uczestników zjazdu. Duże zainteresowanie wzbudzał fakt, że wśród osób obecnych na placu był aktor Grzegorz Wons, którego żona pochodzi z rodziny Śpitalniaków. Uczestnicy zwiedzili Potarzę, m.in. miejscowy cmentarz z grobami przodków i szkolne planetarium. Obejrzel też występy

drzew genealogicznych, które zostały umieszczone na placu przy domu wiejskim. Można było również zwiedzić wystawę poświęconą ciekawym członkom rodu. - Są wśród nas przedsiębiorcy, lekarze, naukowcy, sportowcy, rzemieślnicy i rolnicy. Najbogatszy człowiek z rodziny jest właścicielem 25 samochodów. Na wystawie mogłem niestety „sprzedać” tylko część bogatej wiedzy. Materiały były ściągane z całej Polski. Kiedyś wielu Śpitalniaków było soltysami, dobrymi gospodarzami. Teraz zaledwie 40 % mieszka na wsi, ale nie wszyscy utrzymują się z rolnictwa. Pierwszy Śpitalniak zdał maturę w 1938 roku. Pierwszy magistrat pojawił się w 1959 roku. Dzisiaj aż 200 osób z rodziny ma

rej nie odkryłem. Na razie jednak chcę odpocząć i nadrobić zaległości w pracy zawodowej. Jestem szczęśliwy, że udało mi się to całe ogromne przedsięwzięcie doprowadzić do szczęśliwego finału. Do pomocy włączyło się bardzo wiele osób, m.in. potarzycka OSP, dyrektor Gimnazjum Halina Szulc wraz z młodzieżą. Było też wielu niedowiarków, którzy nie wierzyli w powodzenie. Dopiero, kiedy zobaczyli, że coś zaczyna się w Potarzycy dziać, wtedy też i oni włączyli się do pomocy - podsumował główny organizator. W czasie zjazdu wymieniano się adresami, numerami telefonów. Wiele osób deklarowało chęć dalszych spotkań. Teraz jednak będą się one odbywać w nieco mniejszym niż w sobotę gronie. ■

70 % członków rodu mieszka na terenie Wielkopolski (połowa z nich w powiecie jarocińskim, w tym 100 osób w Potarzycy)
27 % w kraju
3 % za granicą

ZAWODY PŁYWACKIE DLA SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH

Zwycięstwo liceum



PODCZAS ZAWODÓW rywalizowano m.in. w stylu grzbietowym

Pływacy Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie zwyciężyli w klasyfikacji drużynowej podczas Zawodów Pływackich dla Szkół Ponadgimnazjalnych, zorganizowanych w ramach projektu „Od Aten do Jarocina - Igrzyska Olimpijskie źródłem pozytywnych wartości”. Najlepszy wynik indywidualnie osiągnął Maciej Orzeszyński z ZSO, który na 50 m stylem dowolnym uzyskał bardzo dobry czas - 26,50.

W zawodach pierwotnie mieli wziąć udział przedstawiciele wszystkich szkół ponadgimnazjalnych z powiatu jarocińskiego. Nie-

stety na basen nie dotarła reprezentacja Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Tarcach, tak więc walka rozegrała się pomiędzy uczniami trzech jarocińskich szkół. Zawodnicy rywalizowali na dystansie 50 m w trzech stylach: grzbietowym, klasycznym i dowolnym. Każdy uczeń mógł wziąć udział w jednym wyścigu. Najwięcej emocji wzbudziły pojedynki na 50 m stylem dowolnym. Wśród chłopców zwyciężył Maciej Orzeszyński z Zespołu Szkół Ogólnokształcących, który uzyskał bardzo dobry czas 26,50. W kategorii dziewcząt najlepsza była Benita Trze-

ciak z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 (33,37).

W klasyfikacji drużynowej zwyciężyli uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących, którzy wyprzedzili drużynę Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 oraz ekipę Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1.

Zawody otworzył Jerzy Szymankiewicz, przedstawiciel Starostwa Powiatowego, głównego organizatora projektu „Od Aten do Jarocina”. Najlepsi zawodnicy we wszystkich kategoriach otrzymali dyplomy i medale ufundowane w ramach projektu.

(faf)

Zdjęcia Stanisław Dziekański

WYNIKI ZAWODÓW PŁYWACKICH DLA SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH, ZORGANIZOWANYCH W RAMACH PROJEKTU „OD ATEN DO JAROCINA”

DZIEWCZĘTA

Styl grzbietowy - 50 m

1. Aneta Matela	ZSP nr 1	42,06
2. Dorota Tabaka	ZSO	46,68
3. Barbara Cwojdziska	ZSP nr 2	55,81

Styl klasyczny - 50 m

1. Julita Frąckowiak	ZSO	53,34
2. Alicja Bobrowska	ZSP nr 1	56,48
3. Martyna Cierniejewska	ZSO	56,55

Styl dowolny - 50 m

1. Benita Trzeciak	ZSP nr 1	33,37
2. Magdalena Kulka	ZSO	38,14
3. Sylwia Wojtaszyk	ZSP nr 1	44,18

Sztafeta 4x50 m stylem dowolnym

1. ZSP nr 1	2,39
2. ZSO	3,09
3. ZSP nr 2	3,41

CHŁOPCY

Styl grzbietowy - 50 m

1. Szymon Ciesielski	ZSO	36,80
2. Marcin Wienczek	ZSP nr 2	46,14
3. Mateusz Paterka	ZSP nr 2	48,96

Styl klasyczny - 50 m

1. Mikołaj Zachman	ZSP nr 1	38,08
2. Marcin Kmiec	ZSO	42,69
3. Mateusz Ewliak	ZSO	43,43

Styl dowolny - 50 m

1. Maciej Orzeszyński	ZSO	26,50
2. Konrad Bednarek	ZSO	31,98
3. Dominik Nawrocki	ZSP nr 1	32,33

Sztafeta 4x50 stylem dowolnym

1. ZSO	2,01
2. ZSP nr 2	2,31

Klasyfikacja drużynowa

1. ZSO	157 pkt
2. ZSP nr 2	129 pkt
3. ZSP nr 1	105 pkt



Projekt realizowany jest przy wsparciu Komisji Europejskiej Dyrektoriatu Generalnego ds. Edukacji i Kultury Inicjatywa Europejska Rok Edukacji Poprzez Sport 2004

Informacje zawarte w niniejszej publikacji nie muszą odzwierciedlać stanowiska ani opinii Komisji Europejskiej

KONKURS PRZEDŁUŻONY

Sport w sztuce

Konkurs „Sport w sztuce” jest kolejnym elementem projektu „Od Aten do Jarocina - Igrzyska Olimpijskie źródłem pozytywnych wartości”. Konkurs przeznaczony jest dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu jarocińskiego. Prace będą oceniane w trzech kategoriach: malarstwo (technika mieszana, grafika), rzeźba oraz fotografia.

Konkurs „Sport w sztuce” nie przypadkiem znalazł się w projekcie „Od Aten do Jarocina”. W latach 1912-1948 łącznie z igrzyskami olimpijskimi rozgrywane były Olimpijskie Konkursy Sztuki, obejmujące sztuki piękne (rzeźbę, malarstwo, grafikę, literaturę, muzykę i architekturę). Organizowano je z inicjatywy barona Pierra de Coubertina jako kontynuację tradycji starożytnych igrzysk i helleńskiej idei kalokagatii (harmonijnego połączenia doskonałości duchowej i cielesnej). Polscy artyści odnosili

w nich znaczące sukcesy, zdobywając trzy złote (Kazimierz Wierzyński za wiersz pt. „Laur olimpijski” - 1928, Józef Klukowski za rzeźbę „Wieniec zawodnika” - 1932 i Zbigniew Turski za „Symfonię olimpijską” - 1948), dwa srebrne, trzy brązowe medale oraz 11 wyróżnień.

Pierwotnie prace miały być przyjmowane w szkołach do 20 czerwca. Jednak ze względu na niewielkie zainteresowanie konkursem organizatorzy postanowili przedłużyć termin oddawania prac do 10 września. Po tym terminie zbierze się jury, złożone z osób związanych ze sztuką, któremu przewodniczyć będzie Monika Szymkowiak (arteterapeuta, nauczycielka Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie). Dla najlepszych w poszczególnych kategoriach przewidziano cenne nagrody rzeczowe, a większość prac zaprezentowana zostanie na specjalnej wystawie, zorganizowanej po zakończeniu konkursu. (faf)



Ceremonia otwarcia igrzysk olimpijskich

Dobiega końca pierwszy miesiąc projektu „Od Aten do Jarocina - Igrzyska Olimpijskie źródłem pozytywnych wartości”. Do tej pory odbyły się zawody sportowe w kilku

konkurencjach. Zgodnie z zapowiedzią w „Gazecie” publikować będziemy, nie tylko relacje z imprez, ale także przybliżać Wam idee olimpizmu. Dziś przedstawiamy Wam przebieg oficjalnej ceremonii otwarcia igrzysk olimpijskich (wg tego scenariusza, przystosowanego do jarocińskich realiów odbyła się inauguracja projektu „Od Aten do Jarocina”).

Sztafeta olimpijska

(po raz pierwszy na Igrzyskach XI Olimpiady, Berlin 1936 r.)

Wg ceremoniału w ruinach świątyni Hery w starożytnej Olimpii, kobieta w stroju kapłanki greckiej zapala ogień za pomocą skupionych promieni słonecznych i następnie zapaloną pochodnię przekazuje do rąk klęczą-

cego biegacza, który jest zarazem pierwszym członkiem sztafety znicza olimpijskiego. Zawodnicy biegiem zastawnym przekazują ogień aż do odległych o 350 kilometrów Aten. Stamtąd różnymi sposobami przenosi się go do miasta aktualnych igrzysk. Ostatni biegacz sztafety musi dotrzeć na stadion w dniu otwarcia igrzysk punktualnie o określonej porze.

Powitanie

Szef państwa zostaje powitany u bram głównego stadionu olimpijskiego przez przewodniczącego MKOL i towarzyszącego mu przewodniczącego komitetu organizacyjnego igrzysk, który następnie przedstawia swoich głównych współpracowników. Po czym udaje się przy dźwiękach hymnu narodowego na trybunę honorową.

Defilada ekip

(wg porządku obowiązującego od Igrzysk IX Olimpiady, Amsterdam 1928 r.)

Ekipy defilują w strojach sportowych lub narodowych, poprzedzone tablicą z oznaczeniem kraju lub terytorium i pod własnym sztandarem narodowym. Przemarsz odbywa się w

porządku alfabetycznym wg alfabetu gospodarzy. Defiladę otwiera zawsze ekipa grecka, zamyka zaś ekipa gospodarzy. Ekipy ustawiają się na wyznaczonym miejscu frontem do trybuny honorowej.

Przemówienia

Zgodnie z protokołem przewodniczący komitetu organizacyjnego oraz przewodniczący MKOL wygłaszają przemówienia, po czym przewodniczący MKOL zaprasza do siebie głowę państwa, w którym odbywają się igrzyska do oficjalnego otwarcia.

Wciągnięcie flagi olimpijskiej na maszt

(po raz pierwszy na Igrzyskach VII Olimpiady, Antwerpia 1920 r.)

Odbywa się przy dźwiękach hymnu olimpijskiego - kantaty Spiroou Samary do słów Kostisa Palamy, skomponowanej na Igrzyska i Olimpiady Ateny 1896 r. Utwór w nowej aranżacji Domenico Fantiniego, jest oficjalnie wykonywany od czasu Igrzysk XVII Olimpiady w Rzymie w 1960 r.

Wciągnięciu flagi olimpijskiej na maszt towarzyszy wypuszczenie tysięcy gołębi, będących alegorycznym zwi-

stunem radosnej wieści o rozpoczęciu kolejnej Olimpiady (Antwerpia 1920 r.). Po tym rozlega się salut armatni, a następnie odbywa się przekazanie historycznej flagi olimpijskiej, będącej kopią ufundowanej przez barona de Coubertina przez delegację miasta - gospodarza igrzysk poprzednich, delegacji miasta - gospodarza aktualnych igrzysk.

Ceremonia zapalenia znicza

(po raz pierwszy znicz zapłonął podczas Igrzysk IX Olimpiady, Amsterdam 1928 r.)

Huk armat oznacza, że przedostatni goniec sztafety olimpijskiej niosący święty ogień rozniecony w Olimpii, zbliża się do bram stadionu. Tu przekazuje ogień ostatniemu zawodnikowi, który wbiega na stadion i po okrążeniu bieżni wchodzi na wieżę, gdzie po pozdrowieniu wszystkich zgromadzonych zapala znicz, który płonie bez przerwy dzień i noc.

Przyrzeczenie zawodników i zawodniczek

(po raz pierwszy wprowadzono na Igrzyskach VII Olimpiady, Antwerpia 1920 r.)

Przedstawiciel ekipy gospodarzy,

mając po swej prawej ręce sztandar narodowy, a chorążowie wszystkich ekip formują wokół niego krąg. Pochylają się sztandary, a składający przyrzeczenie ujmują róg sztandaru w lewą dłoń i podnosząc w górę prawą dłoń wygłaszają tekst przyrzeczenia zawodników: „W imieniu wszystkich zawodników przyrzekam, że pragniemy stanąć do Igrzysk Olimpijskich we współzawodnictwie opartym na lojalności i poszanowaniu rządzących nimi przepisów oraz uczestniczyć w nich w duchu rycerskim dla chwały sportu i honoru naszych ekip.”

Przyrzeczenie sędziów i działaczy

(po raz pierwszy wprowadzono na Igrzyskach XIX Olimpiady, Meksyk 1968 r.)

„W imieniu sędziów i działaczy przyrzekam, że na obecnych Igrzyskach Olimpijskich będziemy wypełniać nasze funkcje z całą bezstronnością, w poszanowaniu przepisów oraz z wiernością dla zasad prawdziwego ducha sportowego.”

Ceremonię kończy hymn narodowy gospodarza igrzysk, po czym następuje wymarsz ekip ze stadionu.

Oprac. Iwona Tobolska

ZAWODY PŁYWACKIE DLA DZIECI

160 uczestników



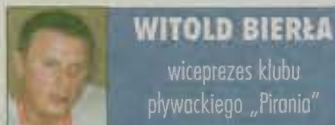
160 DZIECI wzięło udział w zawodach pływackich klas drugich szkół podstawowych z gminy Jarocin

Zawody pływackie klas drugich szkół podstawowych z gminy Jarocin rozegrano na pływalni Jarocin - Sport. W szranki o tytuł najlepszego pływaka stanęło 160 dzieci. Zdobywcy pierwszych sześciu miejsc w poszczególnych grupach otrzymali dyplomy. Na-

tomiast ci, którzy zajęli pierwsze 15 miejsc będą mogli od września doskonalić swoje umiejętności w jarocińskim klubie „Pirania”.

Zmagania zorganizowano dla dzieci objętych powszechnym programem nauki pływania „Wszyscy zdobywamy kartę pływacką”.

Środki na jego realizację pochodziły z budżetu gminy Jarocin. Każda szkoła otrzymała pieniądze na sfinansowanie nauki pływania. Natomiast dla szkół z terenów wiejskich przewidziano także refundację kosztów dojazdu dzieci na basen. (mat)



WITOLD BIERA
wiceprezes klubu pływackiego „Pirania”
Najważniejsza w nauce pływania jest systematyczność. Dzieci przez pół roku nauki pływania pokonały strach, oswoiły się z wodą i posiadały umiejętność pływania stylem grzbietowym i kraulem - mówi Witold Biera, wiceprezes klubu pływackiego „Pirania” w Jarocinie, nauczyciel wychowania fizycznego oraz trener prowadzący program powszechnej nauki pływania.

UCZNIOWIE Z MIESZKOWA NAJLEPIEJ ZNAJĄ WIELKOPOLSKĘ

O regionie wiedzą wszystko

W tym roku odbyła się ósma edycja Konkursu Wiedzy o Wielkopolsce organizowanego przez władze samorządowe województwa i kuratorium oświaty.

W konkursie co roku uczestniczą uczniowie szkół podstawowych, a od 2001 r. także gimnazjów z całego regionu. Etap wojewódzki konkursu przeprowa-

dzono 24 maja. Uczestnicy musieli napisać test dotyczący geografii, historii i architektury regionu. Nagrody laureatom wręczono 16 czerwca w szkole w Budzynie (gm. Chodzież). Dzieci i młodzież otrzymali plecaki, spiny i discmany.

W konkursie szczególnie dobrze wypadli uczniowie ze Szko-

ły Podstawowej w Mieszkowie, których przygotowała Maria Waszak-Nowak. - Jestem zaskoczona, że cała siódemka, która pojechała na finał, osiągnęła tak dobre wyniki. Muszę przyznać, że dzieci naprawdę napracowały się, bo materiał do przyswojenia był bardzo trudny - mówi nauczycielka. (ag)

LAUREACI KONKURSU Z ZIEMI JAROCIŃSKIEJ:

Katarzyna Masłowska
- Gimnazjum Witaszyce
Michał Kaliszan
- SP nr 2 Jarocin
Radosław Mazurek
- SP Mieszków
Weronika Sierańska
- SP Mieszków
Izabela Wolska
- SP Mieszków
Weronika Miklaszewska
- SP Mieszków
Joanna Biera
- SP Mieszków
Natalia Trawińska
- SP Mieszków
Natalia Bezler
- SP Mieszków
Maciej Antczak
- SP Chocicza



UCZNIOWIE Z MIESZKOWA - laureaci Konkursu Wiedzy o Wielkopolsce

Czytanie w bibliotece

W Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Jarocin gościli przedszkolaki. Dla małych gości przygotowano przedstawienie kukielkowe. Dzieci mogły wysłuchać również opowieści o tym, jak żółw Franklin spędził pierwszy dzień w szkole. Nie zabrakło konkursów i słodkiej niespodzianki na zakończenie.

(ls)



Fot. Lidia Solga

PRAWIE 300 PRAC PLASTYCZNYCH

Rysowali, malowali, wyklejali

Prawie 300 prac wpłynęło na pierwszy gminny konkurs plastyczny zorganizowany przez Niepubliczną Szkołę Podsta-

- Chcemy rozwijać wrażliwość estetyczną, talenty oraz popularyzować twórczość Tuwima i Brzechwy - mówią organizato-



NA ZDJĘCIU ZWYCIĘZCY i wyróżnieni we wszystkich kategoriach wiekowych. Nagrody w konkursie ufundował burmistrz Jarocina oraz Stowarzyszenie Jarocin XXI

wową w Siedleminie. Tematem prac była „Akademia Pana Brzechwy i Tuwima”. Technika była dowolna. Organizatorzy podzielili uczestników na kategorie wiekowe. W każdej z nich przyznano nagrody i wyróżnienia. rzy. Uroczystość wręczenia nagród i wyróżnień odbyła się w Siedleminie. Dzieci z miejscowej szkoły przygotowały program artystyczny. Zwycięzcy odbierali nagrody z rąk wiceburmistrza Roberta Kaźmierczaka. (mat)

WYNIKI KONKURSU

ZWYCIĘZCY W KATEGORII PRZEDSZKOLA

Weronika Hażak - przedszkole „Promyczek” w Jarocinie
Alicja Pawlicka - przedszkole „Promyczek” w Jarocinie
Szymon Mankiewicz - SP Siedlemin
Mateusz Frankowiak - przedszkole w Mieszkowie

ZWYCIĘZCY W KATEGORII WIEKOWEJ 7-9 LAT

Magdalena Mikulska - SP Cielcza
Sylvia Konieczna - SP Cielcza
Izabela Mikołajczak - SP Siedlemin
Małgorzata Naskręt - SP Siedlemin

ZWYCIĘZCY W KATEGORII WIEKOWEJ 10-12 LAT

Martyna Krawczyk - ZS Cielcza
Jagoda Jankowska - ZS Cielcza
Maciej Gościński - SP Witaszyce
Joanna Kubot - SP Siedlemin

Nagrodę przyznano również Katarzynie Skorupskiej z jarocińskiej „szóstki”

MIESIĘCZNE STYPENDIUM W SCHLÜCHTERN

Pojechały do Niemiec

Na miesięczne stypendium do Schlüchtern wyjechały dwie kolejne uczennice z Jarocina. Milena Cukrowska z gimnazjum nr 1 i Marta Borowska z gimnazjum nr 5 będą mieszkały u niemieckich rodzin i uczyły się w wybranej przez siebie szkole. Całość kosztów związanych z podróżą i pobytem ponoszą władze Schlüchtern.

Stypendystki pojechały do Niemiec w nagrodę za udział w konkursie organizowanym przez burmistrzów Jarocina i Schlüchtern. Trzeba się w nim było wykazać znajomością języka niemieckiego. (mat)



MILENA CUKROWSKA z gimnazjum nr 1 i Marta Borowska z gimnazjum nr 5 w Jarocinie wyjechały na miesięczne stypendium do Niemiec.

SPROSTOWANIE

W artykule „Szczęśliwej drogi” (G.J. nr 25) pominięte zostało nazwisko Lindy Błaszczuk, która brała udział w etapie okręgowym Olimpiady Literatury i Języka Polskiego. Za podanie niepełnej informacji - przepraszam.

GRAŻYNA CYCHNERSKA

CZESŁAW IV

- Ostatni z dynastii

Czesław Robakowski, wieloletni naczelnik miasta i gminy Jarocin wścieka się, kiedy mówią o nim „komuch”, „czerwony” albo „beton partyjny”. Wie jednak, że skazany jest na zaszufladkowanie.

ANNA GAUZA

- Na temat mojej pracy zawodowej i towarzyszących jej wydarzeń można by grubą książkę napisać - mówi Czesław Robakowski, kiedy umawiam się z nim na rozmowę. Dodaje, że planując karierę zawodową kierował się wyłącznie uczuciami. Po studiach poznał Alfrędę, swoją obecną żonę, i wybrał pracę na miejscu w wydziale rolnictwa i leśnictwa jarocińskiego magistratu, gorszą od proponowanej w Nadleśnictwie Baszków (powiat krotoszyński). Wówczas nie udzielał się aktywnie politycznie. Za to na studiach, jako członek Zrzeszenia Studentów Polskich brał udział w protestach październikowych w 1956 r. w Poznaniu.

PZPR - trampolina do kariery

Wiedział jednak, że bez politycznego zaangażowania kariery nie zrobi. W 1963 r. wstąpił do partii. Miał dylemat - PSL czy PZPR. - Wybrałem tę drugą. Młody chłopak byłem, więc jak wszyscy młodzi myślałem o szybkim awansie zawodowym - mówi Czesław Robakowski. - Ale nigdy nie przyjąłem bezkrytycznie tego, co próbowało mi wpoić - dodaje po chwili.

Przekonuje, że legitymacja partyjna nie pomogła mu w zostaniu przewodniczącym Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego, ani naczelnikiem miasta i gminy. Funkcję tę pełnił nieprzerwanie od 1973 r. aż do 1990 r.

Drzwi mu otwierali

Dwa lata po objęciu posady naczelnika, gmina pod rządami Robakowskiego została uznana za jedną z najbardziej gospodarnych w kraju i uzyskała tytuł wicemistrza gospodarności za 1974 r. i nagrodę w wysokości 4 mln zł. Do dziś w prywatnym archiwum były naczelnik ma treść wystąpienia, które wygłosił podczas wręczenia dyplomów w Warszawie. - Za co dostaliśmy nagrodę? Bu-

dowaliśmy nowe świetlice, drogi, zakłady dobrze funkcjonowały. Pokazaliśmy, że wspólnie z dobrą załogą urzędu i miejscowym aktywnym gospodarczym można wiele zrobić dla miasta i gminy. W ogóle w Jarocinie na stanowiskach praktycznie nie byli sami Czesławowie. Ja zostałem Czesławem IV. Dynastia skończyła się na mnie - żartuje.

Mówi o sobie, że jest człowiekiem nieprzeciętnym. Z czego wynika ta nietuzinkowość? - Nigdy nikomu nie klaskałem, tak jak chciał. Przewodniczącym konwentu naczelników województwa kaliskiego w 1985 r. zostałem nie dlatego, że była decyzja polityczna - mówi. Dodaje, że doceniono jego doświadczenie i umiejętności. Podobno, kiedy inni musieli czekać, przed Robakowskim wszyscy „drzwi otwierali”. - Było to duże ułatwienie dla załatwienia wielu skomplikowanych spraw - mówi. Na dowód swoich osiągnięć pokazuje artykuły w starych pożółkłych egzemplarzach gazet: „Ziemi Kaliskiej”, „Głosu Wielkopolskiego”, i „Gazety Poznańskiej”.

Francuska rezerwacja

Kontakty z Francuzami z Libercourt „zarezerwowane” były dla naczelnika. Nawet jego zastępcą Andrzej Frąckowiak nie był na rozmowach podczas wizyty gości z Libercourt w Jarocinie. Nie uczestniczył też w podpisaniu umowy o zblźniaczeniu miast. Czesław Robakowski wyjaśnia, że skład delegacji udającej się do Francji ustalał wojewoda kaliski. Andrzej Frąckowiak nie pchał się, bo uważał, że współpraca nie do końca zmierzała we właściwym kierunku.

Na wyjazd do Francji na podpisanie porozumienia o współpracy konieczna była zgoda z ministerstwa. Przed wyjazdem, naczelnik, jako przedstawiciel bloku wschodniego musiał przesłać Francuzom informacje: gdzie będzie mieszkał, z kim i o czym rozmawiał. W końcu pojechał za „żelazną kurtynę”. Przyznaje, że wszystkie te procedury-tak polskie, jak francuskie-były absurdem.

My Cię zlikwidujemy...

W 1978 r. oddano do użytku pierwszą obwodnicę Jarocina. - To było duże osiągnięcie. Chwalono nas za to. Tak nam to szybko poszło, że w następnym roku oddaliśmy kolejną - mówi. To osiągnięcie przysporzyło mu jednak trochę kłopotów. Na jego ręce zaczęły napływać anonimy z pogroźkami. Od kogo? Tego nie wie. W liście, który dostał w 1978 r. napisano: - Bawi się pan jak dziecko drogą w mieście. Z naturalnej skarpy koło skarbcza miał być nasyp, a dalej krótki wiadukt. Ruch w mieście jest dezorganizowany, jak u Ciebie w głowie(...) My Cię zlikwidujemy, jeśli nie zrobisz wiaduktu (...) Z nami żartów nie ma. My mamy czas i chwilę odpowiednią znajdziemy - choćby to trochę czasu trwało

i nie będziesz na stanowisku. Gdy zrobisz wiadukt (...) nic ci nie grozi. Nie bądź głupi - usłuchaj, jeszcze jest czas. Podziemie czuwa - uważaj! Podpisano - PODZIEMIE. W innym anonimie opatrzonym adnotacją „Czerwone Brygady” czytamy: „Zginiesz jak Aldo Moro, jeśli jakiś człowiek zginie na tej ulicy”. Mówi, że nie przejmował się nadto tymi listami, ale nie przechodził też, obok nich obojętnie.

Za jego „panowania” w Jarocinie, w jako jednym z pierwszych miast w ówczesnym województwie kaliskim, uruchomiono komunikację miejską i poprowadzono gaz ziemny. Czesław Robakowski zakończył też rozpoczętą przez Czesława Molczyka, budowę am-

- Na temat mojej pracy zawodowej i towarzyszących jej wydarzeń można by grubą książkę napisać.

fiteatru. - Musiałem obiekt dokończyć, choć nie podobało mi się jego usytuowanie - mówi. W tym okresie powstały nowe osiedla, a na wsiach świetlice wiejskie. - Wykorzystaliśmy koniunkturę - odpowiada Czesław Robakowski pytany o tamten okres.

- Jest przesiąknięty działalnością sa-

- Nigdy nikomu nie klaskałem, tak jak chciał.

morządową - mówi żona Alfreda Robakowska. - Jadąc samochodem zwraca uwagę na każdą dziurę w drodze, niewykoszony rów. Czasami mówię: Czy my naprawdę nie możemy mieć innych tematów niż powiat. Dawniej był społecznikiem. Po pracy jeździł na zebrania, wracał o 21.00, czasami jeszcze później. Czas zabrany rodzinie, a poświęcony na pracę, rekompensował bliskim wakacjami. Ulubioną miejscowością wypoczynkową państwa Robakowskich od kilku ostatnich lat jest Kołobrzeg. Jeżdżą tam co roku. Mają swój zaprzyjaźniony pensjonat i ludzi. Na czasach Czesław Robakowski codziennie o 6.00 rano pojawia się na plaży i biega.

Sojusznik „Solidarności”

W latach 80-tych od przełożonych trochę mu się dostało. Za kontakty z „Solidarnością”. - Zarzucano mi, że za bardzo współpracowałem z nowym ruchem. Pomagałem też kościółowi. W 1986 r. na dożynkach w Mieszkowie wniosłem publicznie toast za zdrowie księdza proboszcza. Doszło to do władz wojewódzkich. Dostałem oficjalne ostrzeżenie - opowiada. Wśród współpracowników nie brakowało „kapusiów”, co potwierdzają Andrzej Frąckowiak i Leszek Dąbrowski. - Wiem, kto donosił. Ludzie z partii, którzy dzisiaj na ulicy mówią mi dzień dobry - odpowiada Czesław Robakow-

ski. Byli i tacy, którzy bali się z nim spotykać. Wiedzieli, że jest pod stałą kontrolą. Pojawianie się z nim w miejscu publicznym było zatem niewskazane. - Niektórych rozmów nie mogłem prowadzić swobodnie, bo wszędzie byli informatorzy - mówi Robakowski.

Leszek Dąbrowski przyznaje, że współpraca z Czesławem Robakowskim układała się dobrze. Był ugodowym naczelnikiem. - W tym okresie tworzone były zespoły negocjacyjne między „Solidarnością” a władzą. Chodziło o dostawy żywności, bo były braki. Były kartki, nie było żywności. Na czele zespołów z urzędu stał naczelnik. Dopóki prowadził to Robakowski, było dobrze. Udało się wszystko załatwić. Po jakimś

czasie wszystko przejął sekretarz partii Zasieczny i odsunął Robakowskiego - mówi Leszek Dąbrowski.

Kiedy w Jarocinie powstał Komitet Obywatelski, Czesław Robakowski udostępnił działaczom solidarnościowym lokal. Nie płacili za najem. - Partia by tego nie przekazała. O to też mieli ko-

muniści do Robakowskiego pretensje - przyznaje szef „Solidarności” w naszym powiecie. Dodaje, że były negatywne sygnały o działalności Robakowskiego, ale nie chce o nich mówić, bo nie są zweryfikowane i na tyle poważne, aby je „wyciągać”. Podkreśla, że władza w ówczesnym czasie postrzegana była źle. A więc i Czesław Robakowski. - Nikt się nie rozdrabniał, a naczelnik postrzegany był przez pryzmat całego układu. Naczelnik to była partia - kwituje Dąbrowski. - Ale, naszym przeciwnikiem nie był Robakowski, tylko PZPR. Na wniosek Robakowskiego, przedstawiciele KO mogli uczestniczyć w obradach Rady Gminy.

Nie spoufalął się

W stosunku do pracowników był wymagający jako naczelnik, a potem wicestarosta. - Wszystko musiało być zrobione w terminie, żeby image urzędu na zewnątrz był jak najlepszy - zauważa Dorota Szymczak, kierownik biura obsługi rady i zarządu w starostwie.

Zdaniem Andrzeja Frąckowiaka, Czesław Robakowski dokładnie rozliczał z nałożonych zadań. Pozwalał jednak na bycie samodzielnym i kreatywnym. - Ja przynajmniej miałem dość dużą swobodę działania. Andrzej Frąckowiak wspomina, że naczelnik często używał zwrotów z języków łacińskiego, angielskiego i francuskiego. - Wtedy



ZA JEGO KADENC



ZA PARTIĘ NIE OD
Leszek Dąbrowski,



CAŁE JEGO ŻYCIE
nie mówi tylko o sam



W Jarocinie wybudowano obwodnicę (Czesław Robakowski - pierwszy z lewej)



ŻYCIE - przekonuje wiski, lider jarocińskiej „Solidarności”



JAKO NACZELNIK miasta i gminy i jednocześnie kierownik urzędu stanu cywilnego udzielał ślubów



DZIŚ REALIZUJE się jako szef rady powiatu



ŻYCIE skoncentrowane jest wokół działalności publicznej. Nawet żona narzeka, że w domu o niczym innym

była taka moda - mówi. Snobizm naczelnika był przyczyną wielu komicznych sytuacji. Jego zastępca opowiada, że wtrącał do wypowiedzi słowa, których sens chyba nie do końca był dla wielu zrozumiały.

Andrzej Frąckowiak był jednym z najbliższych współpracowników naczelnika, ale nie utrzymuje towarzyskich kontaktów z Czesławem Robakowskim. Kiedy ten pełnił funkcję wicestarosty, Andrzej Frąckowiak nie gościł w jego gabinecie ani razu. Nigdy nie poszli razem na piwo. Dlaczego? - Czesław Robakowski nie pije piwa - żartuje Andrzej Frąckowiak. Czesław Robakowski przyznaje, że w pracy nie należy się spoufalać. - Kilku moich starych przyjaciół nie wytrzymało próby czasu, lecz pozostało ich

trawnych, których często razem z żoną poszukuje w supermarkecie „Szarotka”.

Wie, co smaczne, bo sam jest niezłym kucharzem. Ponoć robi świetny bigos, potrawy z mięsa i ryb. - Ponadto, gospodaruje zamrażarką. Mięso porcuje, pakuje, załaczy karteczki, co na rosół albo coś innego. Wszystko dokładnie jest poukładane - opowiada żona. Nie lubi kawy i ciasta. Preferuje tylko zieloną herbatę i taką też pije nie tylko w domu, ale i biurze rady powiatu. Lubi dobre jedzenie. Jeśli ktoś mu poda byle co, powie, że nie jest głodny. Alfreda Robakowska mówi, że jej mąż może cały dzień nie jeść, ale nie weźmie do ust czegoś niewykwintnego.

Wagę przywiązuje także do ubioru. - Zawsze starał się ubierać zgodnie z panującą modą i w zależności od oko-

- Jak się nie ma argumentów, to najłatwiej kogoś nazwać komuchem. Z tą etykietą muszę żyć.

jeszcze wielu - zapewnia. Lubi spędzać czas z rodziną, a szczególnie z wnukami. Od czasu do czasu wybiera się jedynie na polowania.

liczności. Na piknik czy na zakupy w garniturze raczej nie poszedłby. Był okres, kiedy popularne były ubrania z grempliny, też je nosił - wspomina Dorota Szymczak.

Zaetykietowany

Nie lubi, kiedy mówią o nim „komuch” albo „beton partyjny”. Przyznaje jednak, że skazany jest na takie zaszufladkowanie. W wyborach samorządowych musiał startować z jakiejś partii, więc zapisał się do SLD - jak się nie ma argumentów, to najłatwiej kogoś nazwać komuchem. To jest zaszufladkowanie człowieka. Z takim myśleniem ciężko walczyć. Z tą etykietą muszę żyć - mówi. Komentując obecną sytuację w SLD, przyznaje: - Góra odeszła od swoich zasad. Nie każdy z nas, lokalnych działaczy wpływa na obraz i postrzeganie całej partii. O mojej postawie nie decyduje etykieta SLD. Niedobrze, że lokalni działacze postrzegani są przez pryzmat góry.

Przez przynależność partyjną i osobiste awersje przegrał m.in. batalię z Henrykiem Szymczakiem o kierownictwo urzędu rejonowego. Wtedy rozpoczęły się problemy z pracą. To był okres, o którym niechętnie mówi. Został zatrudniony w jarocińskiej filii Bydgoskiego Koncernu Kapitałowo-Inwestycyjnego S. A. Oddział w Kaliszu. Spółka szybko zlikwidowała swoją działalność i pozostawiła m.in. pracowników jarocińskiej filii z wierzytelnościami BKKI. - Wielu wierzycieli sądziło, że moje nazwisko zapewnia rzetelność. Lecz byłam tylko pracownikiem i nie mogłam odpowiadać za nieuczciwe postępowanie właściciela - wyjaśnia Czesław Robakowski.

Mimo że, jak mówi, nie był fanatykiem PRL-u, czuje sentyment do tego okresu. - Liberałem to on nie jest, ale na pewno nie wierzył w ideał partii. Za partię nie oddałby życia - przekonuje Leszek Dąbrowski.

Preferuje luksus

Lubi pieniądze i luksus. Ale, wydaje je raczej racjonalnie. - Zawsze zapyta czy dany zakup jest konieczny i zasadny - mówi jedna z urzędniczek starostwa. Podczas pełnienia funkcji wicestarosty wśród współpracowników zyskał sobie opinię człowieka oszczędnego. Czy, aby na pewno tak jest? Czesław Robakowski ma sentyment do dobrych samochodów - jeździ eleganckim volkswagenem z 2002 r. - i do francuskich win - tylko czerwonych i wy-

Umie komplementować

- Lubi i umie mówić kobietom komplementy, ale nie takie proste, banalne. Oryginalne i wyrafinowane, aż się człowiek zarumieni - mówi skarbnik powiatu Dorota Chuda, pytana o nawyki i przyzwyczajenia Czesława Robakowskiego. To, że lubi kobiety, zdradzają jego wypowiedzi. Podczas spotkania z młodzieżą w Letniej Szkole Samorządu Terytorialnego zorganizowanej przez Stowarzyszenie Jarocin XXI, na pytanie, co decyduje o przyjmowaniu do pracy w starostwie, odpowiedział, że kwalifikacje, ale i prezencja.

Romantyk i trzeźwy praktyk

Dziś Czesław Robakowski realizuje się jako przewodniczący rady powiatu. Po pracy chętnie zagląda do ogrodu. - Pedantycznie dba o trawnik - mówi jedna z urzędniczek. Rzeczywiście, wygląda imponująco. Również przystrożony. Każdy kwiat, krzew ma swoje miejsce i doskonale komponuje się z całością. Podobnie dom. Wnętrze urządzone ze smakiem. Nie ma zbędnych mebli, tandety. Wyposażenie jest eleganckie, gustowne i na miejscu. - Wszystko jest przemyślane, każdy detal. Dom musi być funkcjonalny, dobrze urządzony. Bardzo zwraca na to uwagę - mówi żona Czesława Robakowskiego.

Dużo czyta, za co podziwiają go żona i córki. Ma ponoć duszę romantyka. - Do dziś mam zachowane listy, które jako kawaler do mnie pisał. To jest poezja - mówi wzruszona żona. Ponadto jest bardzo obowiązkowy, dokładny i sumienny. Przed każdą sesją, komisją przygotowuje się. Lubi detale. W domowym archiwum zebrał wszystkie dokumenty z okresu swojej pracy, nawet roczne kalendarze, w których przeczytamy m.in. z kim, kiedy i w jakich sprawach się spotykał jako naczelnik, a potem wicestarosta. Ta dokładność i drobiazgowość zdaniem Alfredy Robakowskiej może irytować w jego zachowaniu. - A tak poza tym, to naprawdę dobry człowiek - przyznaje żona.

Wiele osób mówi, że rozmawiając z Czesławem Robakowskim ma się wrażenie, że to nie tylko trzeźwy praktyk i doświadczony samorządowiec, ale i fantasta.

GMINNY KONKURS „SZLACHETNE ZDROWIE” ODBYŁ SIĘ W GOLI

O zdrowiu w szkole

Trzyosobowe reprezentacje szkół z gminy Jaraczewo wzięły udział w Gminnym Konkursie „Szlachet-

tematyce zdrowotnej. W prze-
rwach między poszczególnymi za-
daniami mogli częstować się owo-

Organizatorkami konkursu były: Grażyna Nowak i Marta Link (szkolny koordynator promocji zdrowia). - *Chcemy uwrażliwić uczniów na problemy związane ze zdrowiem, przekonać do prowadzenia higienicznego trybu życia i prawidłowego odżywiania się. Poza tym konkurs był formą poparcia dla akcji „Szkoła promująca zdrowie” - mówi Marta Link. - Całego przedsięwzięcia nie udało się przeprowadzić, gdyby nie sponsorzy, którym zawdzięczamy między innymi nagrody - dodaje Grażyna Nowak.*

(ann)



UCZESTNICY KONKURSU promującego zdrowy tryb życia

ne zdrowie”. Drużyny składały się z uczniów klas od IV do VI szkół w Jaraczewie, Górze, Noskowie, Wojciechowie i Goli.

Uczestnicy rozwiązywali test, wykonywali plakat w dowolnej technice i przedstawiali scenkę o

cam, drożdżówkami i jogurtami oraz napić się soku. Zdobywcy pierwszego miejsca zostali nagrodzeni książkami i zestawami witamin. Pozostali uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i książki o zdrowiu.

WYNIKI

I SP Jaraczewo
Sylwia Pawlak, Mikołaj Pawlak, Bartłomiej Twardowski
II SP Gola
Paula Banaszak, Jagoda Antkowiak, Mateusz Koster
III SP Góra
Jagoda Ratajczak, Dorota Kryszak, Marzena Kasprzak

MŁODZIEŻ Z GMINY JARACZEWO GOTOWA GASIĆ POŻARY

Obóz w nagrodę

W Jaraczewie odbyły się Szkolne Zawody Pożarnicze. Uczestniczyło w nich 12 drużyn dziewcząt i chłopców reprezentujących szkoły podstawowe, 6 reprezentacji gimnazjów oraz dwie drużyny młodzieżowe z zaprzyjaźnionego niemieckiego Związku Gmin Köttschau. Zawodnicy uczestniczyli w sztafecie i ćwiczeniach bojowych. Zwycięskie zespoły otrzymały puchary i dyplomy ufundowane przez organizatorów: Zarząd Gminny OSP oraz Urząd Gminy w Jaraczewie.

Oprócz tego 4 zwycięskie reprezentacje z kategorii dziewcząt

i chłopców pojadą w lipcu na obóz szkoleniowy do Dolska. (ann)

WYNIKI ZAWODÓW

Szkoły podstawowe
I miejsce Jaraczewo - dziewczęta i chłopcy
II miejsce Gola - dziewczęta
Wojciechowo - chłopcy
III miejsce Nosków - dziewczęta
Góra - chłopcy
IV miejsce Góra - dziewczęta
Gola - chłopcy
Gimnazja
I miejsce Rusko - dziewczęta
Jaraczewo - chłopcy
II miejsce Góra - dziewczęta
reprezentacja Köttschau - chłopcy

III miejsce Jaraczewo - dziewczęta
Góra - chłopcy
IV miejsce reprezentacja Köttschau - dziewczęta
Rusko - chłopcy

Na obóz szkoleniowy do Dolska pojadą: w kategorii szkół podstawowych reprezentacja Jaraczewa - drużyna dziewcząt i chłopców, w kategorii gimnazjów reprezentacja Ruska - drużyna dziewcząt oraz reprezentacja Jaraczewa - drużyna chłopców.



18 DRUŻYN reprezentujących szkoły podstawowe i gimnazja z gminy Jaraczewo uczestniczyło w Szkolnych Zawodach Pożarniczych. Zwycięzcy pojadą na obóz szkoleniowy do Dolska

Bawiły się całe rodziny

Pokaz umiejętności strażackich, konkursy, strzelanie z wiatrówki, przejażdżki konne oraz motocyklowe - takie atrakcje czekały na uczestników imprezy zorganizowanej przez radę rodziców przy Szkole Podstawowej w Roszkowie wraz z gronem pedagogicznym. Piknik rodzinny połączony został z obchodami Dnia Matki, Dnia Dziecka i Dnia Ojca. Część artystyczną przygotowali uczniowie.

Największe zainteresowanie wzbudziła parada motocykli i możliwość przejechania się wspaniałymi maszynami. Nie brakowało też chętnych na przejażdżki konne. Uczestnicy festynu mieli okazję podziwiać umiejętności strażaków. Swoje „oko” można było sprawdzić strzelając z wiatrówki. Warto było wziąć udział w loterii fantowej, w której wygraną stanowiła np. kolacja w restauracji „Klubowa”. Główną nagrodą był natomiast rower górski. Wieczorem rozpoczęła się zabawa. Do tańca przygrywał zespół „Activ”.

Podczas pikniku rada rodziców przekazała podziękowania dla tych osób, które wspierały w ciągu roku szkolnego organizowanie różnych imprez. (akf)



NAJWIĘKSZE ZAINTERESOWANIE uczestników festynu wzbudziła możliwość przejechania się takimi maszynami

NA SCENIE zaprezentowali się m.in. zdobywcy Grand Prix Playback Show, który odbył się w Jaraczewie

W PARKU W JARACZEWIE ŚPIEWAŁY PRZEDSZKOLAKI

Grand Prix dla Michała



W CZASIE PRZEGLĄDU gościnnie wystąpiły dzieci z zaprzyjaźnionego z Jaraczewem Związku Gmin Köttschau z Niemiec. Na akordeonie akompaniowała im Jozephine Lange

Na scenie w parku w Jaraczewie odbył się XII Przegląd Piosenki Dziecięcej i Przedшкоlnej. 26 młodych wykonawców wystąpiło w czterech kategoriach. Jurorzy przyznali nagrody ufundowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Jaraczewie. Nagrody swoim faworytom wręczyła też Lidia Czechak - członkini jury i kandydatka do Parlamentu Europejskiego. (ann)

WYNIKI

Grand Prix - Michał Maćkowiak - Góra („Reggae luz”, „Szkolny rock&roll”)

kategoria przedszkole
I Angelika Kempka - Rusko („Krasnal”)
II Adrianna Andrzejczak - Karolew („Kolorowa piucha”)
III Kamil Szydlik - Rusko („Kolega z przedszkola”)

kategoria I - III szkoły podstawowe
I Kajetan Twardowski - Jaraczewo („Zostawcie Tytanika”, „Imię deszczu”)
II Monika Łatanowicz - Jaraczewo („Złoty pierścionek”, „Kto”)
III Kornelia Jankowska - Góra („Mała smutna królewna”, „Kolorowa piosenka”)

kategoria klas IV - VI szkoły podstawowe
I Alina Ceglarska - Jaraczewo („Nie dokazuj”, „Szukam miejsca”)
II Agnieszka Zajdler - Góra („W lesie”, „Pięknie żyć”)
III Zespół „PULS” - Borek Wlkp. („Biedroneczki”, „Do grającej szafy”)

kategoria gimnazja
I Aneta Nawrocka, Olga Gołębiowska - Jaraczewo („Moje jedyne marzenie”, „Nasze rendez-vous”)

NASI MILUSIŃSCY

Zdjęcia Anna Gauza

Na świat przyszli:

MARTYNA RESZELSKA
KAROLINA MARCINISZYN
TOMASZ JASIK
WERONIKA MATAJ

Jakub Wojtkowiak
z Jarocina

ur. 27 czerwca o godz. 0.15
wazy 3.440, mierzy 55 cm



Nicol, córka Sylwii i Karola
Łukaszewiczów z Jarocina

ur. 7 czerwca o godz. 15.45
wazy 3.130, mierzy 55 cm



syn Agnieszki i Konrada
Kowalskich z Góry

ur. 26 czerwca o godz. 5.05
wazy 2.640, mierzy 53 cm



na ślubnym kobiercu

26 czerwca
EWELINA CHWALIŃSKA (Żerków)
- MACIEJ DYSZKAUT (Wyrzeka)

1 lipca
JUSTYNA PIECHOWIAK (Góra)
- WOJCIECH WESOŁEK (Góra)

3 lipca
AGNIESZKA MOCH (Stęgosz)
- GRZEGORZ NOWACZYK
(Cielcza)

ANITA LOGDAŃSKA (Żółków)
- JANUSZ FLOCH (Zamość)

PAULINA STASIAK (Chrzan)
- MICHAŁ LEWICZ (Kretków)
MAGDALENA PACZKOWSKA
(Wilkowyja)
- GRZEGORZ LUDWICZAK
(Żerków)

MONIKA LUDWICZAK (Radlin)
- MARCIN PAWEŁCZYK
(Cielcza)

SYLWIA DUDEK (Łódź - Bałuty)
- HUBERT CHMURA (Jarocin)



W Golinie bawili się wszyscy

Festyn rodzinny zorganizowało przedszkole w Golinie przy współpracy komitetu rodzicielskiego. Impreza odbyła się 6 czerwca przy miejscowej remizie strażackiej. Organizatorzy przygotowali mnóstwo atrakcji dla najmłodszych i dla dorosłych. Było malowanie twarzy, zabawy, konkursy oraz loteria. Każdy los wygrywał. Przedszkolaki przedstawiły program artystyczny. Na zakończenie wszyscy bawili się na zabawie tanecznej.

(mat)

FESTYN DLA MŁODSZYCH I STARSZYCH MIESZKAŃCÓW PANIENKI

Dla każdego coś miłego

W niedzielne popołudnie, przy słonecznej pogodzie, na placu przed salą wiejską licznie zebrali się mieszkańcy Panienki, aby wziąć udział w wiejskim festynie. Była orkiestra strażacka z Książa Wlkp. z zespołem tanecznym, monologi w gwarze wielkopolskiej w wykonaniu uczniów Ze-

społu Szkół w Górze Marty Stachowiak i Michała Maćkowiaka oraz występy dzieci z kółka tanecznego. Kolejki ustawiały się do dmuchanego zamku - zjeżdżalni, do stoiska z grochówką prosto z kotła, przygotowaną przez KSS „Snajper”, oraz do wozu strażackiego. Strażacy z Państwowej

Straży Pożarnej z Jarocina zabierali po kilkoro dzieci do kosza na podnośniku i unosili w górę. Atrakcje cieszyły się wśród najmłodszych - i nie tylko, bardzo dużym zainteresowaniem, głównie dlatego, że organizatorzy zapewnili korzystanie z nich za darmo.

W czasie festynu odbyły się zawody strzeleckie, rozgrywki tenisa stołowego i loteria fantowa, w której nagrodą główną był rower - wygrał go Adam Antoniewicz. W sali wiejskiej ustawiono komputer i kino domowe. Można było obejrzeć film i zagrać w grę komputerową. Na zakończenie odbyła się zabawa. Do tańca przygrywał zespół „Sorendo”.

Organizatorami festynu byli: rada sołecka, rada rodziców działająca przy szkole filialnej w Paniencie, jednostka OSP oraz ksiądz proboszcz Grzegorz Czubak. Oprócz organizatorów, festyn dofinansował Urząd Gminy w Jarocinie oraz Gminny Zespół Ekonomiczo-Administracyjny Szkół. - Festyn organizujemy po raz drugi. W ubiegłym roku główna inicjatywa wyszła od naszego proboszcza - ks. Grzegorza Czubaka. W tym roku ksiądz pomagał, ale organizację pozostawił nam. Wspomogli nas też sponsorzy, dzięki którym wiele atrakcji mogliśmy zaoferować bezpłatnie. Bardzo im wszystkim dziękujemy za ofiarność - mówi sołtys Roman Banaszak.

(ann)



NA SCENIE wystąpiły dzieci z kółka tanecznego



WÓZ STRAŻACKI z koszem na podnośniku cieszył się bardzo dużym powodzeniem

KOLEJNA WYCIECZKA ZE SŁAWOSZEWA

Dwoma autokarami

Dwa autokary wycieczkowców ze Sławoszewa i okolicy objeżdżały Ziemię Miłosławską. Organizatorami wyjazdu byli proboszcz Jerzy Rychlewski, radny Kazimierz Jazgar i sołtys Dariusz Józefiak.

Ponad stu turystów udało się w drugą już w tym roku wycieczkę organizowaną przez mieszkańców Sławoszewa. Zwiedzanie rozpoczęło od obserwacji zespołu parkowo-pałacowego w Kołaczku. Przewodnik - Jacek Jackowski - przypominał, że w tym miejscu przebywał Władysław Stanisław Reymont. Następnie turyści udali się do Biechowa. W kaplicy grobowej w Winnej Górze oddano hołd generałowi Janowi Henrykowi Dąbrowskiemu, który mieszkał przez jedy-

naście lat w tej miejscowości. Kolejnym punktem wycieczki był Miłosław, miejsce pobytu Juliusza Słowackiego. Impreza zakończyła się na terenie rezerwatu przyrody w Czeszewie. - Są to ostatnie w Europie naturalne lasy łęgowo-gradowe - poinformował przewodnik. - Uczestnicy zapłacili tylko po 13 złotych

od osoby, czyli za koszty podróży, dlatego było wielu chętnych - mówił Kazimierz Jazgar, główny organizator wycieczki. Proboszcz Jerzy Rychlewski poinformował natomiast, że kolejny wyjazd organizatorzy planują na 14 sierpnia po Ziemi Słupskiej.

IWONA NOWICKA



UCZESTNICY WYCIECZKI przed kościołem w Winnej Górze

ZRÓB NIESPODZIANKĘ SWOIM BLISKIM

Zapraszamy naszych Czytelników do przynoszenia zdjęć z imprez rodzinnych, rocznic ślubu, imienin czy urodzin. Prosimy o zaznaczenie, kto obchodzi jakąś uroczystą okazję np. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego i kto postanowił zrobić jubilatowi niespodziankę. Zdjęcia publikujemy bezpłatnie.

INFORMACJA DLA SKŁADAJĄCYCH ŻYCZENIA

Informujemy, że Czytelnicy, którzy chcą przekazać życzenia najbliższemu lub znajomemu, oddając je w sekretariacie lub biurze ogłoszeń, proszeni będą o okazanie dowodu tożsamości i podpisanie formularza następującej treści:

Oświadczam, że posiadam zgodę osoby znajdującej się na zdjęciu na publikację tej fotografii w „Gazecie Jarocińskiej”.

Prosimy o nieprzesyłanie życzeń pocztą.

REDAKCJA



W czerwcu imieniny obchodziła Elżbieta Cegielska z Radlina. Życzenia - uśmiechu na twarzy, spełnienia marzeń oraz wszystkiego najlepszego przesyła mąż z synami



Stanisławowi Kończakowi z Kamienia moc gorących życzeń przesyłają: córka i synowie z rodzinami

Z okazji urodzin córki Marleny z Raszew zdrowia i spełnienia wszystkich marzeń życzą rodzice



Serdeczne życzenia dla Piotra Węclewskiego z Wolicy Pustej przesyłają: teściowie z Radlina, Arek z Martyną i Euzebiusz z Kasią

W lipcu urodziny obchodzi Jerzy Wojtkowiak z Jarocina. Zdjęcie dziadka Jurka jest niespodzianką od kochającego wnuka Jakuba. - Sto lat, dziadku! - napisał Jakub



Kochanemu tatusiowi - Januszowi Styśowi, z okazji Dnia Ojca, dużo zdrowia, radości oraz pociechy z dzieci i synowej życzy syn Adrian z żoną Anitą

Asi Pawlak, z okazji 18-tych urodzin, życzenia przesyłają: babcia Zosia i dziadek Rysiu



Tadeuszowi Kubisowi z Siedlemina najserdeczniejsze życzenia z okazji Dnia Ojca przesyłają dzieci

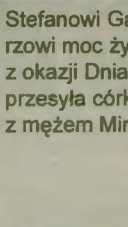
Jarosławowi Krzywańskiemu najserdeczniejsze życzenia urodzinowe przesyła żona z synem Tobiaszem



Marcinowi, który uważa, że o jego urodzinach nikt nigdy nie pamięta, z okazji ukończenia 19 lat, wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia i szczęścia oraz dostania się na studia życzą siostrzyczka i szwagier



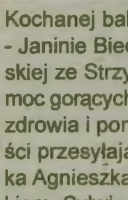
Lucyna Matuszewska z Podlesia obchodzi 30 czerwca imieniny. O życzeniach pamiętali: mąż, córki i rodzice



Stefanowi Gamcarzowi moc życzeń z okazji Dnia Ojca przesyła córka Beata z mężem Mirkiem



Elżbiecie Dankowskiej z Witaszyc wszystkiego najlepszego z okazji imienin życzą koleżanki i dzieci



Kochanej babci - Janinie Biedrowskiej ze Strzyżewka moc gorących życzeń, zdrowia i pomyślności przesyłają wnuczka Agnieszka z Marciem, Sylwia z Waldkiem oraz Marcin i Mariusz



Dominikowi Podlewskiemu z Komorza, z okazji 14-tych urodzin, najserdeczniejsze życzenia przesyłają mama i obie babcie

29 czerwca obchodził imieniny Piotr Kulka. Z tej okazji moc serdeczności przesyłają: Zuzia, Aga, Kasia, Ewa i Ula



Szymonowi Grześkiewiczowi z Radlińca, z okazji 27-ych urodzin oraz zbliżających się imienin, wszelkiej pomyślności życzą: żona z synkiem, rodzice, teściowie, rodzeństwo, siostrzeńcy i Marta



Justyna i Mariusz Kurzawa z Jarocina obchodzili 13-tą rocznicę ślubu. Wszystkiego najlepszego, szczęścia, pomyślności i uśmiechu na twarzy życzą: syn Marcin, córka Magda oraz mamy



Kochanym rodzicom - Marioli i Waldemarowi Ochmanowiczom z Kotlina, którzy obchodzą 20-tą rocznicę ślubu, życzenia zdrowia, błogosławieństwa Bożego oraz długiego pożycia małżeńskiego składają: Monika, Aśka i Filip



Z okazji 7-ych urodzin Tobiasza Krzywańskiego najlepsze życzenia przesyłają: babcia z dziadkiem oraz rodzice

Moc całusów dla Kacpra Marcińskiego z Jaraczewa z okazji 1-ych urodzin, przesyłają babcia i dziadek z Jaraczewa



Alinie i Zbigniewowi Janickim z Kotlina, z okazji 20-tej rocznicy ślubu, wszystkiego najlepszego życzy brat Janek z rodziną



Urodziny obchodzi Filip Ochmanowicz z Kotlina. Życzenia zdrowia, szczęścia, uśmiechu na twarzy i spełnienia marzeń ślą: rodzice oraz siostry - Monika i Asia. Pozdrawiają też Dawida



Kochanej Patrycji Mikolajczak, która 3 lipca obchodzić będzie swoje pierwsze urodziny, najserdeczniejsze życzenia składają: rodzice, dziadkowie oraz ciocia

Oleńce i Jagódce,

z okazji urodzin, moc najserdeczniejszych życzeń - dużo uśmiechu na twarzy i samych dobrych dni w życiu przesyła babcia Kazia



Wiktorii Maćkowiak, z okazji 3-ich urodzin, dużo zdrowia życzą: rodzice, siostra Jagoda i dziadkowie



Życzenia imieninowe dla Paulinki i Piotra Berlaków z Witaszyc przesyłają ciocia Wiesia i wujek Marian



Imieniny obchodziła Laura Drzewiecka z Jarocina. Bukiet najpiękniejszych życzeń - zdrowia, radości z życia, uśmiechu na twarzy, wytrwałości w dążeniu do celu oraz długiego i szczęśliwego życia z chłopakiem Michałem przesyła siostra Kasia z rodzicami



Paulina i Piotr Berlak z Witaszyc obchodzą imieniny. Serdeczne życzenia składają: babcia Terenia i dziadek Rysiu



Kasi i Robertowi Kołodziejom, z okazji pierwszej rocznicy ślubu, doczekania dalszych szczęśliwych rocznic życzą: ciocia Sabina, wujek Heniu oraz Patrycja i Grzegorz



Karolinie i Żanetce z Bieździedowa, z okazji minionych urodzin, najserdeczniejsze życzenia składają: ciocia Ewa, wujek Robert oraz babcia z dziadkiem



Grażynie Tomczak z Ludwinowa, z okazji 40-tych urodzin, zdrowia i wszelkiej pomyślności życzy siostra Krystyna z dziećmi



Stefanowi Majchrzykowi, z okazji 48-ych urodzin, moc gorących życzeń przesyła siostra z rodziną z Jarocina



Joannie Ochmanowicz, która obchodzi 17-te urodziny, zdrowia, szczęścia, pomyślności i spełnienia marzeń życzą Monika i Filip z rodzicami



Beacie i Grzegorzowi Grodzkim z Siedlemina, z okazji pierwszej rocznicy ślubu, życzenia ślą rodzice oraz rodzeństwo



28 czerwca roczek obchodziła Jagoda Malecha z Jarocina. Najlepsze życzenia ślą rodzice chrzestni i dziadkowie



Grażynie i Szymonowi Podgórskim z Wojciechowa, z okazji urodzin i imienin, dużo radości i uśmiechu życzą dzieci - Tomek, Sylwia i Emilka oraz Ewelinka z rodzicami i dziadkami



Alinie i Michałowi Bugajom z Wolicy Pustej, z okazji 15-tej rocznicy ślubu, życzenia - dużo zdrowia i szczęścia na dalsze lata życia przesyła chrześniaczka Magdalena z rodzicami i bratem Kamilem z Witaszyc



Kochanej mamie, babci i prababci - Janinie Andrzejczak, moc szczerych i gorących życzeń imieninowych składa rodzina Gościńiaków



Zdrowia - bo jest najważniejsze, szczęścia - bo jest najpiękniejsze. Imieninowe życzenia dla Jana i Elżbiety Gorzelańczyków z Roszkowa przesyłają: dzieci, wnuczki oraz zięciowie



Grażynie Wiśniewskiej z Brzostowa, z okazji 40-tych urodzin, dużo zdrowia i spełnienia marzeń życzy siostra Renata z mężem Rafałem i synem Mateuszem z Tarcz



Gorące życzenia dla Jakuba Wasielewskiego z Kamienia przesyłają córki - Agata i Ilona



4 lipca skończy 5 lat Darek Marszałek z Ludwinowa. Najserdeczniejsze życzenia składają rodzice oraz dziadkowie z Ludwinowa



Jarosław Zgoliński z Cząszczewa obchodził urodziny. O życzeniach pamiętali: rodzina Zgolińskich i dziewczyna Joanna



5-letniej Ewelince Skrzypczak i 12-letniemu Tomkowi Podgórskiemu z Wojciechowa dużo uśmiechu i całusów przesyłają z okazji urodzin: rodzice, dziadkowie i Sylwia z Emilką



Emilii Jakubowskiej z Chwałęcina najserdeczniejsze życzenia imieninowe śle siostra z rodziną



Kochanej Jolce Macioszce z Jarocina, z okazji imienin i urodzin, dużo zdrowia, szczęścia, samych słonecznych dni w życiu oraz pociechy z syna życzą: Darek z Piotrusiem, Ania z mamą oraz Dorota z rodziną



2 lipca imieniny obchodzi Jagoda Drzewiecka z Goliny. Z tej okazji dużo zdrowia i uśmiechu na twarzy życzy chrzestny, wujek Wiesiek i babcia Krystyna



Najlepsze życzenia imieninowe dla Marcina Grzelaka - abyś nas kochał zawsze tak mocno jak my Ciebie - przesyła synek Kamilek i małżonka



Kochanemu tatusiowi - Piotrowi Krupie serdeczne życzenia z okazji urodzin, imienin oraz Dnia Ojca przesyłają kochające córki - Monika i Ania z mężem Adrianem

Jagódzie Maćkowiak, z okazji imienin, serdeczne życzenia przesyłają: rodzice, siostra Wiktoria i dziadkowie



Tomasz Danielczyk z Jarocina obchodził 18-te urodziny i imieniny. Zdjęcie jest niespodzianką od koleżanek i kolegów z 18-łki Sławka



Zofii Szczepaniak z podziękowaniem za wspólnie spędzone trzy lata, za cierpliwość i wytrwałość - klasa IIIa ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie



Klasie VIa - za koleżeństwo i wiele niezapomnianych chwil, a Halinie Chudak-Kostrzewskiej za cierpliwość i troskę dziękują Kasia Włodarczyk



Wychowawczyni - Anecie Gorzelańczyk oraz całemu gronu pedagogicznemu ze Szkoły Podstawowej w Żerkowie za poświęcony czas i włożony trud w nauczanie i wychowanie serdecznie dziękują uczniowie z klasy VIa z rodzicami

Zenonowi Werwińskiemu z Suchorzewka, z okazji imienin i Dnia Ojca, moc spóźnionych, ale szczerych i gorących życzeń - zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego przesyła kochająca żona Krystyna z dziećmi



Kochanym rodzicom i dziadkom Teresie i Hieronimowi Kowalskim z Chrzana z okazji 30-tej rocznicy ślubu moc najserdeczniejszych życzeń zdrowia, błogosławieństwa Bożego oraz pogody ducha na każdy dzień składają dzieci z wnuczką

NA SPORTOWO OBCHODZONO DZIEŃ MATKI I DZIEŃ DZIECKA W GOLI

Odświętne ćwiczenia

Ćwiczenia gimnastyczne, hula-hoop, skoki ze skakanką i rzucanie piłką do kosza - takie zadanie wykonywały mamy uczniów Szkoły Podstawowej w Goli w czasie obchodów Dnia Matki. Oprócz tych sprawn-

ściowych atrakcji były również wiersze i piosenki dla mam, wspólne „Sto lat” i słodki poczęstunek.

Konkurencje i zadania sportowe, zamiast lekcji w szkole, przeprowadzono również w cza-

sie Dnia Dziecka. Dyrektor Helena Jakrzewska złożyła uczniom życzenia i zadbała o słodczyce, napoje, ciepłe kielbaski i bułeczki. W przygotowaniach święta pomagały niektóre mamy.

(ann)



W CZASIE DNIA MATKI na boisku przy szkole w Goli ćwiczyły dzieci razem ze swoimi mamami

FESTYN Z OKAZJI DNIA DZIECKA W GIMNAZJUM W WITASZYCACH

Przeegrali uczniowie

Festyn rozpoczął się „biegiem po zdrowie”. Cieszył się on wielkim zainteresowaniem, gdyż wszyscy, nie tylko dzieci, chcieli

ny, który miał pokazać życie szkolne z lekkim przymrużeniem oka.

W trakcie festynu rozegrane

przeczką, rzut lotkami do tarczy, rzut do kosza, strzały do bramki, skok przez skakankę, toczenie opony na czas, strzelanie z wiatrówki. Rozegrano także mecz piłki siatkowej, w czasie którego walczyły ze sobą drużyny rodziców i uczniów. Tym razem rywalizacja zakończyła się przegraną uczniów. Były też konkursy plastyczne, np. na najciekawszą karykaturę wychowawcy. Uczniowie wykazali się nadzwyczajną spostrzegawczością. Młodzi artyści wykonywali także plakaty o tematyce profilaktycznej pt. „Dziękuję, nie palę, nie piję, nie biorę”. Organizatorzy - Rada Rodziców Gimnazjum w Witaszycach zadbała również o żołądki uczestników zabawy. Na zakończenie odbyła się dyskoteka dla dzieci i młodzieży.

(ls)



KAŻDA Z KLAS GIMNAZJUM w Witaszycach zaprezentowała krótki program artystyczny

sprawdzić swoją kondycję. Każda z klas gimnazjalnych przygotowała krótki program artystycz-

zostały różne konkurencje sportowe, m.in. rzut piłką lekarską na odległość, przechodzenie pod po-



40 UCZNIÓW KLAS CZWARTYCH Szkoły Podstawowej w Goli zdało egzamin na kartę rowerową. Egzamin przeprowadzili policjanci z Rewiru Dzielnicowych w Jaraczewie. Uroczyste wręczenie kart odbyło się w czasie apelu jeszcze przed zakończeniem roku szkolnego

(ann)



PIKNIK Z OKAZJI Dnia Matki i Dnia Dziecka zorganizowali: dyrekcja, rada pedagogiczna i rada rodziców Publicznego Przedszkola nr 1 w Jarocinie. Było wiele atrakcji, między innymi pączki prosto z pieca, które serwowały panie kucharki. Uczestnicy - zwłaszcza najmłodszy, znakomicie się bawili. Organizatorzy dziękują rodzicom za pomoc w przygotowaniach i przeprowadzeniu pikniku.

UCZNIOWIE ZE SZKOŁY W GOLI ODWIEDZILI BIBLIOTEKĘ W JARACZEWIE

Malowana mama

Uczniowie I klasy Szkoły Podstawowej w Goli pojechali na zajęcia do Gminnej Biblioteki Publicznej w Jaraczewie. - Z okazji obchodzonego niedawno Dnia Matki tematem przewodnim była

rodziejka”. Uczniowie wzięli udział w konkursach i zabawach literackich. Mieli też za zadanie narysować swoją mamę. Wszystkie prace zostały wywieszone w holu biblioteki. - Czytelnicz



UCZNIOWIE KLASY I SZKOŁY w Goli w czasie zajęć w bibliotece w Jaraczewie

właśnie mama - wyjaśnia wychowawczyni Elżbieta Grześkowiak. Dzieci zaprezentowały wiersze i piosenki o mamie, a Elżbieta Grześkowiak przeczytała opowiadanie „Nasza mama cza-

ocenią rysunki i wybiorą trzy najlepsze. Ich autorzy zostaną nagrodzeni - mówi bibliotekarka Elżbieta Ignasiak. Prace uczniów klasy I będzie można też obejrzeć na wystawie w szkole w Goli. (ann)

Dostali komputery i farby

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie otrzymali w darze farby do malowania ścian oraz komputery wartości 8 tysięcy złotych a także dwa laptopy. Sprzęt zostanie umieszczony w świetlicy szkolnej i będą z niego korzystać uczniowie w czasie zajęć pozalekcyjnych. - Udało nam się pozyskać sponsorów, dzięki firmom Glaxo Smith Kline Phar-

maceuticals S.A. z Poznania i ICI POLSKA Sp. z o.o. z Warszawy sprzęt komputerowy będzie dostępny dla dzieci po zajęciach lekcyjnych. Możemy też wymalować salę gimnastyczną - mówi Aldona Kostro, dyrektor szkoły. - Poza tym inny sponsor przeznaczył pieniądze na zakup sprzętu sportowego - dodaje.

(in)





UCZEŃ SZKOŁY PODSTAWOWEJ W GOLI WYRÓŻNIONY

Bezpieczeństwo na obrazku

Praca Michała Pawlaka - ucznia I klasy Szkoły Podstawowej w Goli została wyróżniona w VIII edycji konkursu plastycznego „Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym”, przeznaczanego dla uczniów szkół podstawowych.

Wychowawczyni I klasy szkoły w Goli Elżbieta Grześkowiak wysłała na konkurs 9 prac swoich uczniów. Rysunek Michała Pawlaka został wyróżniony przez jury spośród 615, które wpłynęły na konkurs.



WYRÓŻNIONY Michał Pawlak na tle prac konkursowych w ZSP w Przygodzicach

wych południowej Wielkopolski. Organizatorem konkursu był Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Centrum Szkolenia Ustawicznego w Przygodzicach przy współpracy z Oddziałem Regionalnym Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Ostrowie Wlkp.

Na uroczystość wręczenia nagród do Przygodzic Michał pojechał razem z rodzicami i wychowawczynią. Za wyróżnienie w kategorii klas młodszych otrzymał dyplom i 2-osobowy namiot.

(ann)



UCZNIOWIE Z GOLI ZWIEDZILI KRAKÓW

W odwiedzinach u smoka

20 uczniów Szkoły Podstawowej w Goli pod opieką nauczycielek Krystyny Skubidy i Wiesławy Idczak oraz jednego z

li” smoka i Smoczą Jamę, spacerowali się ul. Floriańską i krakowskim rynkiem, zwiedzili też Wawel.



UCZNIOWIE Z GOLI zrobili sobie w Krakowie wiele pamiątkowych zdjęć - między innymi przy pomniku Adama Mickiewicza

rodziców - Marka Przybylaka, pojechało na trzydniową wycieczkę do Krakowa. Po drodze wstąpili do kopalni soli w Wieliczce, do Łagiewnik, Nowej Huty, Kalwarii Zebrzydowskiej, Wadowic i Częstochowy. W samym grodzie Kraka „odwiedzi-

Jak twierdzą opiekunowie - uczestnikom wycieczki dopisywała pogoda i dobre humory. Wrażeniami podzielili się na łamach szkolnej gazetki „Parkowe wieści”. Wyjazd dofinansowała rada rodziców.

(ann)



KONKURS W WITASZYCACH

Zawitali w „Lekturowie”

Kogo spotkał Czerwony Kapurek w drodze do babci, jaki był Kłapouchy, co robił wieloryb na

gania po lektury, łatwiej jest pracować w klasach starszych - dodaje wicedyrektor Szkoły Pod-

kał również poczęstunek.

Część nagród ufundowana została przez sponsorów, część na-



PO WRĘCZENIU NAGRÓD i upominków wszyscy stanęli do pamiątkowego zdjęcia

wyspach Bergamutach i jaki żart primaaprilisowy wymyśliły dzieci z Bullerbyn - to tylko przykładowe pytania, na które trzeba było znać odpowiedź.

Po raz kolejny w Szkole Podstawowej w Witaszycach odbył się konkurs czytelnictwa „Witajcie w Lekturowie”. - Dzieci spędzają dużo czasu przed komputerem. Pomyślałam więc, że warto byłoby zmobilizować uczniów do czytania książek - powiedziała Eugenia Krawczyk-Gałka, nauczycielka nauczania zintegrowanego. Pomysł spotkał się z aprobatą dyrekcji. - Zawsze na radzie pedagogicznej klasyfikacyjnej analizujemy stan czytelnictwa w naszej szkole. Ostatnie wyniki były zatrważające. Chcieliśmy więc zrobić coś, żeby tę sytuację zmienić. Taki konkurs ma sens szczególnie właśnie w klasach I-III. Jeżeli wypracuje się nawyk czytania, zachęci się dzieci do się-

stawowej w Witaszycach, Teresa Twarogowska.

W konkursie wzięli udział laureaci eliminacji przeprowadzonych w szkołach gminy Jarocin. Wszystkim dzieciom gratulacje złożyli Naczelnik Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego w Jarocinie Mikołaj Szymczak, dyrektor szkoły Ryszard Jacek oraz wicedyrektor Teresa Twarogowska.

Laureaci i uczestnicy konkursu otrzymali książki oraz dyplomy. Na wszystkich uczniów cze-

tomiast wypracowana przez pomysłodawczynię konkursu. - Pieśniadze pochodzą m.in. ze sprzedawczych zrobionych przez mnie drewnianych „Mikołajów” oraz ozdób świątecznych. W przygotowaniach pomogli mi również Krzysztof Śmigieński, nauczyciel informatyki i Lucyna Rajewska z sekretariatu. Chciałabym im oraz sponsorom serdecznie podziękować - dodaje Eugenia Krawczyk-Gałka.

(akf)

LAUREACI

I klasy

Dominika Walczak (SP nr 4 Jarocin), Joanna Chmura (SP nr 5 Jarocin), Joanna Pietrzak (Golina)

II klasy

Marcin Maćkowiak (Witaszyce), Dagmara Mikołajewicz (SP nr 5 Jarocin), Paweł Hałas (Wilkowyja)

III klasy

Izabella Grześkowiak (Prusy), Marta Konrad (SP nr 4 Jarocin), Martyna Andrzejewska

Klasyfikacja drużynowa

I miejsce - Szkoła Podstawowa nr 4 w Jarocinie

II miejsce - Szkoła Podstawowa w Prusach

III miejsce - Szkoła Podstawowa nr 5 w Jarocinie

Moda na rowery

V Gminny Cross Rowerowy odbył się w Woli Książęcej. Wzięło w nim udział 25 uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjalnych z gminy Kotlin. - Młodzież pokonywała ponad pięciokilometrowy odcinek. Rowerowe

trasy wiodły polnymi ścieżkami i lasami - mówi Stefan Taczala, główny organizator crossu. Zwycięzcy w poszczególnych grupach wiekowych otrzymywali za pierwsze miejsca statuetki rowerzysty, nagrody oraz dyplomy. Za

zajęcie drugiego i trzeciego miejsca był sprzęt sportowy i turystyczny. - Nagrody zostały zakupione z funduszu Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych - mówi Stefan Taczala.

(ln)



UCZESTNICY I ORGANIZATORZY V Gminnego Crossu Rowerowego

LETNIA WYPRZEDAŻ PAP

SUPER NISKIE CENY

INNE PROMOCJE:

PAPA GÓRAŻDZE
tona **330 zł**

KLEJE DO PŁYTEK
(worek 25 kg) **od 12,80 zł**

PŁYTA GIPS-KARTON
2600x1200x12,5 **18,50 zł**

STYROPIAN
FS 15 m³ **18,50 zł**

W sprzedaży także:
wełna mineralna, siporex
cegła WIENERBERGER, ROBEN

ZAPYTAJ O PEŁNĄ OFERTĘ

IZOLACJA - JAROCIN S.A.
SPRZEDAŻ DETALICZNA
Jarocin, ul. Poznańska 24
tel. (0-62) 747-04-71

FABRYKA OKIEN I DRZWI

GOSTYŃ, ul. Graniczna 1, tel. (0-65) 0-39



RAWICZ, Armii Krajowej 10; tel. 065/546-13-42 JAROCIN, Niepodległości 23; tel./fax 062/747-99-46

SKUP ZŁOMU STALOWEGO

Jarocin, ul. Glinki 26
tel. 747-23-38

ZAKŁAD KAMIENIARSKI Z. Tomczak

Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel./fax (0-61) 287-44-61
tel. (0-61) 287-41-30
tel. kom. 0-601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa



Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

XERO SERVICE

Zakład Usługowo-Handlowy
Ostrów Wielkopolski
ul. Żwirki 29 d

tel. 591-55-55, tel./fax 736-19-91
e-mail: xero-service@wp.pl

AUTORYZOWANY DEALER

nashuatec

**TELEFONY,
DRUKARKI, SERWIS,
CZĘŚCI ZAMIENNE,
MATERIAŁY
EKSPLOATACYJNE**

**RATY, LEASING, DZIERŻAWA
3 LATA GWARANCJI**



**KOPIARKI CYFROWE
URZĄDZENIA WIELOFUNKCYNE**

OKNA - PCV i drewniane
BRAMY - uchylne, segmentowe
ROLETY - zewnętrzne, materiałowe
DRZWI - wejściowe PCV, drewno, wewnętrzne
AUTOMATYKA
BEZPŁATNY POMIAR I DORADZTWO
ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

WIMAR-BIS
Jarocin, ul. Targowa 12
tel. 747-91-57
kom. 601/572-286

GEALAN **PORTA DRZWI**

Spółdzielnia Kółek Rolniczych
w Jarocinie

z siedzibą w Prusach
odda w dzierżawę lub sprzeda

HAŁĘ MAGAZYNOWĄ
350 m² lub 500 m²
z przyległą działką

Informacja w siedzibie
spółdzielni - Prusy 52
tel. (0-62) 740-11-36
tel. kom. 0-608/744-796

OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV
profil VEKA i ALUPLAST

3- i 5-komorowy

- rolety zewnętrzne, aluminiowe

i wewnętrzne tkaninowe

- żaluzje pionowe i poziome

- moskitiery

- parapety

- usługi ogólnobudowlane

WITASZYCZKI 36 a
tel. (0-62) 740-19-22

MATERIAŁY BUDOWLANE „WESOŁEK”

BUDUW z Wesółkiem

Kup towar za kwotę minimum 100 zł
i weź udział w losowaniu atrakcyjnych nagród



Telewizor 29"



Kino domowe



Zestaw komputerowy

ponadto do wygrania:

mikrofalówka, lodówka AMICA, odkurzacz z filtrem wodnym,
2 rowery górskie, wieża stereo oraz nagrody niespodzianki

Zbieraj punkty - Wygrywaj nagrody

Szczegóły i regulamin loterii promocyjnej w siedzibie firmy

Akcja promocyjna trwa do 31 lipca 2004 r.

i dotyczy wyłącznie osób fizycznych

Losowanie nagród odbędzie się podczas festynu w dniu 8 sierpnia br.
w Chociczy (na boisku) przy ul. Śremskiej. Rozpoczęcie imprezy o godz. 14.00

Chocicza,
ul. Składowa 14
Tel. (0-61) 287-35-00,
fax (0-61) 287-51-93

OFERTA

Wakacje nad morzem

Miejsca noclegowe w 2-osobowych i 4-osobowych pokojach w położonym
na skraju parku zdrojowego domu jednorodzinnym (dawny dom wypoczynko-
wy „JAROMA” S.A. w Jarocinie).

Odległość od morza ok. 500 m, od portu ok. 100 m, całodobowy parking
strzeżony ok. 150 m.

Pokoje wyposażone są w telewizję kablową oraz posiadają odrębną łazien-
kę (kabina natryskowa, wc, umywalka).

**ATRAKCYJNA CENA
ZA WYNAJEM POKOJÓW**

Możliwość korzystania z kuchni dla gości w celu przygotowania posiłków.

Preferowane turnusy: 7-dniowe, 10-dniowe lub 14-dniowe.

Kontakt telefoniczny: 0-605/731-486, (0-91) 327-02-50 (po godz. 19.00).

NAUKA JAZDY

Compact-Car

Ośrodek Szkolenia Kierowców
Krzysztof Szybał

Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 37/16

Prawo jazdy

Kat. B

tel. 747-77-77 (po 18.00)
lub 604/164-086

Zapraszamy na kurs

POMOC CHORYM

Maria Teresa Smółka

Przyjęcia:

Prusy 16, koło Jarocina (dom w lesie)
poniedziałki, środy i piątki od 14.00 do 20.00
tel. (0-62) 740-15-17, kom. 0-502/121-590

- Uzdrawianie energią, bezpośrednio i na odległość
- Przy bólach głowy, migrenach, zapaleniu zatok, zaburzeniach słuchu
- Świecowanie i konchowanie uszu
- Programowanie pomyślności w życiu
- Oczyszczanie i zabezpieczanie od złych energii, złych życzeń
- Usuwanie bólu kręgosłupa i stawów
- Szkolenia z samoleczenia metodą Reiki w duchu chrześcijańskim, katolickim

JAROCIŃSKIE FABRYKI

MEBLI S.A.

ul. Powstańców Wlkp. 1
63-200 Jarocin

ZAPRASZAJĄ

NA KIERMASZ MEBLI

BIUROWYCH I MIESZKANIOWYCH

W SPRZEDAŻY:

- BIURKA
- REGAŁY
- STOŁY
- KRZESŁA
- OKUCIA MEBLOWE

**LETNIA
OBNIŻKA CEN**

SPRZEDAŻ OD 15 CZERWCA
pon. - pt. 9.00 - 16.00
sobota 9.00 - 14.00

KINA63-200 Jarocin, ul. Szubianki 15
Tel./fax (0-62) 747-42-47, tel. (0-62) 747-86-47
www.kinabiurowo.com.pl
e-mail: kinase@kinabiurowo.com.pl**Aparat Canon**

- 3,2/2,0(A60) Mega przetwornik CCD z wysokowydajnym procesorem DIGIC
- 3x optyczny zoom
- Wbudowane najnowsze technologie firmy Canon dające zdjęcia najwyższej jakości
- Pełny wybór trybów fotografowania dla fotografów z każdego poziomu
- Nagrywanie filmów z dźwiękiem, plus wbudowane w aparat funkcje edycyjne
- Druk bezpośredni bez użycia komputera
- Exif Print dla wiernych, rzeczywistych wydruków
- dotatkowe akcesoria zawierające wodoodporną obudowę do 40m i konwertery

Cena Brutto 870zł

Płyta główna: ECS K7VTA3 VIA
Procesor: ATHLON 2.2
Pamięć: 256MB PC333
Karta graficzna: RADON 9200SE 128MB
Dysk twardy: SEAGATE 80GB
Obudowa: MIDI TOWER ATX
Napęd optyczny: DVD RW NEC
Monitor: LCD 15" PHILIPS

Cena zestawu 3.350 zł!!! GRATIS !!! MYSZ, KŁAWIATURA,
GŁOŚNIKI, MODEM !!! GRATIS !!!**Zestaw komputerowy**Materiały eksploatacyjne
oryginalne i zastępcze
**LASERY - ATRAMENTY -
KASETY - STRZYKAWKI****Segregatory
na dokumenty A4****Kluczowy produkt firmy DONAU!**

Dźwignia wysokiej jakości z dociskaczem. 2 lata gwarancji. Szerokość grzbietu 75 mm. Wymienna etykieta grzbietowa. Jednolita folia polipropylenowa 100 um. Występują w 13 kolorach. Wzmocniony otwór na palec.

Cena: 4,50zł brutto

AUTOMATYKA
SZLABANY
STEROWANIE RADIOWE

KRISPOL **HORMANN**

SPRZEDAŻ
MONTAŻ
SERWIS

Jarocin, ul. Poznańska 13
tel. (0-62) 747-38-02

VIMAR



MARKIZY

VIMAR

Jarocin, ul. Poznańska 13
tel. (0-62) 747-38-02
e-mail: vimar-md@wp.pl

OKNA
DRZWI - ROLETY - PARAPETY
deceuninck **GEALAN**

Jarocin, ul. Poznańska 13
tel. (0-62) 747-38-02
e-mail: vimar-md@wp.pl

BEZPŁATNY POMIAR
ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

VIMAR

OKNA NISKIE CENY
PRZYJAZD I SPRZĄDZ
PCV, ALUMINIUM I DREWNO

PROFILE BEZOŁOWIOWE
PLUSTEC k = 1,1
BRAMY
- GARAŻOWE
i PRZEMYSŁOWE
UCHYLNIE
ROLETY
- ZEWNĘTRZNE
- WEWNĘTRZNE
PARAPETY
- PCV, ALU, MARMUR
DRZWI
ANTYWŁAMANIOWE
GERDA
SPRZEDAŻ RATALNA

P. H. U. MONOPLAST
63-200 JAROCIN
ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4
tel. 747-87-47, fax (0-61) 438-34-01
ZAPRASZAMY
pn. - pt. od 8.30 do 16.30

firma **Hot LAND** **JAROCIN**
ul. Zagonowa 49
tel./fax 747 30 07

KOMINKI
PROMOCJA
ceny już od
4.990,00
z montażem

ARMATURA
WOD-KAN. - C.O. - GAZ
CERAMIKA - BATERIE I INNE

OKNA DRZWI
PCV - ALUMINIUM - DREWNO

KLIMATYZACJA
SYSTEMY WENTYLACYJNE
GRZEJNIKI ENERGOOSZCZĘDNE - GLAMOX
ATRAKCYJNE CENY - RYTY
od 1,4 %

WYPOSAŻENIE
Sklepów i Gastronomii
KLIMATYZACJA
ROKOSZ k/Słupcy
tel. (0-63) 21-32-052, 21-31-881, 27-72-245

WIZY
NIEMIECKIE
DO PRACY

Posiadamy umowę
z Konsulatem Generalnym
we Wrocławiu
Nr RK 516 GK KINAS
Kinas Kazimierz
ul. Prusa 19 Pleszew
tel. 742-22-48 742-12-38
0602-557-943

BRYKIETY
Z TROCIN

ciągła
sprzedaż
(0-62) 740-85-45

TATUAŻE
KOLCZYKI
TIPSY

Pleszew ul. Bogusza 3,
tel. 501 48 36 53

- pełen profesjonalizm
- wieloletnia praktyka
- 100 % higieny

TELEFONY
KOMÓRKOWE
SKUP SPRZEDAŻ ZAMIANA
AKCESORIA

NAGROBKI
z granitu, lastriko

• różne kolory
• wzór według
życzenia klienta

WITASZYCE
ul. Słowackiego 15
tel. (0-62) 740-13-96
tel. kom. 0-601/154-641

SERWIS SIM - LOCK
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
ZA NOWE TELEFONY

Jarocin, ul. Targowa 2
tel. 0692-44-70-75
(062) 505-20-21

GWARANCJA
NA TELEFONY!!!

JAN-MAR
www.jan-mar.pl

NOWE SKUTERY TGB
gwarancja • serwis • raty

oraz
motorowery i skutery używane
części, akcesoria - duży wybór!

Piaski k/Gostynia
ul. Sw. Marcina 13
tel./fax (0-65) 571-91-61

Zamontuj silnik spalinowy
do swego roweru

CZĘŚCI
ELEKTRONICZNE
i **ELEKTRYCZNE**
ANTENY RTV, SAT
ALARMY
MONITOROWANIE
PILOTY
PRZEWODY
TRANSFORMATORY
GŁOŚNIKI
NAGŁOŚNIENIE
SAMOCHODOWE

KOLOR SERWIS
Jarocin, ul. Wrocławska 18
(pasaż TOBENA)

Szkoły policealne
TEB Edukacja

- Technik Informatyk
- Informatyka i Internet
- Język angielski
- Język niemiecki
- Język rosyjski
- Gospodarka Unii Europejskiej
- Administracja i prawo UE
- Logistyka i transport międzynarodowy
- Technik rachunkowości
- Technik ekonomista
- Technik administracji
- Technik obsługi turystycznej
- Technik hotelarstwa
- Pracownik socjalny
- Opiekunka środowiskowa
- Podstawy psychologii i socjologii

wpisowe 0 zł.
Tylko do 19 lipca
niższe czesne!

Certyfikaty międzynarodowe:
TELC
Novell

Kalisz, ul. Szkolna 5, tel (62) 764 55 57
Ostrów Wlkp., ul. Kantaka 6, tel (65) 591 55 91
www.teb.pl

Kredyt? To proste!

- Kredyt bez opłat
- Bez poręczycieli
- W krótkim czasie
- Długi okres spłaty

Adresy naszych biur:

Jarocin,
ul. Rynek 15, tel. 505 25 56
ul. Wrocławska 13, tel. 505 25 56
Pleszew,
ul. Kilińskiego 12, tel. 505 25 56

Nowość!
Kredyty samochodowe.
"Z ręki do ręki"

Ogólnopolski
Partner

GE Capital Bank

CHROBRY
Twoje finansowe wsparcie

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe KWITOWSKI

63-308 Gizałki, Plac 3 Maja 1
tel. (0-62) 741-15-81, tel. (0-62) 741-13-02

- autoryzowany dealer **ekoterm**
oleju opałowego
- hurtowa i detaliczna sprzedaż paliw
- warsztat samochodowy
(usługi w zakresie blacharstwa
i lakiernictwa samochodów
osobowych i ciężarowych)



USŁUGI TAPICERSKIE

meble, powozy konne

PLANDEKI
STELAŻE POD PLANDEKI

KUCZYNA 1, 63-840 Krobia
tel. (0-65) 571-21-55
kom. 0-603/850-334

BANKOWY, WAKACYJNY KREDYT gotówkowy

Bez poręczycieli
i opłat wstępnych

Na dowolny cel
do **30.000,-**

Koszt kredytu **7,9 %**
raty bez odsetek
Tel. 0-506/789-262

LICENCJONOWANY PRODUCENT BEZOŁOWIOWYCH OKIEN I DRZWI PVC FORIS

PROFAL

ZŁOTY MEDAL
BUDMA 2002



FORIS

BEZOŁOWIOWE OKNA INNE NIŻ WSZYSTKIE

- Ekologiczne • Estetyczne
- Nowoczesne • Solidne
- parapety, rolety wewnętrzne
i zewnętrzne,
siatki przeciw owadom
- Bramy garażowe



Sośnica k/Pleszewa 91B, tel. (0-62) 741-42-06

Biura obsługi klienta: Pleszew, ul. Rynek 19, tel. 742-74-10

Jarocin, ul. Wrocławska 49a, tel. 747-89-07

Krotoszyn, ul. Zamkowy Folwark 10, tel. 722-66-09

Ostrów Wlkp., ul. Sobieskiego 7, tel. 735-22-18

OKNA PCV NAJTANIEJ!

REMONTY - PRACY BUDOWLANE

- OCIEPLENIA • ELEWACJE
- MALOWANIE, TAPETOWANIE
- PODBITKI, USŁUGI CIESIELSKIE

P.H.B. FLORCZYK, BOREK WLKP.
tel. (0-65) 571-63-55, 0-601/563-747

DACHY NA KAŻDĄ KIESZEŃ

- dachówki
- blachodachówka
- blachy trapezowe
- płyty warstwowe
- papy termozgrzewalne
- okna dachowe, rynny

**MONTAŻ
DORADZTWO
TRANSPORT
POMIAR**

P.H.B. FLORCZYK, BOREK WLKP.
tel. (0-65) 571-63-55, 0-601/563-747

AUTO -SZYBY

SPRZEDAŻ • MONTAŻ
samochody osobowe, ciężarowe

Mariusz Płukarz
63-300 Pleszew, ul. Podgórna 21
tel. 0-607 560-682
0-696 472-454

autoszybypleszew@interia.pl
czynne pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 15.00

GNIEŹNIĘŃSKA WYŻSZA SZKOŁA HUMANISTYCZNO-MENEDŻERSKA "MILENIUM"

OFERTA DLA MATURZYSTÓW

Niepaństwowa wyższa szkoła zawodowa zarejestrowana w MENIS pod nr 118
Od lutego 2003 roku prowadzimy wyższe studia zawodowe. Studiuj u nas już ponad 450 studentów!
W roku akademickim 2004/2005 prowadzimy następujące specjalności **STUDIÓW LICENCJACKICH**

kierunek ZARZĄDZANIE I MARKETING:

- ♦ ORGANIZACJA I ZARZĄDZANIE MAŁYMI I ŚREDNIMI PRZEDSIĘBIORSTWAMI ♦ ZARZĄDZANIE BIZNESEM W ZJEDNOCZONEJ EUROPIE

kierunek PEDAGOGIKA:

- ♦ ZINTEGROWANA EDUKACJA ELEMENTARNA Z TERAPIĄ PEDAGOGICZNĄ ♦ PROFILAKTYKA I TERAPIA PEDAGOGICZNA
- ♦ PROMOCJA ZDROWIA Z ARTETERAPIĄ



WWW.GWMSH.PL

UWAGI ORGANIZACYJNE

1. Jaka organizacja nauki? 3 lata (6 semestrów) Tryb dzienny i zaoczny. Istnieje możliwość takiego zakwaterowania i wypływu
2. Jaki warunki przyjęcia? Rozmowa kwalifikacyjna nie mająca charakteru egzaminu
3. Jaki czesne? Wpisowe (wplata rekrutacyjna): 200 zł, czesne: studia dzienne 350 zł miesięcznie, studia zaoczne 250 zł miesięcznie. Czesne jest płatne tylko w miesięcznych ratach, wraz z opłatą za semestr
4. Jaki dokumenty należy składać? A. Podanie na kwestionariuszu opracowanym przez uczelnię B. Oryginał świadectwa maturalnego C. Świadectwo literackie o szkolnym doświadczeniu D. dowód wypłaty gwarancyjnej 200 zł na konto uczelni - BZ WBK SA, 1/0 Gnieźno, Nr 53 1090 1375 0000 0001 0062 7095
5. Co otrzymuje absolwent? Dyplom ukończenia wyższych studiów zawodowych wraz z tytułem licencjata

DOKUMENTY NALEŻY SKŁADAĆ W SIEDZIBIE UCZELNI w Gnieźnie, ul. Piłsudskiego 3A

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE MOŻNA UZYSKAĆ POD NUMERAMI UCZELNI: 061/428 7878, 061/428 2627, dzienis@gwmsz.edu.pl

UWAGA! Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc o przyjęciu kandydata decyduje wyłącznie kolejność zgłoszeń!

OFERTA DLA NAUCZYCIELI

Od 1993 roku specjalizujemy się w prowadzeniu różnych form doskonalenia kierowniczej kadry oświaty (ponad 3500 absolwentów na studiach podyplomowych)
Od roku 2000 rozszerzyliśmy naszą ofertę o propozycje dla nauczycieli (JUŻ OK. 1800 ABSOLWENTÓW!)

Prowadzimy następujące kierunki **STUDIÓW PODYPLOMOWYCH** nadających kwalifikacje w określonych specjalnościach (przedmiotach):

- * Nauczanie przedmiotów „Przedsiębiorczość i wiedza o społeczeństwie” * Wychowanie fizyczne w szkole * Przygotowanie do życia w rodzinie
- * Pedagogika szkolna i opiekuńczo-wychowawcza z pomocą psychologiczną * Pedagogika sztuki i wiedza o kulturze * Oligofrenopedagogika
- * Logopedia * Zintegrowana edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna * Język polski * Historia w szkole * Kształcenie blokowe przyrodnicze
- * Arteterapia * Diagnostyka i terapia pedagogiczna * Informatyka i technologia informacyjna w szkole * Technika w szkole * Doradztwo zawodowe w szkole
- * Nauczanie języka angielskiego w edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej

UWAGI ORGANIZACYJNE

1. Jaka organizacja nauki? 3 semestry, od 150 do 600 godzin - razem z praktykami (Logopedia, Język polski - 4 semestry) Systemy weekendowy - ok. 12-15 godzin (Logopedia, Język polski - ok. 20 godzin i więcej)
2. Jaki warunki przyjęcia? Wnioskujemy kierunków czesne od 2000 do 2400 zł. Opłaty: angielski - 300 zł, Logopedia, Język polski - 300 zł. Możliwość wypłaty na konto uczelni
3. Jaki czesne za naukę? Wnioskujemy kierunków czesne od 2000 do 2400 zł. Opłaty: angielski - 300 zł, Logopedia, Język polski - 300 zł. Możliwość wypłaty na konto uczelni
4. Jaki dokumenty należy składać? A. Podanie z wyrażeniem określonych kierunków studiów podyplomowych B. Język polski C. Dopuszczające do studiów podyplomowych dyplomy ukończenia studiów wyższych (magistrski lub licencjacki) D. Kopię dowodu wypłaty gwarancyjnej 1000 zł (na którą gwarantujemy czesne) na konto uczelni - BZ WBK SA, 1/0 Gnieźno, Nr 53 1090 1375 0000 0001 0062 7095

DOKUMENTY NALEŻY WYSŁAĆ NA ADRES: GWMSH "Milenium", ul. Cieszkowskiego 17, 62-200 Gnieźno

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE MOŻNA UZYSKAĆ POD NUMERAMI UCZELNI: 061/428 2627, 061/797 2663, 0503-460191, biuro@gwmsz.edu.pl

PROWADZIMY RÓWNIEŻ MENEDŻERSKIE STUDIA PODYPLOMOWE DLA KANDYDATÓW NA STANOWISKA KIEROWNICZE W OŚWIECENIU (w systemach weekendowym, porannym i wieczornym - zimowym i letnim)

UWAGA! Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc o przyjęciu kandydata decyduje wyłącznie kolejność zgłoszeń!

Proponowany system nauki
umożliwia
uzyskanie kwalifikacji
do września 2005 r.

instalex® Jarocin, ul. Wrocławska 112,
tel. 747-93-25, 747-95-09

PLYTKI - ŁAZIENKI - TECHNIKA GRZEWcza

**TECHNIKA GRZEWcza
ARMATURA SANITARNA
PŁYTKI CERAMICZNE**

WYPRZEDAŻ
50% TANIEJ
Jarocin ul. Wrocławska 112

Po remoncie zapraszamy do nowego salonu płytek ceramicznych Jarocin, ul. Poznańska 1



Co nowego ma Audi
wspólnego
z Seatem?

Nowy samochód

**Seat
Altea**

Odwiedź salon Seata
w dniach 2 do 10 lipca 2004 r.

**Zobacz
i zamów!**

Woja Auto Salon Sp. Jawna

ul. Poznańska 68, 63-800 Gostyń
Tel. (0-65) 572-38-08, 572-37-84

Fax (0-65) 572-17-50

e-mail: woja@seat.pl



Zakład Konfekcyjny

"ANITEX" SC

Producent odzieży damskiej
na eksport

poszukuje osoby na stanowisko

**KIEROWNIK
PRODUKCJI**

Praca na tym na tym stanowisku
polega na:

- organizacji produkcji, w tym nadzorowanie pracy zespołu pracowników,
- odpowiedzialności za realizację bieżących zleceń produkcyjnych zgodnie z wymaganiami technologicznymi i ustalonymi terminami wykonania,

Poszukujemy kandydatów:

- z dobrą znajomością technologii odzieżowej,
- potrafiących zorganizować pracę swoją i innych,
- mających zdolności decyzyjne,
- komunikatywnych i potrafiących pracować w zespole,
- dyspozycyjnych

Osoby zainteresowane i spełniające powyższe warunki prosimy o przesłanie swoich aplikacji na podany adres lub osobiście stawienie się w siedzibie firmy

Zakład Konfekcyjny „ANITEX” sc
63-200 Jarocin
ul. Jordana 2
tel. 747-33-64

PRAWO JAZDY wszystkich kategorii
(A, B, C, D, E, T)

STANISŁAW PATEREK

63-720 KOŹMIN Wlkp., ul. Lipowa 8

tel. (0-62) 721-62-29 (po godz. 16.00), 0-602/703-272

Szkolenie na prawo jazdy wszystkich kategorii, wyłącznie na nowych pojazdach, możliwość wyboru instruktora.

Zapisy: Koźmin, ul. Lipowa 8 lub telefonicznie

UWAGA! Kategoria A: jazda motocyklem YAMAHA
Komputery do dyspozycji kursantów

SZKOLIMY RÓWNIEŻ W ZAKRESIE OBSŁUGI KOMBAJNÓW

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Kotlinie

ogłasza pisemny nieograniczony przetarg
na sprzedaż:

nieruchomości zabudowanej, położonej w Kotlinie,
ul. Ks. Rymarkiewicza 44, woj. wielkopolskie powiat Jarocin

wraz z prawem wieczystego użytkowania gruntu
o pow. 0,36 ha (księga wieczyst. KW 23162)

Ofertę prosimy przesłać pocztą na adres:

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Kotlinie
63-220 Kotlin, ul. Ks. Rymarkiewicza 44

z adnotacją „Przetarg” w terminie do dnia 13.07.2004 r.

Oferta powinna zawierać:

- imię, nazwisko, adres (nazwa, siedziba) oferenta
- aktualny wypis z odpowiedniego rejestru prowadzonego dla składającego ofertę, w przypadku podmiotów gospodarczych
- oferowaną cenę oraz sposób zapłaty
- oświadczenie oferenta w jakim okresie oferta jest wiążąca

Inne postanowienia:

- oferty zostaną otwarte w dniu 14.07.2004 r. i rozpatrzone w terminie 7 dni od otwarcia
- nabywca pokrywa koszty zawarcia umowy kupna - sprzedaży nieruchomości w formie notarialnej
- Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do odstąpienia od sprzedaży nieruchomości bez podania przyczyny

Dodatkowe informacje można uzyskać w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Kotlinie ul. Ks. Rymarkiewicza 44
tel. (0-62) 740-54-23

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Spółka z o.o.
w Jarocinie

informuje

mieszkańców osiedla Konstytucji 3 Maja, że w związku z planowanym remontem kotłowni oraz wymianą sieci ciepłej w dniach 19-23 lipca br. nastąpi przerwa w dostawie wody

Przepraszamy mieszkańców osiedla
za zaistniałe utrudnienia

P.P.W. „ROL-MET”

KRUCZYN 11, tel. (0-61) 287-54-88
0-604/600-375

SKUP ZŁOMU

- STALOWEGO
- ŻELIWNego
- METALI KOLOROWYCH

NAJWYŻSZE CENY

Powyżej 0,5 tony
GWARANTUJEMY TRANSPORT

Burmistrz Miasta i Gminy w Żerkowie
ogłasza

**przetarg na sprzedaż działek
budowlanych położonych w Żerkowie**

Nr 144/1 o pow. 887 m²
Nr 144/2 o pow. 887 m²
Nr 144/3 o pow. 891 m²
Nr 144/4 o pow. 899 m²

Cena wywoławcza 10.000 zł
Wadium 1.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 5 lipca 2004 r. o godz. 10.00
w Urzędzie Miasta i Gminy w Żerkowie ul. Mickiewicza 5, sala nr 2
INFORMACJA tel. 740-20-28

Jarocin, ul. Wolności 4, tel. 505-31-33

HATEX

Okna VEKA

Okna

Okna

Okna

Rolety zewnętrzne

Drzwi PORTA DRZWI

Panele CLASSEN

Bramy aw

Żaluzje

Parapety - Siatki

FAKRO

Dobrzyca, ul. Kościelna 19, tel. 741-34-70
Pleszew, ul. Ogrodowa 2, tel. 608-20-95

szukasz pracy?

mamy dla Ciebie dobrą wiadomość

TERAZ PŁACISZ MNIEJ, A TWOJE OGŁOSZENIE DROBNE MOŻE PRZECZYTAĆ TRZY RAZY WIĘCEJ LUDZI.

Mamy dla Ciebie specjalną ofertę. Ogłoszenie w dwóch tygodnikach: w „Gazecie Jarocińskiej” i „Życiu Pleszewa” kosztuje tylko 14 złotych.

Ale to nie wszystko. Za darmo opublikujemy Twoje ogłoszenie w „Życiu Gostynia” i „Życiu Rawicza”

Jednym słowem: cztery tytuły, cztery powiaty, 300 tysięcy ludzi, większa skuteczność za jedyne 14 złotych.

Oferta ważna do końca lipca. Szczegóły - biuro ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej”, Rynek 21 (wejście od ulicy Mickiewicza) tel. 505 - 3000.

Mini Maraton Romana

Janusz Stańczak z Poznania zwyciężył w biegu głównym na dystansie 10 km podczas Festynu Sportowo-Rekreacyjnego Mini Maraton Romana w Chrzanie. W imprezie zorganizowanej już po raz czternasty wzięło udział ponad 200 uczestników.

Organizatorem festynu jest Klub Rekreacyjno-Sportowy Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Chrzanie. Inicjatorem i głównym sprawcą tej imprezy jest Roman Cenkier - pasjonat biegania z Chrzana. - *Robimy tę imprezę, żeby propagować bieganie zwłaszcza wśród dzieci* - mówił Roman Cenkier. - *Festyn ten jest niekomercyjny. Liczy się przede wszystkim dobra zabawa. Nie chodzi nam o jakieś wielkie wyniki. Liczy się promowanie zdrowego stylu życia* - dodał organizator.

Podczas festynu rozegrano wiele biegów. Poczynając od naj-

młodszych, zaledwie kilkuletnich przedszkolaków, na dorosłych kończąc. Odbyły się także Otwarte Mistrzostwa Chrzana w Pchnięciu Kulą. W ramach głównego biegu rozegrano także III Mistrzostwa Powiatu Jarocińskiego, w których zwyciężył Paweł Roszak. Drugi był Jacek Matuszewski, a trzeci Wojciech Świdurski. Dodatkowo kolejkarze walczyli o Puchar Dyrektora ZPT w Jarocinie.

Gościem specjalnym tegorocznej imprezy był Jacek Bocian, pochodzący z Raszew, wybitny polski czterystumetrowiec:

- *Za rok odbędzie się piętnasta, jubileuszowa edycja Mini Maratonu Romana* - mówi Roman Cenkier. - *Planujemy specjalne atrakcje na jubileusz. Zamierzamy zaprosić specjalnych gości. Ale dziś jeszcze za wcześnie mówić o szczegółach* - dodał Cenkier.

(faf)



BIEG GŁÓWNY rozgrywany był tradycyjnie na dystansie 10 km



WSRÓD KOBIET zwyciężyła Liliana Jopek, przykuwająca na trasie uwagę męskiej części widowni



JUŻ PO RAZ czternasty raz rozegrano Otwarte Mistrzostwa Chrzana w Pchnięciu Kulą

WYNIKI FESTYNU SPORTOWO-REKREACYJNEGO MINI MARATON ROMANA W CHRZANIE

Bieg główny XIV Mini Maraton Romana - 10 km

Mężczyźni

1. Janusz Stańczak Poznań 32,52
2. Adam Musiał Poznań 33,05
3. Grzegorz Mączyński Bydgoszcz 33,32

Kobiety

1. Liliana Jopek Poznań 39,25
2. Mariola Pałuszkiewicz Krotoszyn 42,26
3. Katarzyna Musiał Krzyż 42,59

Mężczyźni - kat. 16-29 lat

1. Jakub Musiał Jarocin 36,37
2. Jarosław Urban Jarocin 38,53
3. Piotr Knapik Krotoszyn 42,10

Mężczyźni kat. 30-39 lat

1. Krzysztof Kasprzak Krotoszyn 34,25
2. Roman Russ Laskowice 35,01
3. Krzysztof Tomaszewski Turek 35,30

Mężczyźni kat. 40-49 lat

1. Jacek Matuszewski Jarocin 35,55
2. Wojciech Świdurski Jarocin 36,15
3. Czesław Sienkiewicz Krotoszyn 36,40

II Bieg Kolejkarza o Puchar Dyrektora ZPT w Jarocinie - 10 km

1. Adam Musiał Poznań
2. Grzegorz Mączyński Bydgoszcz
3. Roman Russ Laskowice

III mistrzostwa Powiatu Jarocińskiego

1. Paweł Roszak
2. Jacek Matuszewski
3. Wojciech Świdurski

XIV Mistrzostwa Chrzana w Pchnięciu Kulą

Mężczyźni

1. Sławomir Kardasz 13,10
2. Rafał Głowska 12,80
3. Józef Hoffmann 11,70

Kobiety

1. Małgorzata Świerblewska 7,90
2. Jolanta Głowska 7,20
3. Wioletta Mikołajczak 6,70

Bieg Młodzieżowy - 3 km

Mężczyźni

1. Mateusz Gościński Wikowija
2. Mikołaj Bojko Jarocin
3. Mateusz Pańczak Krotoszyn

Kobiety

1. Anna Kordus Olsza
2. Joanna Szcześniak Września
3. Magdalena Wiczorkowska Poznań

Biegi Dziecięce

Przedszkolaki (rocz. 1999 i młodsze) - 100 m

Chłopcy

1. Norbert Andrzejewski
2. Kacper Hetmańczyk
3. Dawid Działkiewicz

Dziewczeta

1. Żaneta Mikołajczak
2. Martyna Kluga
3. Martyna Majchrzak

rocz. 1997-98 - 100 m

Chłopcy

1. Kacper Domagała
2. Marcin Mikołajczak
3. Dawid Robak

Dziewczeta

1. Małgorzata Kubicka
2. Paulina Rosiejka
3. Aleksandra Krupa

kl. I-II - 300 m

Dziewczeta

1. Dominika Bocian
2. Izabela Lisewska
3. Adrianna Matuszak

Chłopcy

1. Dominik Nowak
2. Radosław Russ
3. Jan Pańczak

kl. III-IV - 600 m

Dziewczeta

1. Agnieszka Mikołajczak
2. Agnieszka Rojewska
3. Małgorzata Kluga

Chłopcy

1. Artur Sienkiewicz
2. Dawid Karliński
3. Mateusz Robak

kl. V-VI - 900 m

Dziewczeta

1. Natalia Kasprzak
2. Karolina Wojnicz
3. Paulina Piotrowska

Chłopcy

1. Mateusz Pańczak
2. Marcin Pakulski
3. Jacek Danielczyk

Gimnazja - 1.200 m

Dziewczeta

1. Monika Broda
2. Magdalena Wiczorkowska
3. Beata Dyderska

Chłopcy

1. Przemysław Moch
2. Marcin Robak
3. Przemysław Danielczyk



GOŚCIEM SPECJALNYM Mini Maratonu był Jacek Bocian (w środku) pochodzący z Raszew wybitny polski czterystumetrowiec

HALOWY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ O PUCHAR DYREKTORA SP 2 W JAROCINIE

Święto z piłką



W nietypowym terminie Uczniowski Klub Sportowy „Dwójka” zorganizował Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Dyrektora SP 2 w Jarocinie. Z re-



guli turnieje piłkarskie w halach organizuje się w okresie przygotowań zimowo-wiosennych do sezonu ligowego. Szkoła Podstawowa nr 2 w Jarocinie urządziła turniej halowy w czerwcu, aby uczcić w ten sposób Dzień Dziecka. Był to zresztą pierwszy turniej piłkarski przeprowadzony w niedawno oddanej do użytku nowoczesnej hali sportowej wybudowanej przy tej szkole.

W zawodach udział wzięło

osiem drużyn z siedmiu szkół powiatu jarocińskiego. Mimo pełni sezonu letniego, poziom rywalizacji w hali był bardzo wysoki. - *Uważam, że turniej był udany. Mecze trzymały w napięciu do*

ostatnich sekund. Szczególnie emocjonujący był mecz finałowy, w którym prowadzenie zmieniało się co chwilę - podsumował zawody nauczyciel wychowania fizycznego w „dwójce” i sędzia piłkarski Sebastian Kurzawa.

W eliminacjach drużyny rywalizowały w dwóch grupach po cztery zespoły. Po dwie najlepsze drużyny awansowały do półfinałów, a ich zwycięscy rozegrali między sobą mecz finałowy. Spo-

tkwały się w nim pierwszy zespół gospodarzy turnieju - SP 2 i brązowi medaliści mistrzostw Wielkopolski - SP z Witaszyc. Po wyrównanym pojedynku zwyciężyła „dwójka” 4:2. Najlepszym strzelcem turnieju został Michał Bryll z Goliny - zdobywca dziewięciu goli, a najlepszym bramkarzem wybrano Mateusza Adamkiewicza z SP 2.

(pw)

WYNIKI TURNIEJU:

Grupa I		
SP 2 I	- SP 5	2:1
SP Wilkowyja	- SP Golina	0:1
SP 5	- SP Wilkowyja	1:1
SP 2 I	- SP Golina	1:0
SP Golina	- SP 5	2:0
SP 2 I	- SP Wilkowyja	3:0
Grupa II		
SP 2 II	- SP 4 Jarocin	0:2
SP Witaszyce	- SP Żerków	2:0
SP 2 II	- SP Witaszyce	0:2
SP 4 Jarocin	- SP Żerków	0:2
SP 4	- SP Witaszyce	2:4
SP 2 II	- SP Żerków	0:4
Półfinały		
SP 2 I	- SP 4 Jarocin	5:1
SP Witaszyce	- SP Golina	2:1
O 3 miejsce		
SP 4	- SP Golina	1:6
Finał		
SP 2 Jarocin I	- SP Witaszyce	4:2
Skład drużyny SP 2 I:		
Piotr Nowakowski, Piotr Przewoźny, Mateusz Kaźmierczak, Mateusz Adamkiewicz, Daniel Orczykowski		

MISTRZOSTWA WIELKOPOLSKI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W KOSZYKÓWCE

Trzy porażki



W Ostrowie Wlkp. odbyły się Mistrzostwa Województwa Wielkopolskiego szkół podstawowych w piłce koszykowej dziewcząt. W zawodach wzięła udział reprezentacja SP 2 Jarocin. Podopieczne Aleksandry Ostojkiej przegrały wszystkie

mecze, zajmując siódme miejsce. Zawodniczkom z Jarocina przyszło rywalizować z drużynami z klas sportowych z rozszerzonym programem wychowania fizycznego, więc nie miały szans nawiązania skutecznej rywalizacji.

(pw)

WYNIKI:

Skład reprezentacji SP 2 Jarocin:
Joanna Bachórz, Ania Bednarek, Paulina Dostatnia, Magdalena Sobczak, Barbara Wyremblewska, Anna Wróblewska, Martyna Guźniczak, Daria Marciniak, Katarzyna Sikorska, Magdalena Kozłowska, Justyna Papież, Daria Szulc



DZIEŃ SPORTU SZKOLNEGO

Walczyli o kasę



W ramach obchodów „Dni Jarocina” na stadionie rozegrano zawody lekkoatletyczne dla szkół podstawowych i gimnazjów. Rywalizowali uczniowie z jedenastu szkół podstawowych i ośmiu gimnazjów. Każdy rocznik brał udział w innych konkurencjach. Młodsze klasy biegały, starsze startowały w konkurencjach technicznych. Młodzież walczyła ostro, gdyż najlepsze

szkoły otrzymały nagrody pieniężne, ufundowane przez Urząd Miejski z puli Szkolnego Związku Sportowego z przeznaczeniem na zakup sprzętu sportowego. W klasyfikacji szkół podstawowych nagrody otrzymało pięć najlepszych w klasyfikacji (od 600 zł za pierwsze miejsce do 200 złotych za piątą), a wśród gimnazjów - trzy najlepsze szkoły (od 400 do 200 złotych).

(pw)

WYNIKI ZAWODÓW LEKKOATLETYCZNYCH Z OKAZJI DNI JAROCINA

Szkoły podstawowe:		Gimnazjum Golina	3.12,15
Klasy IV		3. Łukasz Goscianiak	
60 m dziewcząt		Gimnazjum Witaszyce	3.18,65
1. Roksana Opolska		Klasy II	
SP 4 Jarocin	8,86	Skok w dal dziewcząt	
2. Kinga Stachowiak		1. Justyna Andrzejczak	
SP Mieszków	8,90	Gimnazjum 1 Jarocin	4,80
3. Paulina Kąkoliewicz		2. Katarzyna Plóciennik	
SP Witaszyce	9,09	Gimnazjum Cielcza	4,66
60 m chłopców		3. Kamila Nawrocka	
1. Miłosz Marzyński		Gimnazjum Cielcza	4,45
SP Wilkowyja	8,94	Skok w dal chłopców	
2. Szymon Wojtkowiak SP 2		1. Maciej Ekert	
Jarocin	8,95	Gimnazjum 1 Jarocin	5,34
3. Szymon Bryll		2. Damian Dranczarek	
SP Golina	9,08	Gimnazjum 1	5,22
Klasy V		3. Piotr Kniat	
600 m dziewcząt		Gimnazjum 5 Jarocin	5,20
1. Katarzyna Smoczyk		Pchnięcie kula dziewcząt	
SP 5 Jarocin	2.00,65	1. Agnieszka Strąburzyńska	
2. Daria Szymbor		Gimnazjum 5 Jarocin	8,82
SP 2 Jarocin	2.02,66	2. Roksana Kubiak	
3. Natalia Kempa		Gimnazjum Golina	8,66
SP Mieszków	2.07,28	3. Sylwina Tepel	
1000 m chłopców		Gimnazjum 5	8,02
1. Dawid Stachurski		Pchnięcie kulą chłopców	
SP 3 Jarocin	3.27,94	1. Jakub Bukowski	
2. Miłosz Filipiak		Gimnazjum 5 Jarocin	11,43
SP 4 Jarocin	3.29,56	2. Maciej Wojaczyk	
3. Jacek Danielczyk		Gimnazjum 3 Jarocin	11,05
SP 5 Jarocin	3.31,69	3. Mateusz Włodarczyk	
Klasy VI		Gimnazjum Potarzyca	10,67
Skok w dal dziewcząt		Sztafeta 4 x 400 m	
1. Anna Mościcka		Dziewczeta	
SP Witaszyce	4,58	1. Gimnazjum 1 Jarocin	
2. Paulina Dostatnia		2. Gimnazjum Witaszyce	
SP 2 Jarocin	4,45	3. Gimnazjum Cielcza	
3. Katarzyna Włodarczyk		Chłopcy	
SP 5 Jarocin	4,30	1. Gimnazjum 5 Jarocin	
Skok w dal chłopców		2. Gimnazjum Witaszyce	
1. Bartosz Podogrodzki		3. Gimnazjum 1 Jarocin	
SP Golina	5,30	Klasy III	
2. Radosław Kownacki		Dziewczeta	
SP Witaszyce	4,85	Sztafeta olimpijska	
3. Remigiusz Sobczak		1. Gimnazjum Potarzyca	
SP 4 Jarocin	4,83	2. Gimnazjum Witaszyce	
Sztafeta 8 x 400 m		3. Gimnazjum Golina	
1. SP Witaszyce		Chłopcy	
2. SP 5 Jarocin		1. Gimnazjum Witaszyce	
3. SP Mieszków		2. Gimnazjum 1 Jarocin	
Gimnazja		3. Gimnazjum Cielcza	
Klasy I		Strzały na bramkę	
100 m dziewcząt		1. Gimnazjum Cielcza	
1. Monika Szczepańska		2. Gimnazjum 5 Jarocin	
Gimnazjum 5 Jarocin	13,64	3. Gimnazjum Potarzyca	
2. Kinga Nowak		Klasyfikacja szkół podstawowych:	
Gimnazjum 5	14,06	1. SP Witaszyce	
3. Aneta Marszałek		2. SP 5 Jarocin	
Gimnazjum Witaszyce	14,07	3. SP 2 Jarocin	
100 m chłopców		4. SP Wilkowyja	
1. Tomasz Mazur		5. SP Mieszków	
Gimnazjum 5 Jarocin	12,51	6. SP 4 Jarocin	
2. Marcin Wąłęsiak		7. SP Golina	
Gimnazjum Witaszyce	12,56	8. SP 3 Jarocin	
3. Mateusz Kwiatkowski		9. SP Łuszczanów	
Gimnazjum 5	12,78	10. SP Bachorzew	
600 m dziewcząt		11. SP Siedlemin	
1. Karolina Biera		Klasyfikacja gimnazjów:	
Gimnazjum 1 Jarocin	1.55,59	1. Gimnazjum 5 Jarocin	
2. Katarzyna Kończak		2. Gimnazjum 1 Jarocin	
Gimnazjum 1	1.57,15	3. Gimnazjum Witaszyce	
3. Karolina Herka		4. Niepubl. Gimn. Golina	
Gimnazjum Witaszyce	1.58,20	5. Gimnazjum Cielcza	
1.000 m chłopców		6. Gimnazjum 3 Jarocin	
1. Mateusz Kwiatkowski		7. Gimnazjum Potarzyca	
Gimnazjum 5 Jarocin	3.07,58	8. Gimnazjum Wilkowyja	
2. Krzysztof Lewiński			

Koniec MARZEŃ

Wystarczyły dwie porażki w spotkaniach barażowych z rezerwami Lecha i z posadą trenera pożegnał się Hieronim Barczak. Zarząd klubu postanowił nie przedłużać z nim umowy na kolejny sezon. Na dwumeczu z rezerwami poznańskiego Lecha zakończyły się także tegoroczne marzenia Jaroty Jarocin o trzeciej lidze. Podopieczni Jarosława Araszkiewicza, mający dwubramkową zaliczkę z pierwszego spotkania, wzmocnieni dodatkowo jeszcze dwoma pierwszoligowcami pewnie pokonali Jarotę 2:0 i zasłużenie awansowali do III ligi.

trener rezerw Lecha dysponował bardzo mocną, praktycznie pierwszoligową defensywą (w bramce Kotorowski, a w obronie Mowluk, Wójcik i Telichowski), która skutecznie odpierała ataki gospodarzy.

Jarota zagrała w Jarocinie zdecydowanie lepiej niż w Poznaniu. Gdyby podopieczni Hieronima Barczaka mieli więcej szczęścia, to mogli ten mecz nawet wygrać, lub przynajmniej zremisować. Jednak stare piłkarskie porzekadło mówi, że szczęście sprzyja lepszym i bramka Lecha nie została odczarowana. Podopieczni Hieronima Barczaka stworzyli wiele sytuacji

Magdziarz, po którego strzale piłka dotykając jeszcze głowy jednego z jarocińskich obrońców niespodziewanie wpadła do siatki. Radość Lechitów była wielką i w tym momencie wszyscy wietrzący spisek w tym meczu przestali wierzyć w jakiegokolwiek układy.

W tym momencie, aby awansować piłkarze Jaroty musieliby zdobyć cztery bramki. Jarociniacy rzucili się do odrabiania strat. W 26. minucie Michał Wiśniewski był faulowany w polu karnym, ale Zbigniew Marczyk, sędzia główny spotkania nie odgwizdał tego przewinienia. Do piłki doszedł jeszcze Łukasz Siwecki, ale nie zdołał pokonać Kotorowskiego. Dwie minuty później było już po meczu. Mariusz Mowluk posłał długą piłkę w pole karne Jaroty, a tam Marcin Lipiecki, wykorzystując niezdecydowanie obrony i błąd Huberta Bachorza, z ostrego kąta posłał ją do siatki.

Piłkarzom Jaroty należą się słowa pochwały, gdyż mimo niekorzystnego rezultatu nadal ambitnie dążyli do zdobycia bramki. Najpierw Tomasz Leżała, głową po dośrodkowaniu Jacka Pacyńskiego chciał pokonać Kotorowskiego, ale bramkarz Lecha nie dał się zaskoczyć. Chwilę później Jacek Pacyński po indywidualnej akcji strzelił tuż obok słupka, a następnie dwukrotnie Mirosław Czajka, po dośrodkowaniach Michała Wiśniewskiego uderzał na bramkę, ale najpierw obronił Kotorowski, a potem piłka minęła słupki.

Hieronim Barczak w przerwie przekonywał swoich piłkarzy, że jeszcze nie wszystko stracone, że jeszcze trzeba walczyć, ale chyba nawet najwięksi optymiści nie wierzyli już w możliwość odwrócenia losów tego spotkania. Jarota atakowała, ale raczej już bez wiary w zwycięstwo. Sytuację gospodarzy skomplikowała jeszcze dodatkowo czerwona kartka, którą za zagranię piłki ręką przed polem karnym zobaczył Hubert Bachorz (bramkarz Jaroty na pewno nie będzie mile wspominał baraży. Przynajmniej dwie bramki w tym dwumeczu obciążają jego konto).

W końcówce ambicja jarociniaków mogła zostać nagrodzona, ale Krzysztof Kotorowski doskonale obronił strzał Dawida Cieślaka.

Po meczu odbyły się dwie imprezy. Oficjalny bankiet zorganizowany przez zarząd klubu oraz festyn przygotowany przez Fan Klub. Podczas imprezy zorganizowanej przez kibiców, na którą rozdano około 500 zaproszeń, wręczono nagrody dla osób zasłużonych dla klubu. Otrzymali je Jan Raczekiewicz, Andrzej Siankowski i Ryszard Grzebyszak. (faf)

Trener odstrzelony

W poniedziałkowy wieczór zarząd Jaroty nieoczekiwanie postanowił nie przedłużać umowy z Hieronimem Barczakiem. Były już trener Jaroty nie ukrywał zdziwienia tym faktem. Poniżej publikujemy krótką rozmowę ze szkoleniowcem Jaroty. Ze względu na późną porę Janusz Wojtczak - prezes klubu tylko krótko, na gorąco skomentował decyzję zarządu. Na dłuższą rozmowę umówił się z „Gazetą” w innym terminie. W następnym numerze zamieścimy szerszy materiał dotyczący aktualnej sytuacji w klubie. (faf)

Ukręciłem na siebie bat

rozmowa
z **HIERONIMEM BARCZAKIEM**
- byłym trenerem Jaroty

W poniedziałkowy wieczór zarząd klubu postanowił nie przedłużać z panem umowy na najbliższy sezon. Czy zarząd podał powody tej decyzji? Powody te są dla mnie dziwne. Zarzuty są takie, że nie potrafiłem odpowiednio umotywić zawodników do meczów barażowych. Dawano mi też do zrozumienia, że ponieważ nie mam uprawnień do prowadzenia zespołów trzecioligowych, to mi ośmiesznie nie zależało na awansie. Jeszcze kilka dni temu prezes klubu podkreślał, że mimo porażki w barażach jest to największy sukces klubu. Nie zwalnia się przecież autora sukcesu? Nie ukrywam, że jest to dla mnie bardzo dziwne. Podczas posiedzenia zarządu podkreślałem, że był to najlepszy sezon Jaroty. Nie przegraliśmy meczu w rozgrywkach. Mówiłem też, że gdybym miał na wiosnę wszystkich sprawnych zawodników to spotkania barażowe wyglądałyby inaczej. A na wiosnę zabrakło Piotra Skokowskiego. Przerwy w treningach mieli inni zawodnicy: Sławek Udzik czy Grzegorz Idzikowski. Do tego doszły matury i problemy z pracą u niektórych piłkarzy. Więc to nie była ta sama drużyna co jesienią. Kiedy rozpoczynał pan pracę z pierwszą drużyną, prezes klubu

bu mówił, że w ciągu dwóch lat ma pan wprowadzić zespół do trzeciej ligi. Teraz nie dostaje pan nawet szansy na spełnienie oczekiwań zarządu.

W rozmowie z prezesem powiedziałem, że sam na siebie ukręciłem bat. Podpisując w zeszłym roku umowę, notabene miała to być umowa dwuletnia, nikt się nie spodziewał, nawet ja, że osiągniemy tak wielki sukces. Że będziemy mieli taką wielką przewagę i szansę na awans już w tym roku. W barażach trafiliśmy na rezerwy Lecha, które były wzmocnione jeszcze piłkarzami z I ligi. Uważam, że zarzuty prezesa są bezpodstawne. Kto był na meczach, widział, że piłkarze byli dobrze umotywowani do gry. W Poznaniu graliśmy w końcówce w osłabieniu i osiągnęliśmy przewagę, i mieliśmy sytuację do zdobycia bramek. W Jarocinie też zabrakło nam szczęścia i skuteczności. Mam żal do zarządu, że mało interesowali się drużyną przed barażami. Nikt z działaczy nie przyszedł porozmawiać z chłopakami. Po meczu w Poznaniu zostałem zaproszony na spotkanie z prezesem Lecha - Radosławem Majchrzakiem i miał ze mną przyjść ktoś z naszego zarządu, ale nie miałem z kim pójść, bo nikogo w pobliżu nie było.

Mógł więcej

Rozmowa z **JANUSZEM WOJTCZAKIEM**
- prezesem Jaroty

Jeszcze w środę po spotkaniu barażowym mówił pan, że trener wraz z drużyną osiągnął największy sukces w historii klubu. Przecież nikt mu tego nie zabiera. Ale skoro klub osiąga największy sukces w historii...

To co? To znaczy, że nie mógł

osiągnąć więcej? Wydaje mi się, że mógł osiągnąć więcej. I tu jest cały problem. Wiosna została straconą przez klub. Już w kwietniu wiadomo było, że będziemy grali w barażach i zespół nie został przygotowany do tych barażów. To jest tragiczne.



HUBERT BACHORZ po otrzymaniu czerwonej kartki ze smutkiem opuszczał stadion. Czy podzieli los trenera Barczaka, przekonamy się niebawem

Przed rewanżem w Jarocinie głośno szeptano, że Lecha nie stać na III ligę i mecz jest ustawiony. - Jarota wygra spokojnie 3:0 albo 4:1 - deklarował „dobrze poinformowany kibic”. Jego przewidywania nie znalazły jednak odzwierciedlenia na boisku i rezerwy Kolejorza pewnie i zasłużenie wywalczyły awans.

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami Lech zagrał w Jarocinie w jeszcze silniejszym składzie niż w Poznaniu. Do Krzysztofa Kotorowskiego, Błażeja Telichowskiego i Mariusza Mowluka (piłkarz ten otrzymał powołanie do reprezentacji Polski na mecz z USA, który odbędzie się 17 lipca) dołączyli Zbigniew Wójcik i Dariusz Stachowiak. Z tak silnym przeciwnikiem Jarota nie mogła wygrać. Jarosław Araszkiewicz -

podbramkowych, ale piłka nie znalazła drogi do siatki. Doświadczeni Lechici, świadomi zaliczki z pierwszego meczu, niczym rasowy bokser czyhali na błędy gospodarzy i spokojnie wypunktowali Jarotę.

Jarociniacy od pierwszych minut zaatakowali z animuszem, ale doświadczeni Poznaniacy nie zamierzali tylko się bronić i to właśnie oni w pierwszym kwadransie stworzyli groźniejsze sytuacje. Najpierw Mirosław Goliński z dystansu zmusił Huberta Bachorza do wysiłku, a chwilę później piłka po strzale Zbigniewa Wójcika trafiła w słupki. W odpowiedzi pod bramką Lecha niecelnie główkował Tomasz Leżała.

W 18. minucie w okolicach pola karnego Jaroty faulowany był Dawid Topolski. Rzut wolny wykonywał kapitan rezerw Tomasz

Jarota Jarocin - Lech II Poznań 0:2 (0:2)

SKŁAD	STATYSTYKI	GOLE
Jarota: H. Bachorz, D. Pilarczyk, P. Garbarek, H. Oczkowski, T. Leżała, J. Pacyński, Ł. Siwecki, G. Idzikowski, S. Udzik (68. D. Szybiak), M. Wiśniewski (77. D. Cieślak), M. Czajka (72. K. Matuszak)	0 Bramki 5 Strzały celne 6 Strzały niecelne 15 Rzuty różne 3 Spalone 0 Kartki żółte 1 Kartki czerwone	0:1 - Tomasz Magdziarz, z rzutu wolnego (18.) 0:2 - Marcin Lipiecki, po podaniu Mariusza Mowluka (28.)
Żółta kartka: Marcin Lipiecki (Lech II) Czerwona kartka: Hubert Bachorz (Jarota)		

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel./fax (0-62) 747-37-80; 747-15-31, e-mail: redakcja@gj.com.pl, http://www.gj.com.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Anna Gogolewicz, Jacek Kaliszczak (sekretarz redakcji), Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek, Justyna Napierała, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowicz (redaktor naczelnego), WSPÓŁPRACUJĄ: Grażyna Cychnerska (Kotlin), Anna Gausa, Agnieszka Matuszak, Bartosz Nawrocki, Iwona Nowicka, Lidia Sokowicz, Andrzej Stasiak (Jaraczewo), Przemysław Szeszula, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki, WYDAWCA: Poludniowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o., Jarocin, ul. Wolności 1a, DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-820 Pila, ul. Krzywa 35, DZIAŁ REKLAMY: Artur Antczak (0-508/318-922), Aldona Marecka (tel. 0-502/224 170), 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel. (0-62) 747-47-47, BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek 21, wejście od ul. Mickiewicza, naprzeciwko PKO, czynne codziennie 10⁰⁰ - 18⁰⁰, sobota 10⁰⁰ - 12⁰⁰, tel. 505-30-00, ADMINISTRACJA: Helena Gładczak, tel. 749-88-40, KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. 749-88-40, PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jarocin, ul. Kaliska 4A, tel. 740-80-88, czynne cały dzień, Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (0-61) 287-43-78, od poniedziałku do soboty, OBSŁUGA KOMPUTEROWA: Dariusz Fijolek, Michał Banaszak, tel. (0-62) 749-10-46

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Loty”. Anonimów nie publikujemy. Materiały nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i edycji tekstów oraz zmiany ich tytułów.



KIBICE Z FAN KLUBU JAROTY przygotowali na mecz barażowy m.in. wielką flagę - tzw. sektorówkę, która przykryła prawie całą trybunę



NIEZALEŻNIE od wyniku spotkania Jarota zawsze może liczyć na swoich kibiców



Kibice Jaroty przygwoźdźli setki baloników w barwach klubowych



Podczas spotkania na murawę wielokrotnie padały serpentyny



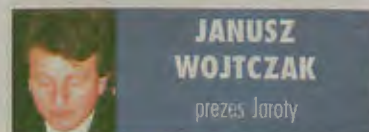
PO MECZU PIŁKARZE Jaroty podziękowali najwierniejszym kibicom za doping



W PRZERWIE MECZU odbyły się pokazy kartingowe



W PRZEDMECZU, w którym spotkały się drużyny młodzików starszych Jaroty i PUKS-u Św. Marcin padł remis 1:1



JANUSZ WOJTCZAK

prezes Jaroty



ANDRZEJ MROZIŃSKI

prezes KOZPN

Nie jest żadną ujmą dla nas, że przegraliśmy mecze barażowe. Przegraliśmy z zespołem lepszym, renomowanym, wzmocnionym pierwszoligowcami. Nic to jednak nie ujmuje naszej drużynie, bo obrazilibyśmy tych, którzy się z nami potykali, jak mówił Wołodajowski. Wcześniej wiele drużyn zostało przez nas pokonanych i zwycięstwo w IV lidze jest największym, dotychczasowym sukcesem Jaroty. I w tym kontekście należy te mecze barażowe traktować.

Na pewno potrzebne są teraz zmiany kadrowe. Ten zespół potrzebuje świeżej krwi, żeby mógł poczuć, że w nowym składzie znów może góry przenosić. Nie musi to być wielka zmiana. Dwóch, trzech zawodników, ale nowe twarze są wskazane. O tym, co będzie dalej z trenerem zadecyduje zarząd. Decyzje będą podejmowane szybko, gdyż przed nami obóz letni i przygotowania do nowego sezonu. Naszym priorytetem i celem jest wygrywanie, więc w przyszłym roku znów będziemy walczyć o awans. Jedno jest pocieszające, że w barażach na pewno nie spotkamy się z Lechem

Mecz ułożył się pechowo dla gospodarzy. Lech szybko zdobył bramkę po stałym fragmencie gry, później po błędzie bramkarza dołożył drugą i to ustawiło mecz. Jarota stworzyła kilka sytuacji, szkoda, że ich nie wykorzystali.

Szkoda, że znowu nie udało się drużynie z kaliskiego okręgu awansować do trzeciej ligi. Być może w przyszłym sezonie Jarota po raz kolejny podejmie walkę o zwycięstwo w IV lidze, później w barażach. Najprawdopodobniej będzie to ostatni sezon, w którym zwycięzcy grup muszą jeszcze rozgrywać dodatkowe mecze o awans. Na najbliższym zjeździe WZPN-u podjęta zostanie uchwała o utworzeniu tylko jednej grupy, IV ligi. Trwają jedynie dyskusje, czy zrobić to w cyklu dwuletnim czy jednorocznym. Jarota jest zdecydowanie najlepiej poukładanym klubem w naszym okręgu i aspiruje do walki o III ligę. Pozostałe drużyny borykają się z kłopotami finansowymi i organizacyjnymi. Teraz ważne jest aby działacze i sponsorzy nie stracili entuzjazmu i dalej prowadzili klub do kolejnych sukcesów.



KOLARZE JAROTY ścigali się przed meczem w wyścigu australijskim

Jarota Jarocin - Lech II Poznań



**GRZEGORZ
IDZIKOWSKI**
kapitan Jaroty

Te baraże przegraliśmy w pierwszym meczu w Poznaniu. Dziś udowodniliśmy, że potrafimy grać w piłkę i byliśmy równorzędnym przeciwnikiem. Lech nas wypunktował jak bokser. My atakowaliśmy, a oni zdobyli dwie bramki. Chcielibyśmy w następnym sezonie znowu walczyć o awans. Przez trzy lata walczyliśmy o zdobycie pierwszego miejsca w IV lidze. Przez trzy lata była budowana drużyna. Szkoda byłoby to teraz zepsuć. Na pewno przydaliby się nowi zawodnicy, bo zwiększyłoby to rywalizację w zespole, a to się przydaje w drużynie. Być może tych dwóch, trzech piłkarzy zabrakło właśnie na baraże.



**PIOTR
SKOKOWSKI**
kontuzjowany piłkarz Jaroty

W obu spotkaniach Lech był zespołem lepszym i awansował zasłużenie, czego im serdecznie gratuluję. Zarówno w Poznaniu, jak i dziś podeszliśmy do spotkań bez wiary we własne możliwości. Lech znowu szybko zdobył bramkę, co ustawiło mecz. W tej sytuacji my musieliśmy strzelić cztery, więc było widać rezygnację naszych piłkarzy. Mielismy później kilka sytuacji, ale sądzę, że wynikały one trochę z tego, że Lech już sobie odpuszczał.



**HUBERT
BACHORZ**
bramkarz Jaroty

Gdyby ktoś tydzień temu powiedział mi, że baraże przegramy w dwumeczu 0:4, to bym nie uwierzył. No, niestety. Tak się ułożyło. Teraz trzeba pewne sprawy przemyśleć i zobaczyć, co dalej. Nie wiem, jak wytłumaczyć błędy. Nie był to pierwszy ważny mecz w mojej karierze. Nie byłem przesadnie stremowany. Tak się ułożyło. Koledzy pocieszały mnie w szatni. Na razie spędziłem w Jarocinie wspaniałe 2,5 roku. Zostałem tu wspaniale przyjęty. Teraz nadszedł kryzys. W związku z tym, że nie awansowaliśmy do III ligi moja umowa wygasa. Teraz na spokojnie trzeba wszystko przemyśleć. Muszę się spotkać z prezesem. Niczego nie chcę jeszcze dziś przesądzać.



**MARIUSZ
MOWLIK**
obrońca Lecha Poznań

Uważam, że wynik dwumeczu jest zasłużony, byliśmy lepsi. Ciężko było zarówno w pierwszym spotkaniu w Poznaniu, jak i w Jarocinie. Spotkania ułożyły się podobnie: do przerwy strzeliliśmy dwie bramki, a w drugiej połowie kontrolowaliśmy przebieg wydarzeń na boisku i skończyło się szczęśliwie - sukcesem. Lechowi już też od dłuższego czasu należał się awans, gdyż w ostatnich sezonach byliśmy w czubie tabeli, jednak dość pechowo przegrywaliśmy. Dzisiaj natomiast zdecydowanie się do nas uśmiechnęło. Zależało nam na III lidze, gdyż lepiej by młodzieży chłopcy występujący w rezerwach ogrywali się w III lidze, ponieważ jest tam wyższy poziom i zawodnicy mogą szybciej podnieść swoje umiejętności. Atmosfera w Jarocinie była bardzo fajna i sympatyczna, ładnie zorganizowana oprawa. Mijamy nadzieję, że w przyszłym roku Jarota wywalczy awans, bo szkoda, żeby takie miasto jak Jarocin nie miało III ligi. W Poznaniu było przecież więcej jarocińskich kibiców niż fanów Lecha, co świadczy o dużym zainteresowaniu futbolem.



MIROSŁAW CZAJKA, najlepszy strzelec Jaroty nie miał w dwumeczu barażowym zbyt wielu sytuacji do zdobycia bramki



SŁAWOMIR UDZIAK, znany przede wszystkim z przebojowych ataków po skrzydle, nie mógł sobie poradzić z piłkarzami Lecha



TOMASZ LEŻAŁA był bliski pokonania Krzysztofa Kotorowskiego, ale bramka Lecha nie została w barażach odczarowana



PRZEZ CHWILĘ na boisku w Jarocinie nie było nic widać. Dym z palonej na trybunach sałaty zasnuł całą murawę



Zdjęcie
Stanisław Dziekański

OGŁOSZENIE

OKNA
PCV DREWNO ALUMINIUM

OKNA PCV
rabat **20%**

Okna
wzrostowa
domu

ROLETY PARAPETY DRZWI BRAMY

* ZEWNĘTRZNE
aluminowe
* WEWNĘTRZNE
tkaninowe
w kasetkach
* ŻALUZJE
płonowe
poziome

* ZEWNĘTRZNE
aluminowe
granitowe
ceramiczne
* WEWNĘTRZNE
marmurowe
z konglomeratów
pcv
drewniane

* ZEWNĘTRZNE
drewniane
pcv
* WEWNĘTRZNE



www.orex.biz.pl

PHU ARGUS-SERVICE Jarocin, ul. Samia 4 tel./fax (0-62) 747-28-62